PRZEGLĄD SĄDOWY

PIŚMO

POPULARNO-NAUKOWE

POŚWIĘCONE

TEORYI I PRAKTYCE PRAWA

MIESIĄC STYCZEŃ LUTY
MARZEC.

TOM XVIII ZESZYT I. II. III.

WARSZAWA,
W DRUKARNI S. ORGELBRANDA SYNÓW,
ulica Bednarska Nr. 20.

1873.

PRZEGLĄD SĄDOWY.

PRZEGLĄD SĄDOWY

PISMO POPULARNO-NAUKOWE

POŚWIĘCONE

TEORYI I PRAKTYCE PRAWA.

TOM XVIII

WARSZAWA,
w DRUKARNI S. ORGELBRANDA SYNÓW,
ulica Bednarska Nr. 20.

1872.

Дозволено Цензурою.

Варшава 14 (26) Марта 1873 г.

WYKŁAD KODEXU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.

przez

Hipolita Chwaliboga.

XXVII. O POSTĘPOWANIU PRZED PREZESEM TRYBUNAŁU.

czyli

O szybkiem zadecydowaniu.

(des reférés:)

ROZDZIAŁ I.

Wiadomości wstępne.

Prezesom Trybunału, lub ich zastępcom, niesłuży zwykła władza sądowa, ale tylko władza szybkiego rozpoznawania niektórych sporów.

Władza ta, przejęta z Normandyi, datuje w Paryżu od roku 1685. a Kodex Postępowania Sądowego rozciągnął ją do całego kraju. Kodex Postępowania Sądowego w tej materyi, jest nader treściwym. Prawidła postępowania w szybkiem zadecydowaniu, Kodex Postępowania Sądowego, dla tego przeniósł do księgi, traktującéj o exekucyi, że postępowanie tego rodzaju, najczęściéj ma miejsce w sporach, przy exekucyi wyroków i aktów exekucyjnych. Szybkie zadecydowanie, ma na celu tymczasowe załatwienie trudności. Główny przedmiot sprawy zostaje nietkniętym, owszem, podług artykułu 809. K. P. S. decyzye w drodze szybkiego zadecydowania zapadające, w niczem przesądzać niebędą głównéj sprawie.

ROZDZIAŁ II.

Kiedy ma miejsce szybkie zadecydowanie.

Artykuł 806. K. P. S. upoważnia użyć drogi szybkiego zadecydowania:

1-o. We wszystkich przypadkach nagłości.

2-o. We wszystkich przypadkach, gdzie potrzeba stanowić tymczasowo, względem trudności exekucyjnéj.

Ten drugi ustęp, zdaje się mniéj potrzebnym, bo czy spór będzie o exekucyę, czyli też będzie jéj obcym zupełnie, nagłość zawsze jest warunkiem niezbędnym, do użycia tego sposobu postępowania.

Gdyby Prezes nagłości nieuznał, mógłby spór przed Trybunał odesłać. Trybunał bowiem, podług zasady w artykule 554 K. P, S. zawartéj, jest właściwym w zasadzie, do rozpoznawania wszelkich sporów exekucyjnych,

Do szybkiego postępowania, samo prawo odseła strony, w różnego rodzaju sporach exekucyjnych.

Tu naprzykład zalicza się ten przypadek: gdy dozorca w zajęciu ruchomości ustanowiony , żąda uwolnienia siebie od dozoru ruchomości (artykuł 606), gdy dłużnik mający zajęte ruchomości, czyni spory przeciwko temu zajęciu (artykuł 607). gdy idzie o trudności z powodu wykonywania przymusu osobistego (artykuł 786). albo, gdy w zajęciu końcem odzyskania, trzeci, u którego znajdują się rzeczy poszukiwane, odmawia zajmującemu wejścia do swojego mięszkania (artykuł 829).

Również w trudnościach w czasie przykładania pieczęci lub sporządzania inwentarza (artykuły 921 i 924); w użyciu środków zachowawczych, przy postępowaniu spadkowem, gdy termin do spisu inwentarza i namysłu, niepłynął (artykuł 944).

ROZDZIAŁ III.

Formy postępowania.

W drodze szybkiego zadecydowania, należy się udać przed Prezesa tego Trybunału, w którego obrębie, użycie środka nagłego, jest żądane.

Wynika to z ducha artykułu 554. K. P. S. podług którego Trybunał miejscowy, stanowi względem przedmiotów, nagłości wymagających. Sposób samego postępowania, zawisł poczęści od stopnia nagłości.

W zwyczajnym stopniu nagłości, dość jest pozwać na dzień i godzinę, w którym Prezes lub jego Zastępca, zwykł tego rodzaju spory załatwiać (Art. 807 K. P. S.)

Pozew, podlega wtedy zwykłym formalnościom pozwu, lecz ustanowienie Obrońcy nigdzie niejest wymagane, owszem, strona stanąć może osobiście. Terminu, prawo nieoznacza wyraźnie, więc takowy podług zwyczaju, opartego na analogii z Artykułu 416 K. P. S. (mówiącego o Trybunałach Handlowych) czerpanej, może być nawet jednodniowy, rozumie się z dodaniem czasu na odległość. Strony, mogą stawić się, nawet dobrowolnie przez Prezesem, bez żadnego zapozwauia. Gdy przedmiot jest szczególniéj nagłym, to podług Art. 808 K. P. S. można za poprzedniem pozwoleniem Prezesa, pozwać strony na dzień następny, a nawet na oznaczoną godzinę i rozprawić się przed nim w każdéj porze, nawet w mięszkaniu.

Wręczenie przez Woźnego, którego Prezes wyznaczy, gwarantuje w takim razie, dojście wezwania do rąk strony przeciwnèj. Chociaż wręczenie, bez poprzedniego pozwolenia, przez innego Woźnego uskutecznione, niebyłoby bezwarunkowo nieważnem, ale w razie niestawiennictwa, Prezes, podług okoliczności, mógłby nowe wręczenie rozporządzić.

W szczególnie nagłych przypadkach, jak *np.* w razie sprzeciwiania się przyłożeniu pieczęci (Art. 931), niemniéj w razach Art. 787 i 622. przewidzianych, (t. j. gdy idzie o uwięzienie albo trudności przy opieczętowaniu pozosta-

łości zmarłego), nawet pozew niejest potrzebny. Wtedy na protokóle sporządzonym przez właściwego Urzędnika (t. j w pierwszym razie Komornika a w drugim Podsędka), Pezes. swoje rozporządzenie zamieszcza.

Przed Prezesem stają strony same lub też przez pełnomocnika, ktorym najczęściéj bywa Obrońca.

Obecność Prokuratora nigdy niejest potrzebną. Dostateczną jest obecność Pisarza, (a jak u nas Sekretarza). Nawet i bez Pisarza wtedy obejść się można, gdy wezwanie jest do mięszkania i na godzinę oznaczoną (Art. 1040).

Audyencye Prezesa bywają publiczne, wyjąwszy, gdyby z natury sporu, wynikała potrzeba odbycia audyencyi przy, zamkniętych drzwiach, lub też, gdyby Prezes to uznał za stosowne, *np.* z powodu drażliwych stosunków między stronami.

Wszystkie sposoby, zmierzające dc oświecenia Sędziego, mogą być w téj drodze rozporządzone, *np*, stawiennictwo stron, wysłuchanie świadków, nawet zejście na miejsce sporne i t. p.

Rozumie się przecież, że postępowanie bardziéj skomplikowane, jak *np.* zapisanie się na fałsz, niemogłoby mieć miejsca w téj drodze.

ROZDZIAŁ IV.

O decyzyach i wyrokach prezydyalnych.

Decyzye w drodze szybkiego zadecydowania wydawane powinny być zawsze motywane. W skład redakcyi wyroków, wchodzą: nazwisko Prezesa i Pisarza, (Sekretarza) jeżeli był użyty, nazwiska stron, krótki opis czynu i żądania, a wreszcie motywa i sentencya. Ze względu na potrzebę szybkości w działaniu, prawo w Art. 809 stanowi, że postanowienia w drodze szybkiego zadecydowania wydawane, nieprzesądzając w niczem głównemu sporowi, będą wykonalne tymczasowo bez kaucyi, jeżeli jéj Prezes nierozporządzi.

Wyroki takie, niepodlegają oppozycyi. Z tego względu, Prezesi zwykli unikać zaocznych wyrzeczeń, i jak tylko

jest wątpliwość, czy pozew doszedł rąk strony, wolą powtórne zapozwanie rozporządzić.

Oryginalne wyroki w téj drodze zapadłe, składają się u Pisarza a jak u nas, u Sekretarza (z Art. 810) a to w tym celu, aby mogły być dla żądających wydawane.

Wypisy, jak zwykłe wyroki, opatrywane są klauzulą exekucyjną. W zasadzie, takie rozporządzenia exekwują się dopiero po wręczeniu; ale czasem nagłość jest zbyt wielką. Wtedy w duchu Art. 811 K. P. S. Prezes może rozporządzić na minucie wyroku, wykonanie takowego. W takim razie, oczywiście, Komornik, po zrobionym użytku, oryginalny wyrok, musiałby do Kancelaryi Prezydyalnéj powrócić.

Kończę uwagą że postępowanie w drodze szybkiego zadecydowania, w szczegółowych prawa przepisach skreślone, niedoznało u nas, należytego rozwinięcia.

We Francyi wszakże, liczba wyroków tego rodzaju, jest niezmierna, gdyż przeszło 20,000 rocznie wynosi. (w samym Paryżu najwięcéj).

XXVIII. O POSTĘPOWANIU PRZED SĄDAMI POKOJU.

Zasady tego postępowania, skreślone są oddzielnie, na początku Kodexu.

Nacechowane są one dążnością, aby spory załatwiane były szybko i niekosztownie.

Pomimo to, można i należy w sporach tego rodzaju, stosować zwyczajne zasady, o ile takowe dadzą się pogodzić z naturą postępowania przed Sądami Pokoju.

Attrybucye Sądów Pokoju, przy wykładzie części organizacyjnéj, wykazałem.

ROZDZIAŁ I.

O Pozwach.

Powziąwszy przekonanie z zasad Organizacyi, że sprawa należy do Sądu Pokoju, ze względu na swój przedmiot, zastanowić się potrzeba, przed jaki Sąd należy wydać pozew.?

Prawidła w tym względzie, są nader proste. Wmateryi bowiem osobistéj, podług artykułn 2-go, pozwać należy przed Sąd zamięszkania pozwanego, a w braku zamięszkania, przed Sąd mięszkania. Gdyby więcéj było pozwanych, to z ana-

logii przepisów o Trybunałach, należałcby pozwać przed Sąd jednego z nich.

Wyjątkowo pozwać należy, przed Sąd miejsca położenia przedmiotu spornego:

1. O szkody zrządzone w polach, owocach i zbiorach.
2. W sprawach possessoryjnych.
3. O naprawy komornicze.
4 O wynagrodzenie żądane przez dzierżawcę za nieużywanie, lub o zniszczenia zarzucane przez właściciela.

Ten przepis prawa, na tem głównie polega, że w sprawach tego rodzaju, dowód z obejrzenia miejsca spornego, albo badanie świadków, jest najwłaściwszem. Właśnie Sędzia miejscowy, najłatwiéj może obejrzenie zrobić, oraz miejscowych świadków zbadać.

Pod względem form pozwu, te wskazuje artykul 1. K. P. S. Podług tego artykułu, pozew przed Sąd Pokoju, zawierać będzie, 1. datę dnia, miesiąca i roku; 2. imię, nazwisko, powołanie i zamięszkanie powoda; 3. imię i nazwisko, mięszkanie i matrykułę Woźnego; 4. imię nazwisko i mięszkanie pozwanego. 5. wyrażać będzie w krótkości przedmiot i zasady skargi, 6. wskaże Sąd Pokoju, który ma rozpoznawać sprawę, oraz; 7. dzień i godzinę stawienia się.

Co rozumieć należy pod każdem z tych wyrażeń, to w materyi o pozwach przed Trybunałem, wykazałem.

Artykuł ten, niewyrzeka kary nieważności.

Jeżeli więc pozwany się stawi, wtedy pozew niepowinienby zostać unieważnionym.

Jeżeli niestawi się pozwany, Podsędek powinien nakazać powtórne doręczenie, tylko w przypadku ważnéj nieformalności. Gdyby pozwany skazanym został zaocznie, może w drodze oppozycyi pozyskać uznanie nieważności całego postępowania, jeżeli pozew obejmował nieważność główną (substantielle).

Nieważność główna, ma miejsce wtenczas, jeżeliby powód, pozwany, lub przedmiot żądania, niebył wcale wymienionym;

jeżeliby pozew niezostał podpisanym przez Woźnego; jeżeliby nieoznaczono należycie przed jakim Sądem rozprawić się wypada; jeżeli wreszcie niewskazano dnia, w którym stawić się należy.

Pomniejsze nieformalności, zaszłyby wtedy, gdyby pomimo dostatecznego oznaczenia dnia stawiennictwa, opuszczoną została data, gdyby opuszczono powołanie powoda, miejsce zamięszkania, immatrykułę Woźnego, zamięszkanie Woźnego. lub nawet zasady żądania.

W akcyach posessoryjnych, lub innych rzeczowych, należących do Podsędka, dobrze jest wyszczególnić położenie posiadłości; brak przecież takiego oznaczenia, w żadnym razie nieskutkuje unieważnienia pozwu.

Kopia pozwu, oddaną być winna stronie. Gdyby nikogo niebyło w jéj zamięszkaniu, zostawionym będzie Prezydentowi, Burmistrzowi, Wójtowi Gminy, albo ich zastępcom, którzy zawidymują oryginał, bezpłatnie (art. 4 K. P. S.).

Pozew, może być także oddanym sąsiadowi, stosownie do Art. 68, lecz może też być wprost zaniesionym do Wójta. Gdy Woźny zostawia kopię w mięszkaniu, powinien wyrazić, komu zostawia, chociaż Artykuł powołany niewymaga tego wyraźnie. Pozew doręczony być powinien przez Woźnego, mającego prawo, wręczenia w tych miejscach uskuteczniać

Zakazy doręczenia, wynikające z pokrewieństwa, są mniéj rozciągłe przed Sądami Pokoju, jak przed Trybunałami.

Jakoż podobny zakaz, podług Art. 2-go K. P. S., ogranicza się do krewnych w linii prostéj, do braci i siostr, i do powinnowatych w tym samym stopniu. Niezastosowania się do tego przepisu, powinnoby skutkować nieważność pozwu, gdyby tego strona przeciwna zażądała, jakkolwiek Art. 4. niewyrzeka takowéj.

Nieważność ta wszakże, byłaby pokrytą, gdyby się pozwany stawił.

Podług Art. 5-go, pomiędzy dniem doręczenia pozwu, a dniem do stawienia się przeznaczonym, przynajmniéj jeden dzień upłynąć powinien, jeżeli strona pozwana

zamięszkałą jest w odległości trzech miryametrów, (3 ½ mil polskich). Jeżeli jest daléj zamięszkałą, to dodanym będzie jeden dzień na każde 3 miryametry. Widoczną jest rzeczą, iż ułomki miryametrów, poczytują się za całość, to jest, że od 3-ch do 6-ciu miryametrów, tylko jeden dzień przybywa, dwa dni od 6-ciu do 9-ciu miryametrów i tak daléj.

„Wrazie niezachowania tych terminów, (dodaje Artykuł powyższy), gdyby się pozwany niestawił, Podsędek „rozkaże aby był pozew ponowionym, a koszta pierwszego „pozwu, powód poniesie“ (z regresem ma się rozumieć do Woźnego, gdyby uchybienie z jego winy wynikło). I tu jeżeli pozwany staje, nieformalność zostaje pokrytą, ale gdyby skazanym był zaocznie, miałby zasadę żądać unieważnienia pozwu i podniesienia wyroku, w drodze oppozycyi.

Podług Artykułu 6-go K. P. S. „w nagłych przypadkach, Podsędek wyda decyzyę, skracającą termin i może dozwolić zapozwania na dzień i godzinę oznaczoną.

Decyzya takowa, jest rodzajem rozkazu, którego kopię, Woźny zamieszcza w oryginale pozwu, i w jego kopii.

Sędzia może dozwolić zapozwania do swego mięszkania lub innego wskazanego przez siebie miejsca, niebędącego zwykłem miejscem odbywania audyencyi, byleby w obrębie swéj jurysdykcyi.

Niezawsze przecież potrzeba pozwu.

Podług Artykułu 7 K. P. S. strony mogą stawić się dobrowolnie przed Podsędkiem, który w takim przypadku, spór ich rozsądzi, chociażby niebył właściwym do rozpoznania sporu, ani ze względu na zamięszkanie, ani ze względu na położenie miejsca spornego. Mogą nawet strony przystać, aby wyrok podobny zapadł w ostatniéj instancyi.

ROZDZIAŁ II.

O audyencyach Podsędków i stawieniu się stron.

Podług Artykułu 8 K. P. S. Podsędkowie wyznaczą przynajmniéj dwie audyencye na tydzień; sądzić jednak mogą

każdego dnia, nawet w dnie świąteczne i Niedziele, zrana i po południu. Będą mogli nawet dawać audyencyę u siebie, przy drzwiach otwartych. Kommissya Rządowa Sprawiedliwości w 1827 r. wydala reskrypt rozporządzający, aby dnie stałe do sądzenia spraw, Podsędkowie oznaczali i o takowych, przez obwieszczenia na drzwiach Sądu, Obrońców i publiczność zawiadamiali.

Podsędek wszakże mógłby nakazać wprowadzenie przy drzwiach zamkniętych, bądź w swojem mięszkaniu, w przypadkach wskazanych przez Artykuł 87 K. P. S. pod warunkiem przecież aby sentencya wyroku ogłoszoną została publicznie. Jakie to są przypadki, przy rozbiorze Art. 87 wyjaśniłem, (mianowicie, gdy zachodzi obawa ważnéj nieprzyzwoitości albo zgorszenia.)

Podług Art. 9 K. P. S. strony stawią się na dzień w pozwie oznaczony, lub między niemi umówiony, bądź osobiście, przez swych pełnomocników i żadnych niebędą mogły doręczać sobie obron.

Gdyby dzień stawienia się był umówionym pomiędzy stronami, choćby nawet piśmiennie, a jedna z nich niestawiła się, Podsędek niemoże wyrzekać zaoczności, aż po zapozwaniu prawidłowem.

Gdyby przecież strony stawiły się już dobrowolnie, obowiązane są stawić się powtórnie bez zapozwów, w tym dniu na który sprawa została odroczoną.

Artykuły 10 11 i 12 dotyczą porządku i policyi posiedzeń. Podsędek, w razie nieporządku na audyencyi, ma podobną władzę jak Prezydujący w Trybunale. Postanowienia jego są tymczasowo wykonalne. Przepisy te niewymagają ważniejszych objaśnień. Dość jest je odczytać. Strony albo ich pełnomocnicy, gdy się stawią, wysłuchamemi będą ustnie; mogą wszakże złożyć i pisma. U nas nawet, jak wiadomo, po wielu sądach są Obrońcy. Stronom wolno użyć doradców i powierzyć im obronę.

Gdy wszystkie sprawy, wpisane na wokandę, niemogą być osądzone na tej saméj audyencyi, Podsędek powinien je odesłać do najbliższéj, na którą strony obowiązane są stawić się bez nowych zapozwów, pod karą zaoczności.

ROZDZIAŁ III.

O wyrokach.

Artykuł 13 stanowi: że po wysłuchaniu stron, sprawa sądzoną będzie natychmiast, lub na najpierwszéj audyencyi Sędzia, nakaże sobie złożyć dokumenta, jeżeli to uzna za potrzebne.

Podsędek, może odroczyć wyrok do najbliższéj audyencyi, nawet w przypadku dobrowolnego stawienia się stron; zawsze przecież potrzeba strony zawiadomić o dniu mającego nastąpić ogłoszenia wyroku, lubo z takiego opuszczenia, niemożnaby jeszcze nieważności wyprowadzać. Sentencye wyroków, spisuje u nas Podpisarz, w sentencyonarzu i sam podpisuje takowe, równie jak i Podsędek albo jego zastępca, który zasiadał. Podpisy te, chociażby nastąpiły późniéj, niestanowiłoby to nieważności, ale przed podpisaniem, Podpisarz niemógłby wydać wyciągu. Dla zmniejszenia kosztów stronom, Art. 28 K. P. S. stanowi, że: wyroki niestanowcze, jeżeli zapadły ocznie, wydawanemi niebędą w wyciągach głównych W przypadku, gdyby wyrok nakazał jaką czynność, wymagającą obecności stron, zarazem wskaże miejsce, dzień i godzinę téj czynności, a ogłoszenie wyroku, zastępuje wszelkie wezwania. Z rozporządzenia Art. 28 niewynika to następstwo, aby wydawanie w wyciągach głównych i doręczanie wyroków przygotowawczych, było bezwzględnie zabronionem, owszem w praktyce prawie zawsze się wyjmują, lecz w duchu prawa, zwrot kosztów wyjęcia i doręczenia niepowinien mieć miejsca. Wyjęcie wszakże i doręczenie, potrzebnem się okazuje wtedy, gdy wyrok na

kazujący czynność, obecności stron wymagającą, wydanym został zaocznie, albo chociaż zapadł ocznie, lecz ogłoszonym został w nieobecności jednéj ze stron.

Redakcyę wyroków podsędkowskich, to jest motywa i opis czynu, oraz komparycyę i żądania, przyspasabia Podpisarz. Wyroki powinny obejmować wszelkie warunki Artykułem 141 wymagane. Ponieważ jednak prawo niodsyła tu wyraźnie do Art. 141, trzebaby ważnego uchybienia, aby nieważność mogła być wyrzeczoną. Brak motywów stanowiłby zawsze nieważność bezwzględną.

Podsędkowie, w wyrokach swoich, mogą w tych samych przypadkach jak Trybunały Cywilne, dozwalać zwłoki. Oznaczać powinni koszta processu, wyraźnie w wyrokach.

Wyroki Podsędkowskie, mogą zawsze zapadać pod tymczasową exekucyą, lecz gdy przedmiot 300 franków przenosi, (co jest nader rzadkiem) to z obowiązkiem złożenia kaucyi.

ROZDZIAŁ IV.

O wyrokach zaocznych i oppozycyach.

Kodeks obejmuje teorję specyalną i zupełną, co do wyroków zaocznych przed Sądami Spornemi, różniącą się od zwyczajnych zasad. I tak: jeżeli w dniu przez pozew oznaczonym, jedna ze stron niestaje, sprawa sądzoną będzie zaocznie, ale rozporządza się powtórne zapozwanie w przypadku, gdyby termina prawem wskazane, niebyły zachowane. Wyroki połączenia, wcale niemają miejsca przed Sądami Podsędkowskiemi.

„Strona zaocznie skazana, będzie mogła założyć oppo„zycyę w ciągu 3-ch dni po wręczeniu jéj wyroku, przez „Woźnego Sądu Pokoju, lub wyznaczonego przez Sąd.“ Formę oppozycyi Art. 20-ty wskazuje. Będzie ona zawierać w krótkości, zasady i pozwanie strony przeciwnéj na dzień najbliższéj audyencyi, z zachowaniem terminów, przepisanych dla pozwu; wymieni dzień i godzinę stawienia się przed Sądem.

Oppozycya niejest przyjmowalną jak w Trybunale, aż do wykonania wyroku. Podług Art. 21 skazany zaocznie, pomimo upływu terminu, może być zwolnionym od skutku zaoczności, gdy udowodni, że z powodu nieobecności lub choroby, niemógł wiedzieć o przypadającéj sprawie. Podobnież Podsędek, na przełożenie krewnych, przyjaciół lub innych osób, na posiedzenie przybyłych, może w swym wyroku zaocznym, dłuższy termin do oppozycyi naznaczyć.

Upadek wyroku zaocznego dla niewykonywania go w sześciu miesiącach, niestosuje się do Sądów Pokoju. Po wyroku odrzucającym zaocznie oppozycyę jako niepopartą, nowa oppozycya niema miejsca.

ROZDZIAŁ V.

O sprawach possessoryjnych.

ODDZIAŁ I.

Wiadomości przedwstępne.

Prawo Francuskie przejęło od Rzymian, rozróżnienie spraw possessoryjnych od petytoryjnych, bez zachowania wszakże téj saméj precyzyi. Skutkiem tego rozróżnienia, przechodzić potrzeba przez różne stopnie jurisdykcyi, aby zdecydować, która strona będzie posiadać przedmiot sporny, podczas głównego processu o własność.

Taki sposób postępowania, wymaga dwóch processów o jeden przedmiot.

Można tu stawić pytanie: czy akcye possesoryjne, niesą zabytkiem zastarzałego przesądu, czy nie lepiéj byłoby bez akcyi tego rodzaju, zaraz rozprawić się o własność?

Tu naprzód przedstawia się uwaga: że rozróżnienie posiadania od własności, jest wypływem prawa cywilnego, więc w tym względzie, procedura jest w harmonii z prawem cywilnem.

Jeżeli więc uważać mamy possessyę nie jako prosty fakt, pozbawiony prawnych następstw, lecz jako rzeczywiste prawo, mające charakter rzeczowy (jus in re) trzeba dla zapewnienia tego prawa, do jego wykonywania, specyalnéj akcyi, to jest akcyi possessoryjnéj.

Possessya oprócz wpływu na samo prawo, ma jeszcze znakomity wpływ na procedurę. Od niéj to zawisło wzajemne stanowisko stron przed sądami; od niéj zawisło kto będzie powodem, a kto będzie powództwo odpierać. Okoliczność ta, często stanowczo wpływa na rezultat processu. Obowiązek dowodu ciąży tego, kto niejest w posiadaniu. Oznaczyć zatem, kto będzie obowiązany dowodzić, jest to rzeczywiście przesądzić process, gdy obie strony mają tylko niekompletne dowody, na poparcie swych twierdzeń.

To nam tłómaczy ważność spraw possessoryjnych, jako poprzedzających wystąpienie w drodze petytoryjnéj. Jest to jedném z dobrodziejstw posiadania, że stanowi domniemanie łaswności.

Ztąd przysłowie: „beatus qui tenet.“

ODDZIAŁ II.

WIADOMOŚCI HISTORYCZNE

O akcyach possessoryjnych.

W prawie Rzymskiem, posiadanie było w opiece prawa, przez tak zwane interdicta, to jest rozkazy wydawane przez Pretora, uprzedzające akcyę o odzyskanie.

Interdykt zwany: *uti possidetis*, miał za cel obronić posiadacza przeciwko napaści lub zakłóceniu, a Interdykt „*unde vi*” przywracał do possessyi, w razie gwałtownego wyzucia. Nieoznaczyło prawo, jak długi przeciąg czasu był potrzebny, aby ustalić possesyą; dość aby posiadanie było pewne w chwili zakłócenia; ale każdą z tych akcyi w ciągu roku należało wy-

nieść, bo inaczéj przedawnienie stanowiło tamę do działania w téj drodze. Do pierwszego rodzaju Interdyktu, potrzeba było, aby posiadanie było jawne, spokojne i nie prekaryjne, (to jest od cudzéj woli zawisłe). Do interdyktu drugiego wymagano, aby usunięcie kogo z posiadania, było wypływem czynów gwałtownych.

W dawném prawie Francuskiem, akcye possesoryjne przejęte zostały z Prawa Rzymskiego. Niektórzy autorowie, a między innemi Merlin, wywodzą je z prawa Salickiego.

W XIII-ym już wieku, rozróżniano przypadek usunięcia kogo z posiadania, od przypadku zakłócenia przez wdzieranie się do possesyi.

Kto posiadał przez rok i dzień od zakłócenia, mógł działać przez akcyę zwaną *complainte* w ciągu roku i dnia jednego dopuszczalną.

Kto przecież był wyzuty z posiadania czynem gwałtownym, niepotrzebował przez tak długi przeciąg czasu posiadać, aby być nazad wprowadzonym do posiadania, a jego akcya zwała się: *réintégrande.*

W téj epoce barbarzyńskiéj, gdzie prawo własności nieraz ustalało się bronią, często wszczynała się bitwa na gruncie, a posiadanie zostawało przy mocniejszym. Dla zapobieżenia starciom podobnym, Ś-ty Ludwik rozkazał, że ktoby gwałtem rzecz jaką zabrał, będzie ją musiał tymczasowo oddać i jeszcze karę zapłaci.

Również w zasadach prawa Kanonicznego, mieściło się to zdanie: „*Spoliatus ante omnia restituendus*".

Jednakże jeżeli dopuszczający się czynów gwałtownych, twierdził że sam poprzednio miał possessyę roczną, mógł być nazad wprowadzonym przez akcyę zwaną *complainte.*

Réintegrande zatem miało znaczenie decyzyi tymczasowéj. W części kraju Francuskiego, rządzącéj się zwyczajami, głównie znaną była akcya zwana *complainte*, służąca stronie, która miała posiadanie, przez rok i dzień jeden. Zwyczaj Paryski

niewymagał nawet i tego warunku. Ordonansa z 1667 roku przywracając akcyę tak zwaną *réintegrande*, również do żadnego rodzaju akcyi possessoryjnéj, posiadania rocznego niewymagała.

ODDZIAŁ III.

Przepisy obowiązujące w tym względzie.

Podług dzisiejszych przepisów Kodexu Postępowania Sądowego, rozwiniętych u nas postanowieniem Księcia Namiestnika z dnia 18 Września 1817 roku (Tom IV D. P. f. 3) czuwającem nad obroną własności publicznéj w sprawach tego rodzaju, ci tylko mogą wytaczać akcyę possessoryjną, którzy mają possesyę nieruchomości, przynajmniéj roczną, jawną, spokojną, i niepolegającą na tytule tak zwanym *prekaryjnym*, czyli tytule nabytym, nie w przymiocie właściciela, (np. w przymiocie dzierżawcy, administratora, zastawnika i t, p.). Skarga possessoryjna o tyle tylko może być przyjętą, o ile wyniesioną zostaje w ciągu roku, od chwili zakłócenia possesyi.

W sprawach tego rodzaju, Podsędka zadaniem jest jedynie wyśledzić, kto wykonywał w sposób wymagany przez prawo, posiadanie roczne. Liczy się zaś wstecz od daty zakłócenia. Tego więc tylko Podsędek przy posiadaniu utrzymać powinien, bez względu na prawo własności. W sprawach tego rodzaju, zwykłe przepisy o dowodach, mają zastosowanie.

I tak: w razie niestawiennictwa pozwanego, lub też przyznania possessyi pismem albo ustnie w obec Sądu, Podsędek obowiązany jest possesyę przysądzić. W razie zaprzeczenia, najczęściéj używanym jest dowód z badania świadków, połączony często ze zjazdem na miejsce sporne i sporządzeniem mappy tegoż miejsca przez jeometrę.

Artykuł 24 Kodexu Postępowania stanowi: że badanie świadków, gdy w sprawie tego rodzaju rozporządzonem będzie,

niepowinno się odnosić do śledzenia własności miejsca spornego, ale tylko do wykrycia czynów, posiadanie znamionujących.

Badanie to odbywa się summarycznie, wyjąwszy w sporach, gdzie Rząd lub Instytut jest stroną, bo wtedy odbywa się w zwykłéj formie, dla Trybunałów właściwéj. Ze skargą possessoryjną niemożna łączyć sprawy petytoryjnéj (to jest o własność), ale dopiero po rozstrzygnieniu sporu possessoryjnego. Kto skargę possessoryjną przegrał, niemoże wytoczyć akcyi petytoryjnéj, przed zadość uczynieniem wyrokowi, w sporze possessoryjnym wydanemu, Również ktoby akcyę petytoryjną wytoczył, zrzekłby się przez to akcyi possessoryjnéj.

Gdyby z dwóch lub więcéj stron posiadających przez czas pewien, żadna possessyi rocznéj niewykazała, ten kto de facto jest w posiadaniu, powinien mieć pierwszeństwo, z zasady: in pari causa, melior est conditio possidentis.

Z artykułu 5-go Postanowienia Księcia Namiestnika z 1817 roku to wynika, że gdyby wśród pertraktacyi sprawy wykazało się, że ona niepodpada pod rodzaj spraw possessoryjnych, Podsędek obowiązany jest: odesłać takową do właściwego Sądu i właściwéj drogi,

ROZDZIAŁ VI.

O excepcyach.

Kaucya *judicatum solvi*, może być wymaganą od cudzoziemca w sądzie Pokoju. Wynika to z ogólnéj dyspozyi Kodexu Cywilnego Polskiego.

Excepcye niewłaściwości Sądu, litispendencyi, łączności spraw, należy tu uważać tak jak w Trybunałach, skoro Księga o Sądach Pokoju, nieobejmuje pod tym względem żadnych szczegółowych prawideł. Podsędek wszakże może stanowić je-

dnym i tymże samym wyrokiem i co do właściwości w głównym przedmiocie.

Excepcye nieważności, poddane są również zwyczajnym prawidłom, tylko jak wyjaśniłem, nieważność pozwu, bywa pokrytą przez dobrowolne stawienie się strony. Żądanie wstrzymania się z sądzeniem, z powodu nieupłynienia czasu do inwentarza i namysłu, również może być wyniesione także przed Podsędka gdyż i ona ma zasadę w prawie cywilnem.

Jeżeli spadkobierca chce otrzymać przedłużenie terminu do deklaracyi względem przyjęcia lub zrzeczenia się spadku, Podsędek oznaczy czas, w jakim, z żądaniem tem, strony mają się udać do Trybunału.

Excepcya rękojmi, jest specyalnie urządzoną w artykułach 32 i 33 K. P. S.

I tak: „Jeżeli na dniu pierwszego stawiennictwa, pozwany żąda przypozwania ekwiktora, Podsędek wyznaczy termin, odpowiadający odległości zamięszkania tegoż ekwiktora. Pozew, wręczony ewiktorowi, zawierać w sobie powinien zasady żądania i wcale niebędzie potrzeba wręczać ekwiktorowi wyroku, nakazującego jego przypozwanie."

Pozwany wszakże, może i pierwéj wystąpić, to jest powołać ekwiktora, nawet przed pierwszem stawiennictwem.

„Jeżeli przypozwanie żądanem niebyło przy pierwszem stawiennictwie, albo jeżeli przypozew niebył wydany w oznaczonym terminie, przystąpi się bez zwłoki do wyrokowania w sprawie głównéj, co nietamuje oddzielnéj rozprawy z ewiktorem." (33)

„Ekwiktor, dopóty będzie mógł być pozwanym, przed Sąd, gdzie główne żądanie wyniesioném było, dopóki takowe osądzonem niezostanie, chociażby ten Sędzia niebył właściwym jego zamięszkaniu."

Jeżeli ekwiktor chce powołać drugiego ekwiktora, tak samo się postępuje, jak również i wtenczas, kiedy powód chce powołać ekwiktora albo odeprzeć obronę przedstawioną przez pozwanego.

Kommunikacya dowodów, odbywa się na audiencyi, lecz z uwagi na zachodzić mogącą potrzebę ich przejrzenia dla strony, Podsędek zwłokę stosowną może udzielić.

ROZDZIAŁ VII.

O wyłączeniu Podsędka i odesłaniu sprawy przed Sąd inny

ODDZIAŁ I.

O przyczynach wyłączenia.

Przyczyny wyłączenia są mniéj liczne co do Podsędków, jak co do innych Sędziów. Pochodzi to ztąd, że mniejsza jest ważność spraw, które rozpoznaniu Podsędków, podlegają.

Przyczyny wyłączenia, objęte są artykułem 44-ym. Jest ich *pięć*.

1-o Gdy Podsędek będzie miał osobisty *interes* w sporze. Należy tu rozumieć interes *bezpośredni*. Interes bowiem pośredni, jak np. gdyby jedna ze stron była wierzycielem lub dłużnikiem Podsędka, niejest dostatecznym do wyłączenia.

Gdyby przecież Podsędek, wchodził do sprawy jako opiekun albo kurator, byłaby zasada wyłączenia, bo tu byłby niejako samą stroną.

2-o Gdy Sędzia jest *krewnym* lub *powinowatym* jednéj ze stron, aż do stopnia brata ciotecznego włącznie. Widziemy zatem, że pokrewieństwo jest bardziéj ograniczone, a powinowactwo Podsędka z żoną jednéj strony, lub powinowactwo jednej strony z żoną Sędziego, nieskutkuje wyłączenia. Jeżeli osoba stanowiąca powinowactwo, zmarła bezdzietnie, przyczyna wyłączenia pozostaje, stosownie do ogólnéj zasady, (w Księdze o Trybunałach) tylko względem ojczyma, zięcia lub szwagra.

3-o Jeżeli w ciągu roku wyłączenie poprzedzającego, miała miejsce *sprawa kryminalna* między Sędzią a jedną ze stron lub jéj małżonkiem, albo jéj krewnemi lub powinowatemi w linii prostéj.

Tu uwagi przy wykładzie zasad wyłączenia przed Trybunałem przytoczone, także mają swoje zastosowanie.

4-o Jeżeli toczy się *sprawa cywilna* pomiędzy Sędzią a jedną ze stron lub jéj małżonkiem.

Tu podchodzi też przypadek, jeżeli proces istnieje pomiędzy żoną Podsędka, a stroną.

5-o Jeżeli Podsędek w téj sprawie dał *zdanie* na piśmie.

Zdanie ustne niemoże skutkować wyłączenia, ale gdyby Podsędek dał zdanie poprzednio w téj saméj sprawie, jako pośrednik lub *Sędzia Polubowny*, mógłby być wyłączonym. Może to się trafić wtedy np. gdy kompromis spełzł dla jednéj z przyczyn, w tytule o Sądach Polubownych wskazanych. Niemożna go wyłączać z powodu czynności sądowéj, która niewymagała żadnego sądzenia, np. gdy przyłożył pieczęcie albo prezydował na radzie familijnéj.

ODDZIAŁ II.

O formach wyłączenia.

„Strona, która zechce wyłączyć Podsędka, obowiązaną jest przedstawić wyłączenie z wyłożeniem powodów, w akcie doręczonym przez Woźnego. Taki akt doręcza się Podpisarzowi, a ten widymuje oryginał.

Tak oryginał jak i kopia, podpisane będą przez stronę, lub przez szczególnie upoważnionego pełnomocnika. Kopia złożona w kancellaryi Podpisarza, powinna być przez niego natychmiast Podsędkowi zakomunikowaną.

Podsędek, wiedząc o sobie przyczynę wyłączenia, powinien się wstrzymać, lecz jeżeli tego nieuczyni, a strona go niewyłączy, niebędzie mogła unieważnić wyroku, chyba gdyby był jednocześnie i Sędzią i stroną. Jak tylko żądanie wyłączenia wyniesiono i takowe zostało Podsędkowi zakommuni-

kowanem, powinien się wstrzymać, dopòki Trybunał niewyrzecze co do wyłączenia.

Wyłączenie uczynione w innej formie, niż wskazana w artykule 45-m, niebyłoby dostateczném.

Podług artykułu 46-go, Podsędek obowiązany będzie w ciągu dwóch dni, na dole wręczonego Podpisarzowi aktu, uczynić oświadczenie na piśmie, przez które albo zgadza się na wyłączenie, albo uważa je za niezasadne. W tym ostatnim razie, należy przygotować odpowiedź na zasady wyłączenia. Jeżeli się na wyłączenie *zgadza*,niema już żadnych rozpraw, i wydanie wyroku należy z samego prawa do zastępcy (Pisarza Sądu Pokoju).

W przypadku przeszkody ze strony Podsędka i jego zastępcy, ma miejsce odesłanie sprawy przed inny Sąd Pokoju, do wyrzeczenia czego, Trybunał Cywilny jest właściwym.

„W ciągu dni trzech po odpowiedzi Podsędka odmownéj, albo w braku wszelkiéj odpowiedzi, wypis aktu wyłączenia i oświadczenie Podsędka (jeżeli takowe nastąpiło), przesłany być powinny przez Podpisarza Sądu Pokoju, na żądanie strony pilniejszéj, Prokuratorowi Królewskiemu przy tym Trybunale, w obrębie którego Sąd Pokoju, jest położonym. Trybunał w ciągu dni ośmiu, osądzi wyłączenie w ostatniéj instancyi, na wnioski Prokuratora Królewskiego, bez potrzeby przywołania stron.“

Jeżeli wyłączenie zostanie odrzuconem, wyłączający skazanym zostanie na wszelkie koszta; nieulega przecież karze pieniężnéj z artykułu 390 K. P. S., kary albowiem niestosują się analogicznie.

Jeżeli wyłączenie zostaje przyjętem, sprawę będzie sądził zastępca Podsędka wyłączonego, czyli Pisarz Sądu Pokoju. W praktyce, postępowanie tego rodzaju, zdarza się nader rzadko.

ROZDZIAŁ VIII.

O stosowaniu dowodów.

ODDZIAŁ I.

O badaniu świadków.

Badanie świadków przed Sądami Pokoju, jest jeszcze prostszem, jak summaryczne przed Trybunałem.

Prawidła wskazane, nieobejmują żadnéj nieważności. Uchybienie przeciwko formom, może tylko zmniejszyć w obec wyższéj instancyi, wiarogodność zeznań i stosownie do okoliczności, spowodować powtórne przesłuchanie.

„Jeżeli strony niezgadzają się na czyny stanowcze, które ze swéj natury, mogą być przez świadków stwierdzonemi, a Podsędek sprawdzenie ich uzna użytecznem i depuszczalném, rozporządzić może ten dowód z urzędu. Wtedy, przedmiot badania, ściśle oznaczyć powinien (t. j. wskazać fakta).

Dowód jest *użytecznym*, kiedy czyny przytaczane wpływają na decyzyę. Dowód jest *dopuszczalnym*, kiedy go prawo niezabrania. Tu wypada sobie przypomnieć, że prawo niedopuszcza dowodu ze świadków, dla wykazania zobowiązań wyższych od 150 franków, jeżeli niezachodzą żadne wyjątki. Badanie odwodowe, zawsze ma miejsce.

Podsędek, mógłby nawet odrazu zbadać świadków przez strony przyprowadzonych. Wrazie postanowienia dowodu ze świadków, Podsędek obowiązanym jest wydać stronie żądającéj, rozkaz zawezwania świadków. Wymienić w niem należy datę wyroku, oznaczyć miejsce, dzień i godzinę stawienia się (29).

„W dniu oznaczonym, świadkowie po wymienieniu imion i nazwisk swoich, powołania, wieku i mięszkania, wykonają przysięgę na to, że prawdę zeznają, oświadczą czyli są krewnemi lub powinowatemi stron i w jakim stopniu, jak niemniéj, czyli są ich służącemi, lub domownikami.“

Krewni i powinowaci poboczni, oraz służący, powinni być zbadani, jeżeli niesą wyłączanemi. Osoby wskazane w artykule 268 K. P. S. niemogą być nigdy badanemi. Brak przysięgi nieskutkuje nieważności zeznania, ale tylko zmniejsza jego doniosłość.

Choćby żadna ze stron, niestawiła się do assystowania badaniu, Podsędek może słuchać świadków. Może i wyrok wydać na audyencyi, nieczekając na strony. Zeznania świadków, powinny być stwierdzone protokółem.

Wprawdzie podług Kodexu Postępowania Sądowego, można ograniczyć się na wzmiance w wyroku o ich osnowie, jeżeli wyrok nieulega appellacyi, ale u nas niema wyroków Podsędka, ostatecznych. Tak więc protokół badania, zawsze u nas, potrzebny.

„Swiadkowie słuchani będą oddzielnie w obecności stron jeżeli się te stawią. Strony obowiązane są przedstawić zarzuty przeciwko świadkom przed ich zeznaniem i przedstawienie to podpiszą, a jeżeli nieumieją lub niemogą podpisać, będzie o tém uczynioną wzmianka. Po zaczęciu zeznania, zarzuty o tyle tylko przyjętemi być mogą, o ile usprawiedliwionemi będą na piśmie.“ (36)

Prawo niewyszczególnia przyczyn wyłączających. Trzeba więc koniecznie odnieść się do artykułu 283-go K. P. S.

Podsędek, powinien wyrzec natychmiast względem zarzutu. Jeżeli go przyjmuje, niepowinien świadka słuchać, a jeżeli nieprzyjmuje, nakaże zbadanie swiadka.

„Strony niebędą przerywały świadkom. Po złożeniu zeznania, Podsędek będzie mógł na żądanie stron, a nawet z urzędu, uczynić świadkom stosowne zapytanie.“

Inkwizycya nie zawsze odbywa się na audyencyi.

„ We wszystkich wypadkach, (mówi Artykuł 38), gdzie naoczne obejrzenie miejsca, może być użytecznem do zrozumienia zeznań, a szczególniéj w sprawach o usunięcie granic, przywłaszczenie gruntów, drzew, płotów, rowów lub innych ogrodzeń, jako też w sprawach o czyny, tyczące się biegu wody,

Podsędek zejdzie na miejsce, jeżeli to osądzi potrzebnem i postanowi, że tam świadkowie słuchanemi będą.“

Prawo nieoznaczyło kary na świadka niestawającego. Trzeba więc jeszcze i tu, udać się do rozporządzeń artykułu 263 i następnych.

Przed Podsędkami, niema terminu do ukończenia inkwizycyi. Może więc Sędzia w każdym stanie sprawy, słuchać nowych świadków.

W protokółach badania, zeznanie każdego świadka, powinno być skreślonem, a to w tym celu, aby Sąd wyższy niepotrzebował przedsiębrać powtórnego badania.

ODDZIAŁ II.

O relacyi biegłych i zejściu na miejsce.

Podług artykułu 41-go Podsędek może postanowić, że miejsce sporne będzie przez niego w obecności stron obejrzanem, bez assystencyi ludzi specyalnych.

Podług artykułu 42 go:

„Jeżeli przedmiot naocznego obejrzenia lub oszacowania, wymaga wiadomości obcych Podsędkowi, postanowi on, że biegli, których tym samym wyrokiem wyznaczy, dopełnią z nim obejrzenia i zdanie swoje udzielą. Podsędek będzie mógł wydać wyrok zaraz na miejscu, nieoddalając się z niego.“

Nie jest przecież nieważną czynność biegłych, wykonana pod nieobecność Podsędka, który powinien wydać stronie żądającéj, rozkaz do zapozwania biegłych.

Taki rozkaz powinien wymieniać miejsce, dzień, godzinę, czyn, pobudki i rozporządzenie wyroku, dotyczące nakazanéj czynności.“ (29)

Biegli ulegają wyłączeniu podług zwykłych zasad. Wprawdzie podług brzmienia artykułu 43 Kodexu P. S. w sprawach nieulegających appellacyi, protokółu, niepotrzeba spisywać, lecz u nas wszystkie sprawy, appellacyi podle-

gają. Ma też u nas zastosowanie artykuł 42 K. P. S. podług osnowy którego, w sprawach ulegających appellacyi, protokół naocznego obejrzenia, sporządzony będzie przez Podpisarza, który poświadczy wykonanie przysięgi przez biegłych. Protokół podpisanym będzie przez Podsędka, Podpisarza i biegłych. Gdyby zaś biegli nieumieli lub niemogli podpisać, wzmianka o tém uczynioną zostanie.

Podsędek może zamianować jednego, a nawet dwóch, w miarę potrzeby. Mianuje on z urzędu, bez względu na wybór biegłych przez strony; może nakoniec nakazać nową opinię, jeżeli pierwsza nieobjaśnia go dostatecznie; zdaniem zaś biegłych niejest nigdy związanym.

Naostatek z opinią biegłych rzecz ma się tak samo jak z badaniem świadków. Niemoże być ona nigdy unieważnioną, nawet dla przyczyn, któreby stanowiły w opinii udzielonej przez biegłych przed Trybunałem, nieważność bezwzględną, (jak np. gdyby niewszyscy biegli podpisali protokół lub niewykonali przysięgi). Trybunał przecież rozpoznając appellacyę, mógłby stosownie do okoliczności, nakazać drugą opinię, gdyby pierwsza, dla dopuszczonych nieformalności, niewydała mu się dostateczną.

ODDZIAŁ III.

O dowodach piśmiennych

Podsędkowie, niemogą wyrzekać względem sprawdzania pisma i fałszu incydentalnego. Wynika to z artykułu 14-go który rozporządza.

„Jeżeli jedna ze stron oświadczy, iż chce zapisać się na fałsz, albo zaprzeczy pisma, lub przytoczy, iż go niezna, Sędzia wyda jéj w tym względzie poświadczenie, dokument zaznaczy i odeszle sprawę przed Sąd, do którego rozpoznanie tego należy.“

Wtakim razie, Trybunał powinien osądzić jednocześnie i punkt incydentalny i przedmiot główny, przez co process skończy się prędzéj i taniéj.

Niema bowiem takiego przepisu, żeby sprawa przed Sąd Sporny wracała. Podsędek wszakże niejest obowiązany, aby sprawę w każdym razie przed Trybunał odesłać. Jeżeli bowiem może ją osądzić, bez produkowanego dowodu, to powinien to uczynić. Gdyby strona pokładająca dowód, niedała go do zaparafowania, musiałaby być uważaną za zrzekającą się użycia dowodu powyższego.

ODDZIAŁ IV.

O przesłuchaniu stron.

Jeżeli strony stawiły się osobiście, Podsędek może im czynić zapytania, jakie za stosowne uważa; jeżeli stają przez pełnomocników, może nakazać aby się stawiły osobiście na następnéj audyencyi. Wyrok takowy niepotrzebuje być wyjmowanym i doręczanym. Dostateczne jest polecenie Podsędka, oświadczone ustnie pełnomocnikom, aby uwiadomili strony, że mają się osobiście stawić. Jeżeli obiedwie strony, lub jedna z nich, niezastosuje się do tego polecenia, Podsędek może z tego wyprowadzić wnioski, jakie za stosowne uzna. Wyrok mimo to będzie zawsze ocznym, jeżeli pełnomocnik stawi się powtórnie i wniesie główny przedmiot.

Niebyłoby też nic przeciwnego prawu, gdyby Podsędek, na żądanie któréj ze stron, rozporządził *interrogatorja* na czyny i punkta stanowcze, chociaż w użyciu tego środka, niepotrzebowałby koniecznie stosować się do wszystkich form, przed Trybunałem wymaganych.

ODDZIAŁ V.

O przysiędze i delegacyi.

Kiedy Podsędek nakazuje przysięgę, może ją natychmiast odebrać, jeżeli tylko jest obecną strona mająca ją wykonać, a druga albo sama staje, albo jest zastąpioną przez pełnomocnika. Prawo w artykule 28 dość jasno oświadcza się przeciwko nowemu zapozywaniu.

Podsędek może użyć władzy delegowania, ale tylko, względem innego Podsędka.

Mandat tego rodzaju, niemógłby być obowiązującym dla Sądu wyższego, *np.* Trybunału, albo dla jego Członka.

ODDZIAŁ VI.

O żądaniach incydentalnych.

Żądania *Incydentalne* mogą być wnoszonemi na audyencyi lub przez pozew, doręczony w mięszkaniu strony przeciwnéj.

Żądania *Interwencyjne*, mogą również mieć miejsce w tens sam sposób, bo stawieniu się dobrowolnemu przed Podędkiem, prawo sprzyja.

Tylko skutkiem śmierci jednéj ze stron, legalnie notyfikowanéj, instancya uważa się za wyczerpaną. Wtedy potrzeba ją wznowić przez pozew, jeżeli spadkobiercy osoby zmarłéj, niestawią się dobrowolnie.

Ogólne zasady *o odstąpieniu* (désistement). mają tu zastosowanie. Odstąpienie i jego akceptacya, winny być oświad-

czone przy kratce, albo przez pozwy wzajemne, doręczone osobiście lub w zamięszkaniu. Inaczéj rzecz się ma co do przepisów o *perempcyi*.

Te bowiem niestosują się do Sądów Pokoju, dla których oddzielna peremcya jest przepisaną w artykule 15. który stanowi.

„Jeżeli wyrok przedstanowczy był wydanym, sprawa powinna być osądzoną stanowczo, najpóźniéj w ciągu 4-ch miesięcy od dnia wyroku przedstanowczego; po upływie tego terminu, instancya z samego prawa upada. Jeżeli instancya upadła z winy Podsędka, będzie on odpowiedzialnym za wynikłe z tąd szkody i straty.“

Ponieważ perempcya następuje tutaj z samego prawa, niemoże zatem być pokrytą przez późniejsze działania powoda; lecz pozwany może się jéj zrzec, bądź wyraźnie bądź milcząco, działając w wykonaniu wyroku sperymowanego. Obojętną jest rzeczą, czy wyrok przedstanowczy wydanym był ocznie czy zaocznie. Podobnież niema różnicy między wyrokami przedstanowczemi a przygotowawczemi.

XXIX. O SĄDACH APPELLACYJNYCH.

czyli

O appellacyi i instrukcyi appellacyinéj.

ROZDZIAŁ I.

Pojęcia przedwstępne i wiadomości historyczne.

Postanowienia sądowe są dziełem ludzkiem; a tem samem rozlicznym błędom podlegać mogą. Na tem polega możność żądania sprostowania wyrokówprzez wyższe Sądy.

Appellacya, któréj użyteczność na wstępie wykazałem, jest to droga, przez którą strona utrzymująca, iż jest uciążona wyrokiem niższego Sądu, ucieka się do Sądu wyższego, żądając sprostowania wyroku dla niéj szkodliwego.

W czasach walk sądowych, niebyło w ścisłem znaczeniu, appellacyi, ale raczéj miało miejsce wyzwanie przeciwko Sędziom, którzy wyrok wydali.

Appellując, Wassal czynił formalne zaprzeczenie władzy swemu Panu, popełniał więc akt felonii.

Musiał więc opuścić swoje siedlisko, a dopiero potem stawić zakład do walki.

Sędziowie delegowani od Pana, byli wprost odpowiedzialni za swój wyrok; oni więc musieli walkę utrzymywać.

Appellujący, niemiał innéj alternatywy, tylko albo musiał zwyciężyć wszystkich Sędziów jednego po drugim, albo być ukaranym śmiercią, (która następnie, na wysokie kary pieniężne zamienioną została).

Dopiero po zniesieniu przez Ludwika S-go walk sądowych, zaczęto w prawnem znaczeniu sądzić appellacye, ale niestrona lecz Sędziowie I-éj instancyi, popierali zasadność swoich wyroków.

Zwyczaj czynienia Sędziów odpowiedzialnemi za swe wyroki, wyszedł z użycia pod panowaniem Filipa Walezyusza Odtąd, strona wygrywająca, sama broniła w appellacyi zaskarżonego wyroku, a nie Sędziowie którzy wyrok wydali.

Z dawnych zwyczajów w tym względzie, pozostała jedynie kara, na upadającego z appellacyą.

Jaka we Francyi dawniéj była rozmaitość pod względem instancyi appellacyjnych, jak się te instancye kształciły, to już w rysie historycznym organizacyi sądowéj, wykazałem.

Wobowiązującym Kodexie Postępowania Sądowego, Księga III. części I-éj nosi wprawdzie nazwę: „o Sądach Appellacyjnych,“ ale przepisy téj Księgi, zarówno odnoszą się do wszelkiéj appellacyi. Podchodzą tu zatem appellacye od Podsędków do Trybunałów, a u nas także odwoływanie się do Senatu, (o ile oddzielne przepisy, dotyczące Senatu, inaczéj stosunku nieurządzają). U nas (jak wiadomo z organizacyi) żaden wyrok niezapada w pierwszéj i ostatniéj instancyi, więc wszystkie wyroki, czy to oczne, czy zaoczne, przez Sąd I-éj instancyi wydane, tą drogą mogą być skarżone.

ROZDZIAŁ II.

O różnych rodzajach appellacyi.

Prawo rozróżnia dwa rodżaje appellacyi: appellacyę główną oraz incydentalną. *Główną* jest ta, która pierwéj została wniesioną, *incydentalną* zaś ta, która jest wyniesiona przez stronę pozwaną do appellacyi.

Często bowiem obiedwie strony, mogą być w niektórych szczegółach niezadowolnione z wyroku. Potrzeba appellacyi incydentalnéj stąd wynika, że chociaż apellacya główna wystarcza do przedstawienia sprawy wyższemu Sądowi, ale ten Sąd wyższy, władnym jest poprawić uchybienia niższego, o tyle tylko, o ile wyraźne jest w téj mierze żądanie. Inaczéj, niewnoszący żądania, poczytuje się za poprzestającego na wyroku Sądu poprzedniéj instancyi.

Rozróżnienie appellacyi głównéj od incydentalnéj, jest ważnem dla tego, że strona, która wręczyła wyrok bez żadnych zastrzezeżeń drugiéj stronie, poczytuje się, za zrzekającą się appellacyi głównéj.

Taż sama przecież strona, może mimo to założyć appellacyę incydentalną. Zasada ta, opartą jest na przypuszczeniu, że poprzestanie na wyroku przez wręczenie, jest warunkoweto jest o tyle tylko, o ile strona przeciwna, appellacyi nie wyniesie.

Również i upływ terminu do appellacyi głównéj, niestanowi tu terminu; owszem, appellacyę incydentalną zawsze wnieść można, dopóki sprawa niejest rozsądzoną w appellacyi, albo pzzynajmniéj dopóki niewniesie pozwany konkluzyi o potwierdzenie wyroku zaappellowanego. Cofnięcie appellacyi głównéj, po założeniu appellacyi incydentalnéj, wcale nietamuje rozpoznania téj ostatniéj appellacyi, a to podług ustalonéj w Senacie zasady.

ROZDZIAŁ III.

O terminie w jakim appellacyi zakładać niewolno.

Niewolno zakładać appellacyi.

1. W ciągu dni 8. po zapadnięciu wyroku.
2. Podczas terminów do oppozycyi służących.
3. Od wyroków przygotowawczych, przed wydaniem wyroku stanowczego.

Co do pierwszego. Zakaz appellowania w pierwszych dniach 8. oparty jest podług słów P. Bigot-Préameneu, na dążności prawa, aby zapobiedz appellacyom przedwczesnym, ab irato, to jest pod wpływem niezadowolenia z wyroku niepomyślnego a bez dojrzałego namysłu. Aby ten zakaz był mniéj uciążliwym, prawo zabroniło także w tym przeciągu czasu, exekucyi przeciwko stronie skazanéj (wyjąwszy gdy wyrok pod tymczasową exekucyą zapada).

Tu nastręcza się pytanie:

Czy przedwczesną appellacyę, należy odrzucić z urzędu czy też tylko na żądanie strony? Za tem ostatnim zdaniem tem chętniéj się oświadczę, że każda strona, może zrzec się służącego jéj zarzutu, a przepis niejest postanowiony dla porządku publicznego, lecz więcéj dla interesu stron.

Ten wszakże, którego appellacya, jako zawcześnie założona, byłaby odrzuconą, nietraci przez to prawa zakładania appellacyi ponowionéj, (rozumie się, o ile termin do appellacyi, jeszcze nieupłynął).

Niedopuszczalność appellacyi w ciągu dni 8-iu ustaje, skoro wyrok zapadł pod tymczasową exekucyą. Wprawdzie appellacya niewstrzymuje wtedy exekucyi, ale wcześniejsza appellacya może stronę przeciwną często skłonić, aby się wstrzymała z wykonaniem, wyroku, przed rozstrzygnieniem appellacyi.

Co do drugiego. Gdy zapadnie wyrok zaoczny, służy przeciwko niemu przedewszystkiem droga oppozycyi; droga właściwsza, bo dążąca do objaśnienia tych samych Sędziów, którzy po tem objaśnieniu, wyrok swój mogą sprostować.

Droga appellacyi jest ostrzejszą, więc do niéj nienależy się udawać, przed wyczerpaniem albo upadkiem drogi pierwszéj.

Co do trzeciego. Wiadomo już co to są wyroki przygotowawcze. Otóż wyroki takie, nieprzesądzają w niczem sporu. Dla uniknienia zwłoki niepotrzebnéj w processach, prawo niedozwala appellacyi przeciwko podobnym wyrokom, chyba łącznie z wyrokiem stanowczym.

Gdyby zatem appellacya podobna, zaniesioną została, musiałaby odrzuconą zostać, jako niedopuszczalna.

ODDZIAŁ II.

O terminie w jakim appellacyę zakładać wolno.

§ 1. *O rozciągłości tego terminu.*

Za dawnego prawa Francuskiego, appellacya objawianą bywała natychmiast, w obec Sędziego który wyrok wydał. Taki zwyczaj trwał bardzo długo. Późniéj wpadnięto w przeciwną ostateczność, bo dopuszczano appellacyi do lat 30 czyli do upływu przedawnienia. W 1667 r. termin do lat 10 skrócono. Dla niektórych stron uprzywilejowanych, jako to: kościołów, gmin, szpitali, Instytutów naukowych, termin appellacyjny był podwojony, a dla nieletnich biegł od ich pełnoletności. Prawo z 1790 roku termin dla wszystkich do trzech miesięcy skróciło. Idący za śladem tego prawa, Kodex Postępowania Sądowego, niezna żadnych przywilejow na czyją bądź korzyść, pod względem terminów appellacyi. Obecnie więc termin do appellacyi głównéj, w ogóle dla wszystkich bez różnicy stron,

podług artykułu 443-go Kodexu Postępowania Sądowego, jest trzechmiesięczny. Te trzy miesiące, liczą się podług kalendarza Gregoryańskiego, bez względu na długość miesięcy, ale dzień wręczenia i dzień upływu terminu, podług artykułu 1030 K. C. nieliczą się wcale. (Tak więc gdy wyrok wręczony 31 Stycznia, to jeszcze można ważnie appelować 1-go Maja).

Podług artykułu 445-go, dla osób zamięszkałych za granicą, termin ten jest dłuższy, mianowicie przdłuża się podług zasad o pozwach, (zawartych w artykule 73 K. P. S.). Tym sposobem, termin może dochodzić do 15-tu miesięcy.

Również osoby dla służby publicznéj wysłane za granicę kraju, mają termin roczny prócz zwykłego terminu, więc dochodzi on także do 15-tu miesięcy. Termin zwyczajny trzechmiesięczny, dla osób zamięszkałych w kraju, niezwiększa się w miarę odległości. Nawet krótsze termina od trzech miesięcy, prawo w niektórych razach stanowi. I tak: podlug artykułu 392, w przedmiocie wyłączenia Sędziego, czas appellacyi jest tylko 5-cio dniowy. Dziesięcio-dniowy jest w materyi dystrybucyi (art. 669), oraz w sporach dotyczących klassyfikacyi szacunku za nieruchomość otrzymanego (art. 763). Ośmiodniowy lub piętnastodniowy wreszcie, w niektórych sporach subhastacyjnych. (art. 734 i 736).

§ 2. *O epoce od któréj liczy się termin do appellacyi.*

W zasadzie, termin appellacyjny biegnie dla każdéj strony, od daty legalnego doręczenia jéj wyroku, (osobiście lub w zamięszkaniu).

Prawo bowiem przypuszcza, że przed takiem doręczeniem, strona niema dokładnego wyobrażenia o wszystkich szczegółach wyroku.

Tu nastręcza się pytanie: *Czy poprzednie wręczenie wyroku Obrońcy strony, wymagane artykułami* 147 *i* 148 *dla*

rozpoczęcia exekucyi, jest także wymagane do rozpoczęcia się biegu terminu appellacyjnego? Pytanie to, niektórzy autorowie rozwiązują w ten sposób, że wręczenie poprzednie Obrońcy jest potrzebne, dla tego, aby strona miała doradcę. Chociaż więc artykuł 443 nic w tym względzie niemówi, tylko termin biegu appellacyi oznacza, ale oczewiście odseła do przepisów o wręczeniach. Inni wszakże autorowie objaśniają, że wręczenie Obrońcy dla tego jest potrzebne, ze w duchu Artykułu 1038 K. C. Obrońca stający w Trybunale, obowiązany jest także stawać w sporach exekucyjnych, lecz do appellacyi niema téj możności i wręczenie Obrońcy jest niepotrzebném.

Pytanie to było także przedmiotem rozbioru w Senacie, i w ten ostatni sposób rozwiązanie znalazło.

Drugie nastręcza się pytanie: *czy wręczenie* (z zastrzeżeniem appellacyi) *uskutecznione na żądanie któréj strony, pozbawia prawa założenia appelacyi głównéj w 3-ch miesiącach?*, Chociaż podług zdania P. Boitard, pytanie to rozwiązanie znalazło twierdzące, ala nietrafia ono do mego przekonania. Jurysprudencya też francuzka i krajowa, oświadczyła się stanowczo za rozwiązaniem przeciwnemu, a to z zasady: nul ne se forclôt soi même (nikt sam sobie drogi niezamyka). Gdzie prawo od téj zasady odstępuje, stanowi to wyraźnie: takiego wyraźnego odstąpienia, nigdzie nienapotykamy, więc należy trzymać się litery prawa i termin do appellacyi nawet, dla strony wręczającéj wyrok, liczyć od daty, jak jéj doręczonym wyrok zostanie, na żądanie strony przeciwnéj.

Podług Art. 444 K. P. S., jeżeli wyrok zapadł przeciwko nieletniemu, niezbędne są dwa wręczenia do zaczęcia się biegu terminów appellacyjnych, mianowicie: jedno doręczenie opiekunowi głównemu, a drugie doręczenie opiekunowi przydanemu. Cel prawa, aby opiekun przydany, czuwał nad działaniami opiekuna głównego, gdyby ten działać zaniedbał. Dla tego nawet zgodzić się wypada, że opiekun przydany, w razie nagłości, może i powinien założyć appellacyę od wyroku niepomyślnego, gdy to jest dla nie-

letniego potrzebnem. Co do nieletnich usamowolnionych, dostateczne jest wręczenie im wyroku osobiste w tych sprawach, które sam nieletni prowadzić może.

Podług Art. 447 termina dozwolone do założenia appellacyi, są *zawieszone* przez śmierć strony wskazanéj. Bieg terminu idzie daléj, dopiero od wręczenia sukcessorom i po upływie terminu do inwentarza i namysłu (miesięcy 4 i dni 10). Gdyby zatem umarł kto w miesiąc po doręczeniu mu wyroku, sukcessorowie mieć będą jeszcze dwa miesiące czasu, licząc od wręczenia, i to o ile wręczenie nastąpiło po upływie czasu dozwolonego do spisu inwentarza i do namysłu.

Chociaż wręczenie sukcessorom, może być uczynione podług zasad Art. 68, ale też z uwagi, iż strona może o sukcessorach niewiedzieć, prawo dozwala w Artykule 447, aby wręczenie dla sukcessorów, nastąpiło sposobem zbiorowym w zamięszkaniu zmarłego.

Zasada, że termin do appellacyi, biegnie od wręczenia, doznaje jeszcze licznych wyjątków:

1-szy *wyjątek*: Gdy wyrok I Instancyi zapadł zaocznie, termin appellacyjny, podług Art. 443 biegnie dopiero od daty, gdy oppozycya jest już niedopuszczalną (kiedy to ma miejsce, w rozbiorze Tytułu o wyrokach zaocznych wyjaśniłem).

2-gi *wyjątek*. Gdyby wyrok zapadł na mocy dokumentu *fałszywego*, termin appellacyjny (rozumie się po wręczeniu) biegnie od chwili, gdy fałsz został *uznany* lub sądownie *stwierdzony*, a to podług Art. 448. Fałsz przyznany (réconnu) jest wtedy, gdy go przyznał sprawca lub strona, która z niego korzystała. Sądownie stwierdzony, jest wtedy, gdy zapadł wyrok fałsz uznający.

3-ci *wyjątek*: Gdy strona skazaną została, z powodu nieokazania stanowczego dowodu, zatrzymanego czynem strony przeciwnéj, termin biegnie po wręczeniu, dopiero od dnia odzyskania dowodu (*np.* kwit może się dopiero po śmierci wynaleść).

4-ty *wyjątek:* odnosi się do wyroków przygotowawczych (podług Art. 451), bo termin do appellacyi od nich, liczy się od wręczenia wyroku stanowczego (tylko bowiem łącznie z tym ostatnim, appellacya może mieć miejsce).

Co się tyczy wyroków przedstanowczych, to appellacya od nich, może być (podług Artykułu 451) założoną przed wyrokiem stanowczym, z przyczyny że przesądzają niejako wyrokowi stanowczemu. Może być również założoną i po wyroku stanowczym, wyjąwszy, gdyby wyrok był wyexekwowany, bez zastrzeżenia.

5-ty *wyjątek:* W przedmiotach subhastacyjnych, termina pospolicie biegną od wręczeń Obrońcy, a czasem nawet od zapadnięcia wyroku, a to dla pośpiechu (*np.* w przypadku Artykułem 736 K. P. S. wskazanym).

§ 3. *Skutki niezachowania tych terminów.*

Appellacya, założona późniéj, nie w terminie dozwolonym przez prawo, niepowinna być przyjęta, jako spóźnicna, jeżeli tego domaga się strona przeciwna. Wyrzeczenie przecież takie, niema miejsca z urzędu, bo tu nic niema dotyczącego porządku publicznego, ale raczéj jest to rodzaj przedawnienia, z którego wolno korzystać, wolno niekorzystać.

ROZDZIAŁ IV.

Jak się zakłada appellacya i jéj skutki.

Appellacya główna, zakłada się przez pozew, obejmujący oświadczenie appellacyi i wezwanie stawienia się przed Sądem Appellacyjnym. Inne formy, oraz sposób wręczenia, są takię jak w Trybunale. Sądziłbym wszakże, iż pewne zwolnienia w formie, mogłyby być dopuszczone—*np.* appellujący mógłby wzmiankę o swem powołaniu opuścić w pozwie appellującym, bo to już z wyroku Trybunału wiadome. Zasady appellacyjne mogą być doręczone późniejszym aktem (z Art. 462 K. P. S.).

Appellacya incydentalna, zakłada się aktem obrończym

1. Skutek appellacyi jest, że sprawa *przenosi się* do Sądu Appellacyjnego, który sam tylko (a nie Trybunał) władny jest wyrzec względem legalności, dopuszczalności i opóźnienia appellacyi.

2. Skutek, że *zawiesza* wykonanie wyroku, ale ten skutek przywiązany jest nie do terminu appellacyi, ale do samego aktu appellacyi.

Z powodu téj siły zawieszającéj, nieważnemi są przedsięwzięte po appellacyi czynności exekucyjne, choćby nawet wyrok był potwierdzony w Sądzie Appellacyjnym. Gdyby wszakże appellacya była spóźnioną lub nieformalną,to z analogii Art. 161 i 162 K. P. S. można poprzeć exekucyę, a rozprawić się o spóźnienie lub nieformalność. Wtedy byłaby ważną exekucya.

Wyjątek od zasady zawieszenia exekucyi, stanowi przypadek *tymczasowéj wykonalności.*

Czasem zdarzy się, iż tymczasowéj exekucyi odmówi Sąd I-éj Instancyi, choć są do tego zasadne podstawy i na odwrót W takim razie, udać się można do Sądu Appellacyjnego o sprostowanie tego uchybienia. Wówczas, doręcza się pozew saméj stronie.

Również o odjęcie rygoru ostateczności instancyi, w té ormie udać się można.

ROZDZIAŁ V.

O postępowaniu w Sądzie Appellacyjnym.

ODDZIAŁ I.

O instrukcyi sprawy.

W sprawach zwyczajnych, powołany czyli zaappellowany, powinien ustanowić Obrońcę, w ciągu dni 8 od doręczenia mu pozwu appellacyjnego. W ciągu dni 8 od ustanowienia

Obrońcy, wręcza wywód uciążliwości (v. appellacyjny). W ciągu dni 8 następnych, ma miejsce odpowiedź powołanego na wywód appellacyjny. Opóźnienie, wcale niepociąga za sobą prekluzyi, dopóki zaoczny wyrok niezapadnie. Po odbyciu tych wręczeń, strona pilniejsza opłaca wpis, i wzywa przeciwnika na audyencyę porządkującą, poczem następuje zapisanie sprawy na wokandę i ta z kolei oczekuje rozsądzenia.

Gdyby powołany nieustanowił Obrońcy, niewręcza mu się wywodu appellacyjnego, ale sprawę można po wpisaniu, jednostronnie przed Sądem Appellacyjnym wprowadzić.

Gdyby powòd niedoręczył wywodu appellacyjnego, na żądanie zappellowanego, może być appellacya oddalona jako niepoparta. Wyrok taki, podlega jeszcze oppozycyi, lecz podług ustalonéj zasady, niemoże być appellacya ponowioną, choćby termin jeszcze służył. Gdy wyrok z illacyi zapadł, powoływanie drugiéj strony, jest niepotrzebne i wnosi się także sprawa przed Sądem Appellacyjnym, w drodze illacyi.

W sprawach summarycznych, niezachodzi potrzeba nawet wręczania zasad uciążliwości, lecz appellacya wnosi się przez prosty akt, bez innych formalności i wprowadzenie odbywa się ustnie.

ODDZIAŁ II.

O żądaniach jakie mogą być stawiane.

W ogólności, niemożna w appellacyi wnosić nowych żądań, to jest takich, które niebyły w I. Instancyi przedstawiane. Polega to na zasadzie, że appellacya jest attakiem przeciwko wyrokowi, z powodu jego niesprawiedliwości, a Sądy Appellacyjne są postanowione, dla zaradzenia téj niesprawiedliwości. Ich zadaniem zatem, powinno być tylko rozpatrzenie, czyli Sędziowie poprzednio wyrokujący, dobrze wyrokowali. Ponieważ Trybunał to tylko mógł rozpoznawać, co mu było poddanem, więc i Sędzia w appellacyi, może tylko wyrokować odnośnie do tych żądań. Obok tego, prawo miało

na względzie, aby nieobchodzić przepisów względem liczby instancyi sądowych.

Sądy Appellacyjne wszakże, postanowione są obok tego, aby naprawiać błędy samychże stron, będących w processie. Dla tego też, zasady żądania, mogą być poprawione i wzmocnione przed Sądem.

Zasada niedopuszczalności nowych żądań, kilku podlega wyjątkom. I tak:

1-szy *wyjątek*: żądania nowe są dozwolone, gdy służą jako obrona pko głównemu powództwu, to jest: gdy mają za cel odeprzeć takowe; *np*. pozwany o dotrzymanie kontraktu, po bezskutecznem przedstawieniu w Trybunale nieważności dla podstępu, może zarzucać w Sądzie Appellacyjnym, niezdolność stron, albo inne wady. Tu jest większa względność dla prawa obrony, aniżeli dla strony popierającéj żądanie.

2-gi *wyjątek*: żądania zmierzające do kompensaty, także mogą być wnoszone po raz 1-szy w Sądzie Appellacyjnym, Rzeczywiście kompensata, podług zasad Kodexu Cyw. niwecząc dług, tem samem jest po części obroną pko głównemu powództwu. Kompensata wszakże, gdy wzajemne żądanie jest większe, może doprowadzić do skazania strony powodowéj, na korzyść strony skazanéj. W takim razie, jest więcéj niż obroną. Z uwagi wszakże na trudność w rozdzielaniu należności, ten wyjątek został utrzymany.

3-ci *wyjątek*: W appellacyi można, obok żądania głównego, żądać wszystkich dodatków, których przyczyna jest późniejszą od żądania wnoszonego w Trybunale, a jednak ścisły mają związek z głównem powództwem. Niemożna jednak wtedy zarzucać stronie, że ich niewnosiła od razu, bo jeszcze w chwili pozwu niemiała prawa ich wnosić. Tu należą procenta, opłaty dzierżawne i szkody po wyroku I-éj Instancyi narosłe.

4-ty *wyjątek*: *Interwencye* od osób niewchodzących do rozprawy w Trybunale, mogą być przyjęte, ale o tyle tylko, o ile te osoby miałyby prawo wyrok skarżyć drogą oppozycyi 3-go (vid. Art. 466). Postępowanie w przedmiocie

wnoszenia nowych żądań, jest bardzo proste, gdyż podług Artykułu 465 wnoszą się one przez proste akty obrończe. Podobnież w téj drodze następuje zmiana, lub modyfikacya żądań.

ODDZIAŁ III.

O prawie osądzenia odrazu przedmiotu nierozpoznawanego przez Trybunał.

Gdy uchyla się wyrok Trybunału, który nierozpoznawał stanowczo sprawy, *np.* stanowił tylko w przedmiocie excepcyi lub jakiego punktu incydentalnego, wtedy podług artykułu 473 K.P.S. Sąd Appellacyjny, ma prawo pod pewnemi warunkami, rozsądzić i te punkta sporu, których Trybunał nierozpoznawał. Również ma to prawo; gdy uchyla wyrok stanowczy. To odstąpienie od zasady dwóch instancyi sądowych, ma swe źródło w obustronnym interesie, gdyż przez to, zyskują strony wyroków ostatniej albo przynajmniéj, w 2-éj Instancyi prędzéj i mniejszym kosztem. Objaśnijmy to przykładem.

Trybunał wydał wyrok stanowczy, uznający nieważność pozwu. Jedna strona odwołuje się od tego wyroku.

Wtedy Sąd Appellacyjny, albo potwierdza wyrok Trybunału, a po tym wyroku strony, musiałyby udać się z powtórnym pozwem przed Trybunał, albo też wyrok pomieniony uchyla. W tym ostatnim razie, możeSąd Appellacyjny albo zwrócić stronę przed Tybunał, albo samą sprawę in merito osądzić. (jeżeli takowa jest gotową, pod wyrok stanowczy) ale to należy postanowić tym samym wyrokiem. W każdym razie, Sąd Appellacyjny niema obowiązku, ale tylko *może* to uczynić.

Tam gdzie Sąd Appellacyjny, uchyla wyrok Trybunału stanowczo wydany, nie z powodu oddalenia excepcyi

lub zarzutu niewłaściwości ale z powodu wewnętrznego ocenienia sporu, może też rozporządzić nowy dowód lub instrukcyę i sobie stanowcze wyrzeczenie postanowić.

ODDZIAŁ IV.

O perempcyi.

Perempcya w tych samych warunkach, ma miejsce przed Sądem Appellacyjnym, jak i w Trybunale, ale ma to na, stępstwo, że skutkuje uprawomocnienie wyroku Trybunału nawet choćby ten wcale niebył poprzednio doręczony (artykuł 469 K. P. S.).

W długiem bowiem niedziałaniu, mieści się domniemanie zrzeczenia się Appellacyi.

ODDZIAŁ V.

Postępowanie przy zbieraniu głosów.

Wotowanie w Sądzie Appellacyjnym, odbywa się tak jak w Trybunale, lecz niektóre różnice, artykuły 467. i 468. wskazują. I tak:

Sędziowie słabsi w liczbie, gdy się utworzą trzy zdania, powinni się przyłączyć do którego ze zdań, mającego więcéj głosów za sobą.

Gdy niemoże dojść do wyroku, przybiera się większą liczbę Sędziów, tak przecież, aby zawsze była liczba nieparzysta.

ODDZIAŁ VI.

O wyroku appellacyjnym.

Sąd Appellacyjny, rozpoznając wyrok, poddany jego ocenieniu, gdyby uznał, że appellacya jest niedopuszczalną

lub spóźnioną, już nierozpoznaje saméj sprawy. W przeciwnym razie, do jéj rozbiorn przystąpić powinien. Wtedy, albo wyrok potwierdza, albo go w całości uchyla, albo też w części zmienia, koszta wkładając na stronę przegrywającą. Podług attykułu 471. K. P. S. upadający z całem żądaniem appellant, ponosi prócz tego karę 10. franków. Kara ta u nas w sentencyonarzu się zapisuje i wykazuje władzy skarbowéj.

Kara ta, niestosuje się do odstępującego od appellacyi.

ODDZIAŁ VII.

O trudnościach exekucyjnych.

Gdy wyrok zaappellowany będzie potwierdzony, trudności w jego exekucyi rozpoznaje Trybunał (artykuł 472) Co do wyroków Sądu Spornego i Trybunału Handlowego. ocenia je ten Trybunał, Cywilny, który byłby właściwy do rozpoznania samego sporu, gdyby ten Sądowi wyjątkowemu niepodlegał.

Gdy Sąd Appellacyjny uchyla wyrok Trybunału, może exekucyę sam zatrzymać, albo ją powierzyć innemu Trybunałowi.

W razie cząstkowéj zmiany wyroku, Sąd Appellacyjny postąpić powinien podług okoliczności.

ROZDZIAŁ VI.

Ogólne rozporządzenia.

Wszystkie prawidła wskazane dla Trybunałów, stosują się także i do Sądów Appellacyjnych, z wyjątkiem tych, które prawo wyraźnie zmieniło. (o których już powyżéj wzmiankowałem). I tak:

1. W Trybunałach I-éj Instancyi, zasady żądania, obejmują się pozwem, a przed Sądem Appellacyjnym, dość jest wręczyć wywód po ustanowieniu się Obrońcy ze strony przeciwnej.

2. W Sądach Appellacyjnych, strony, (prócz pewnych wyjątków) nowych żądań stawiać niemogą.

3. Interwencye w Sądach Appellacyjnych, są bardziéj ograniczone.

4. Perempcya w appellacyi, ma ważniejsze skutki, bo uprawomocnia wyrok.

XXX. O SĄDOWNICTWIE NAJWYŻSZÉJ INSTANCYI.

ROZDZIAŁ I.

O Sądzie Kassacyjnym.

ODDZIAŁ I.

O Sądzie Kassacyjnym we Francyi.

Wiadomo już z historyi Organizacyi Sądowéj, jaką koleją powstał we Francyi Sąd Kassacyjny, oraz jakie są jego attrybucye. Przepisy dotyczące Sądu Kassacyjnego, niezostały pomieszczone w Kodexie Postępowania Sądowego, ale oddzielnem prawem są objęte. Jedna tylko wzmianka napotyka się w artykule 504. K. P. S. Dla uzupełnienia téj materyi, należy wskazać niektore szczegóły. Odwoływanie się do kassacyi we Francyi, jest dozwolone, nietylko stronom, do wyroku ostatecznego wchodzącym, ale jeszcze i Prokuratorom, bez skutku dla stron, *in satisfactionem legis.* Termin zwykły jest trzechmiesięczny od doręczenia wyroku, lecz zwiększa się dla osób za granicami kraju mięszkających.

Otwory, czyli przyczyny do kassacyi są następujące:

1. Sprzeczność 2-ch wyroków ostatecznych, na tychże samych zasadach, między temi samemi stronami, w różnych Sądach zapadłych.

2. Pogwałcenie prawa, w wyroku, co do saméj jego istoty. Tam więc, gdzie idzie tylko o samo ocenienie czynów, niema kassacyi.
3. Naruszenie form postępowania, pod nieważnością przepisanych.
4. Przestąpienie przez Sędziego władzy zakreślonéj i wdanie się w zakres władzy prawodawczéj. Jeżeliby zatem Sąd był niewłaściwym ze względu na przedmiot sporu, albo wyrokował sposobem ogólnym urządzającym, naruszyłby przez to przepisy porządku publicznego dotyczące i dałby powód do kassacyi.

Postępowanie w Sądzie Kassacyjnym zaczyna się od podania skargi (zwanéj Requête).

Taka skarga podpisuje się przez Obrońcę przy Sądzie Kassacyjnym, gdzie się mieści wskazanie dokładne stron i wyroku skarżonego; daléj: zasady do kassacyi, oraz konkluzye.

Dopuszczają wszakże w praktyce uzupełnienia zasad, przez podanie dodatkowe. Dołącza się przytem wyrok skarżony, w wypisie i kwit z uiszczenia opłaty, przypadającéj Skarbowi w razie odrzucenia skargi kassacyjnéj. Na przedstawienie Referenta, Izba Skarg (Chambre des Réquêtes) decyduje naprzód: czy dopuszalną jest skarga, W razie jéj odrzucenia, wymotywowanie jest niezbędne. W razie dopuszczenia skargi, należy pozyskać jeszcze drugi wyrok, przyjmujący skargę kassacyjną. W razie niestawiennictwa, gdy upłynie termin, postępuje się zaocznie, po wyrzeczeniu poprzednio prekluzyi. Radca wyznaczony, sporządza relacyę.

Obok tego, Obrońcy stron, mają głos, a nawet same strony, poczem Prokurator czyni wnioski. Po odrzuceniu skargi kassacyjnéj, wyrzeka się kara, a po jéj przyjęciu, rzeczy wracają do stanu jak były przed wyrokiem skassowanym. Sam spór, sądzi następnie inny Sąd tegoż samego stopnia, jak ten który wydał wyrok skassowany,

ODDZIAŁ II.

O Sądzie kassacyjnym w Królestwie Polskiem.

U nas jak wiadomo z Organizacyi, instytucya Kassacyjna trwała nader krótko, bo od roku 1810. do 1813. Sąd Kassacyjny Xięstwa Warszawskiego, na wzór Francuskiego urządzony, niesądził nigdy saméj sprawy, lecz tylko miał władzę kassować wyroki ostateczne, przeciwko którym, zwyczajne środki niesłużyły i to w przypadku tylko, gdy zachodziły otwory do kassacyi. Otwory te były podobne do wskazanych w prawie Francuskiem (podobnież i formy postępowania).

ROZDZIAŁ II.

O Sądzie Najwyższéj Instancyi.

Przed zaprowadzeniem Senatu, (która to Instytucya jak wiadomo z rysu historycznego naszéj organizacyi Sądowéj datuje od roku 1842), wszelkie sprawy mocą ostatniéj instancyi przez wszystkie Sądy Królestwa wydawane, podlegały skarżeniu drogą rekursu do sądu Najwyższéj Instancyi. Wiadomości, dotyczące Organizacyi tego Sądu, (w 1815. roku zaprowadzonego) już wskazałem. Obecnie dla uzupełnienia tej materyi, wskażę zasady, na jakich sądzenie spraw w tymże Sądzie polegało.

Sąd Najwyższéj Instanzyi, podobny był z wielu względów do Sądu Kassacyjnego, ale tem się głównie różnił, że po uznaniu dopuszczalności rekursu (odwołania się) rozpoznawał samą sprawę. Odwołanie się drogą rekursu do Sądu Najwyższéj Instancyi, dopuszczalnem było, (tak jak dawniéj odwołanie się drogą kassacyi) tylko przeciwko wyrokom ostatecznym; lecz nie przeciwko takim, które z powodu spóźnienia zwykłéj drogi appellacyi, stały się prawomocnemi.

Przeciwko wyrokom przygotowawczym, wcale rekurs niesłużył, chyba łącznie z wyrokiem stanowczym.

Przyczyny odwołania się do Sądu Najwyższéj Instancyi, były następujące.

I. Kiedy dwa wyroki między temi samemi stronami, względem tego samego przedmiotu, w różnych Sądach wydane, okazały się między sobą w sprzeczności.

II. Kiedy przeciwko prawu postanowiono.

Miało to miejsce w takich przypadkach:

1. Gdy zachodziła niewłaściwość ze względu na przedmiot (incompetentia ratione materiae).
2. Gdy zachodziła niewłaściwość ze względu na osobę i ta niewłaściwość była rzeczywiście wnoszoną, a niezostała pokrytą.
3. Gdy jedna ze stron, niezachowała form, prawem przepisanych, a Sąd mimo uczynionéj excepcyi, na to niezważał.
4. Kiedy Sąd sam, w swojem postępowaniu, form pod nieważnością przepisanych, niezachował.
5. Kiedy Sąd, granice swéj władzy przekroczył.
6. Kiedy w saméj sprawie, przeciwko prawu, wydał swó wyrok. Tu podciągano nietylko uchybienia przeciwkj samym przepisom prawa, ale też i odbiegnięcie od zao sad umowy, jako prawo dla stron stanowiącéj,
7. Kiedy źle prawo przystosowano: to jest gdy rozstrzygnięto sprawę podług zasady, która ani wprost względem przedmiotu sprawy niesłuży, ani z analogii logicznie wyprowadzonéj, służyć niemoże.

Czas udawania się dc Sądu Najwyższéj Instancyi, taki sam był jak zwyczajny do appellacyi, to jest 3. miesiące od wręczenie wyroku stronie do rąk, lub w zamięszkaniu

Postępowanie w Sądzie Najwyższéj Instancyi, było takie: że naprzód po podaniu rekursu do Sądu, wyznaczony przez Prezydującego Referent (z pomiędzy Sędziów), przyczyny do

rekursu, obowiązany był Sędziom przełożyć, a Sąd na tajnéj audyencyj stanowił: czy rekurs miał być przyjętym. Dopiero po wyroku, dopuszczającym przyjęcie, druga strona powinna była być zwyczajnym sposobem zapozwaną i wezwaną do przygotowania odpowiedzi. Po takiéj odpowiedzi, przygotowanéj na piśmie, Referent obowiązany był sporządzić relacyę, obejmującą stan sprawy, tak in facto jako i jure, niedodając swego zdania, po czem sprawa przychodziła na audyencyę zwyczajnym sposobem, i wprowadzała się tym porządkiem, że po odczytaniu relacyi, rekurs i odpowiedź były przedstawiane Sądowi. Dopiero przyjęty rekurs, wstrzymywał egzekucyę zaskarżonego w tej drodze wyroku. Wyrok Sądu Najwyższéj Instancyi, zawsze był ostatecznym.

ROZDZIAŁ III.

O postępowaniu przed Senatem.

Postępowanie przed Senatem, urządzone jest głównie Najwyższem Postanowieniem z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1842 r. oraz Urządzeniem Wewnętrznem z dnia 8 (20) Września 1842 r. W ich uzupełnieniu, wyszły jeszcze pojedyncze rozporządzenia. Wszystko to jest zawarte w Zbiorze Ukazów, Postanowień i rozporządzeń, dotyczących Senatu, wyszłym oddzielnie.

Dziewiąty Departament Senatu, jest właściwie, trzecią Instancyą, sądzącą ostatecznie ważniejsze sprawy cywilne i tem się Senat głównie różni od byłego Sądu Kassacyjnego. Więcéj on jest zbliżony do Sądu Najwyższéj Instancyi, ale i tu w zasadach i postępowaniu, ważne zachodzą różnice, które najłatwiéj można pojąć, przez porównanie.

ODDZIAŁ I.

Kto może zanosić skargę do Senatu.

Przed Senatem, mają prawo skarzyć się: wszystkie osoby, które do skarżonego wyroku wchodziły, czy to osobiście,

czy to przez swoich zastępców. Również, możność ta służy osobom, które wchodzą w ich prawa. Osoby zatem trzecie, które niebyły stronami w wyrokach zaskarżonych, choćby im te wyroki szkodziły, niemogą ich drogą zwyczajną skarżyć przed Senatem. Takim stronom, służyłaby tylko oppozycya trzeciego. Strona powołana do Senatu, mocną jest zawsze wystąpić ze skargą wzajemną. Dopuszczalne są także skargi interwencyjne, wtedy gdy skarga główna jest już przed Senat podaną, ale z tem ograniczeniem, jakie się odnosi do Sądu Appellacyjnego.

ODDZIAŁ II.

Przeciwko jakim wyrokom, skarga do Senatu służy.

W tym przedmiocie, wiele szczegółów, pomieściłem już przy wykładzie części organizacyjnej. Tu wypada nam bliżéj rozwinąć niektóre szczegóły.

Mogą być zaskarżone do Senatu:

1. Wszelkie wyroki, które wydał Sąd Appellacyjny mocą 2-éj Instancyj (Art. 33 Najwyższéj Ustawy o Senacie). sakie sprawy, Sąd Appellacyjny sądzi mocą 2-éj Instancyi, to już z Organizacyi wiadomo. Można jednak odwołać Jię do Senatu w jednéj z kategoryi, przez Sąd Appellacyjny rozpoznawanéj, choćby ta 600 rub. sr. niedochodziła.

Skargi te wnosić się mogą, nietylko we względzie sentencyi ale i we względzie motywów wyroku, bo często motywa, dalszy kierunek sprawy mogą szkodliwie przesądzać. Niewyłączają się od nich i takie sprawy, w których Sąd Appellacyjny ograniczył się na odrzuceniu appellacyi jako niepopartéj, a oppozycya pko wyrokowi Sądu Appellacyjnego, niebyła założoną, lub też jako niepoparta, odrzuconą została.

2. Takie wyroki Sądu Appellacyjnego, w których Instancya niewłaściwie oznaczoną została. Zdarzyć się to może wtedy, gdyby Sąd Appellacyjny, będąc mocnym stanowić

podług przedmiotu sprawy, w ostatniéj Instancyi, wydał mimo to wyrok w drugiéj Instancyi, albo przeciwnie, gdyby wydał wyrok w Instancyi ostatecznéj, mając moc wyrokowania, tylko w drugiej.

W takim razie, strona wnosi żądanie już to o odjęcie rygoru ostateczności Instancyi; już to o dodanie tego rygoru. Senatu zadaniem jest wtedy, stanowić jedynie pod względem władzy Sądu Appellacyjnego. Dopiero po uznaniu przez Senat, że wyrok przez Sąd Appellacyjny wydany, powinien był zapaść w drugiéj Instancyi, pozostawia się stronie możność, zaskarżenia samego wyroku drogą zwyczajną (Art. 35 Ust. o Sen.).

Zaskarżenie takich wyroków, odbywa się za pomocą podań incydentalnych (Art. 44 t. pr. oraz 52 Urz. Wew.) o których będzie mowa niżéj.

3. Również wyroki Sądu Appellacyjnego, gdyby w nich przez pomyłkę wcale instancya oznaczoną niezostała, będą podlegać odwołaniu się do Senatu, bez względu na przedmiot sporu, w jakim zapadły.

Wtedy, gdyby Senat, mając sobie przedstawioną tę okoliczność w drodze podania incydentalnego, uznał: że Sąd Appellacyjny obowiązany był wyrokować mocą ostatniéj Instancyi, powinien dodać wyrokowi przez ten Sąd wydanemu, rygor ostateczności Instancyi. Gdyby przeciwnie Senat uznał, że wyrok Sądu Appelacyjnego, powinien był być wydany w drugiéj Instancyi, strona jak w poprzednim przypadku, mieć będzie pozostawioną możność zaskarżenia samego wyroku, drogą zwyczajną (Art. 36 Ust. o Sen.).

4. Wyroki Sądu Appellacyjnego, chociażby z przedmiotu swego, w ostatniéj zapadły Instancyi, podpadają odwołaniu się do Senatu, jeżeli spór zachodzi o właściwość Sądu. W takim przecież razie, Senat stanowi tylko względem właściwości Sądu (Art. 37 Ust. o Sen.). Tu już strona niepotrzebuje udawać się przez podanie incydentalne, o odjęcie wyrokowi Sądu Appellacyjnego rygoru ostateczności, ale

przeciwnie, powinna zaskarżyć taki wyrok, drogą skargi zwyczajnéj. Jeżeliby Senat uznał niewłaściwość Sądu, wyrok powinien uchylić, i sprawę do właściwego Sądu odesłać. Gdyby zaś uznał właściwość Sądu, to skargę odrzuci, a tem samem wyrok zaskarżony w swéj mocy pozostawi; (w tym przedmiocie była kwestya w Senacie, którą Senat w sposób powyższy roztrzygnął i Obrońców przez okólnik zawiadomił).

5. Wyroki Sądu Appellacyjnego, wydane w drugiéj Instancyi, ulegają odwołaniu się do Senatu, nietylko w saméj sprawie, ale oddzielnie co do tymczasowéj egzekucyi. Każda więc ze stron, może zanieść do Senatu podanie incydentalne o zniesienie podobnego rygoru, albo o dozwolenie go, czy to za kaucyą, czy to bez kaucyi. Żądanie dodania rygoru, może mieć miejsce, nawet bez względu na zaniesioną skargę do Senatu (Art. 42 Ust. Sen.).

Kto przeciwnie, chce wystąpić z podaniem o zniesienie tymczasowéj egzekucyi, potrzebuje koniecznie podać wprzód skargę do Senatu w saméj sprawie, bo to wynika z Art. 43 Ust. o Senacie.

Niezawiśle od tych skarg, na wyroki Sądu Appellacyjnego; wnoszą się jeszcze do Senatu: skargi restytucyjne, oraz drogą oppozycyi 3-go wynoszone, pko wyrokom w samymże Senacie albo w byłym Sądzie Najwyższéj Instancyi, zapadłym.

ODDZIAŁ III.

Z jakich przyczyn wyroki Sądu Appellacyjnego, do Senatu skarżonemi być mogą.

Tu prawo, niewymaga wyraźnéj obrazy prawa, jak to miało miejsce w Sądzie Kassacyjnym oraz w Sądzie Najwyższéj Instancyi. W skardze na wyrok Sądu Appellacyjnego podanéj, można przed Senatem wykazywać mylność tego wyroku, pod każdym względem.

Tak więc, zarzucać można przed Senatem i złe ocenienie czynów i mylne zastósowanie przepisów prawa. Dla tego to Artykuł 34 Najw. Ust. o Sen. stanowi: że wyroki Sądu Appellacyjnego, zaskarżone być mogą do Senatu, z tych samych zasad, z jakich wyroki I-éj Instancyi mogą być zaskarżone do Sądu Appellacyjnego. W tem tylko zachodzi różnica, że Senat choć obowiązany całą sprawę rozsądzić, ma przecież przymiot Instancyi rewizoryjnej, gdyż głównie obowiązany jest rozpoznać, czy sprawa w poprzednich Instancyach, mianowicie w Sądzie Appellacyjnym, dobrze rozsądzoną została.

Z tèj to zasady, wynika ważny przepis w Art. 38 Najwyższéj Ustawy o Senacie zawarty, że w Senacie, żadnéj stronie niewolno przytaczać nowych czynów lub dowodów, w Sądzie Appellacyjnym nieprzedstawianych (jak *np.* przedawnienia, przysięgi deferowanéj).

Niemożnaby też w Senacie zmienić podstawy powództwa. Ostrość wszakże tego przepisu, Senat zwykł ile możności łagodzić. Między innemi dopuszcza użycia dowodów powoływanych w Sądzie Appellacyjnym, chociaż nieskładanych w tymże Sądzie. To również niepodlega wątpliwości, że niewłaściwość Sądu ratione materiae, może być wprost w Senacie wnoszoną, choćby w innych Instancyach była pominiętą.

ODDZIAŁ IV.

O skardze przed Senatem i jéj formach.

Sposób odwołania się do Senatu, ma tę własność, wyróżniającą go od postępowania przed innemi Sądami, że następuje przez *skargę*, czyli rodzaj podania, wniesionego do Senatu.

Skarga podaną być powinna w ciągu trzech miesięcy (tak samo jak w appellacyi), licząc od daty legalnego doręczenia wyroku, téj stronie która skargę zanosi (Art. 1

Urz. Wew.) to jest albo osobiście, albo w zamięszkaniu dokonanego. Daléj (na wzór postępowania przed Sądem Appellacyjnym), prawo stanowi: że od wyroków zaocznych, skarga do Senatu niemoże być zaniesioną, aż po upływie terminu do oppozycyi (Art. 2 Urz. Wew.). Od wyroków zaś przygotowawczych, nieinaczéj, jak tylko po wyroku stanowczym, i łącznie ze skargą na ten ostatni wyrok. Czas ten trzechmiesięczny, może się przedłużyć (tak samo jak i do odwołania się drogą appellacyi) gdy w liczbie powołanych są osoby, za granicami kraju zamięszkałe, albo takie, które z powodu służby rządowéj, znajdują się za granicą. Podobnież, przepisy odnoszące się do Sądu Appellacyjnego, mają zastosowanie w razie śmierci strony skazanéj. Dla tego to, Urządzenie Wewnętrzne Senatu, w Artykule 3-im, nakazuje stósować Artykuły 445, 446 i 447 K. P. S. przy odwoływaniu się do Senatu od wyroków Sądu Appellacyjnego.

Czas ten trzechmiesięczny, nieskraca się, nawet w sprawach pilniejszych, *np*. subhastacyjnych, dystrybucyjnych, lub klassyfikacyjnych t. j. w sprawach względem których, Kodex P. S krótsze termina do appellacyi przepisał. Jedyny wyjątek stanowią. spory o sprzedaże dóbr przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie dokonywane, bo wtedy, w skutek nowego prawa, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860, termin jest dziesięciodniowy od daty zapadnięcia wyroku Sądu Appellacyjnego dla stron prywatnych, a 20-dniowy dla Dyrekcyi Szczegółowéj.

Skarga do Senatu podaje się na ręce Starszego Pisarza. Zawierać ona powinna:

1. Imiona, nazwiska, stan i zamięszkanie stron.
2. Wystawienie czynów, istotę sprawy stanowiących.
3. Historyczny opis przebiegu processu i osnowę wyroków.
4. Wykład zasad, na których skarga się opiera.
5. Konkluzyę, to jest żądanie strony skarżącéj (Art. 4 Urz Wew.).

6. Podpis jednego z Obrońców przy Senacie, który będzie stawał w sprawie.

Wszystkie te szczegóły, są bardzo ważne, bo brak takowych, może skutkować nieważność skargi. Nieważność ta, może pociągnąć dotkliwe skutki dla strony skarżącéj, to jest upadek skargi, a w następstwie tego upadek prawa, jeżeli powtórnéj skargi podać już niemożna, mianowicie gdyby już czas podania skargi do Senatu, upłynął.

Samo podanie skargi, niewystarcza. Potrzeba jeszczt aby strona skarżąca opłaciła wpis od swojéj sprawy, to jese wniosła opłatę skarbową, przez zakupienie papieru wpisowego. Po uskutecznieniu takiéj opłaty, albo przybiciu stempla prenotowanego, gdy strona ma prenotacyę, Starszy Pisarz Senatu, na wniesionej skardze, zapisuje datę jéj podania, i niezwłocznie zaciąga takową do księgi wpisowéj.

Następnie Pisarz wydaje podającemu świadectwo, obejmujące: wymienienie stron, przedmiotu sprawy, datę wyroku zaskarżonego, oraz datę podania skargi i numer Księgi Wpisowéj (Art. 7 Urz. Wew.).

ODDZIAŁ V.

O pozwie i jego wręczeniu.

Od daty podania skargi do Senatu, zaczyna się liczyć termin do wydania pozwu, który należy doręczyć stronie powołanéj. Termin do wydania podobnego pozwu, jest piętnastodniowy od podania skargi, z dodaniem dnia jednego na każde 14 wiorst odległości miejsca zamięszkania powołanego. Jednocześnie z doręczeniem podobnego pozwu, doręczyć jeszcze potrzeba stronie powołanéj, kopię summaryusza dokumentów i kopię świadectwa Starszego Pisarza.

Summaryusz dokumentów, powinien obejmować ich daty i nazwę.

Gdyby przy wręczeniu pozwu, którakolwiek z tych formalności była pominiętą, skarga byłaby uznana za niepodaną i zostałaby z Księgi wpisowéj wykreślona (Art. 8 Urz. Wew.). Taki pozew, ma na celu, iżby strona ustanowiła sobie jednego z Obrońców przy Senacie, celem przygotowania odpowiedzi.

Zwykłe formalności, odnoszące się do zapozwów, oraz do ustanowienia Obrońcy, przepisane Kodexem Postępowania, zachowują się i w Senacie. Nadmienić wszakże wypada, że pozwy osobom za granicą zamięszkałym, lub w służbie wojskowéj zostającym, wręczają się w Kancellaryi Naczelnego Prokuratora, zkąd wysełane bywają do miejsc przeznaczenia.

Podobnież w Kancellaryi Naczelnego Prokuratora, wręczają się pozwy przed Senat, dla osób z pobytu niewiadomych; a zarazem przylepiają się kopie na drzwiach sali ustępowéj IX Departamentu i trzykrotnie ogłaszają się w Dzienniku Warszawskim. Nadmienić winienem, że kto pozywa niewiadomego z pobytu, powinien jeszcze obok tego mieć świadectwo z jego ostatniego zamięszkania, stwierdzające że niewiadomo gdzie się obraca.

Gdyby w terminie oznaczonym przez prawo, niemiało miejsca legalne wręczenie pozwu z annexami, skarga byłaby uznana za niepodaną. Wręczenie pozwu legalne, ma ten skutek, że wstrzymuje egzekucyę zaskarżonego wyroku, jeżeli w nim niepostanowiono, że ma być tymczasowo wykonalnym, a rygòr takowy niezostał odjęty.

ODDZIAŁ VI.

O Instrukcyi sprawy i przygotowaniu jéj pod wyrok.

Instrukcya sprawy przed Senatem, odbywa się za pośrednictwem Obrońców. Termin do ustanowienia Obrońcy, pospolicie jest piętnastodniowy, licząc od doręczenia pozwu, z dodaniem dnia jednego na każde 14 wiorst odległości.

Tak ustanowiony Obrońca od powołanego, powinien doręczyć Obrońcy strony przeciwnéj, odpowiedź na skargę, w przeciągu dni trzydziestu od daty zakommunikowania mu akt sprawy, summaryuszem objętych, które to akta albo oddaje za kwitem Obrońcy, albo składa w Kancellaryi Pisarza Senatu, do przejrzenia.

Termin do złożenia odpowiedzi, Senat może podług okoliczności skrócić lub przedłużyć (Art: 46 Ust. Sen.).

Strona wszakże, któraby chciała przyśpieszyć rozsądzenie sprawy, może to uczynić. Doręczenie bowiem odpowiedzi, może nastąpić zawsze, po podaniu skargi, a nawet przed wydaniem zapozwu (Art. 11 Urz. Wew.).

W jednéj sprawie, każda strona jednego tylko Obrońcę ustanowić może (Art. 15 Urz. Wew.).

Jeżeli w sprawie było więcéj stron powołanych, instrukcya odbywa się z tymi tylko Obrońcami, którzy się od stron powołanych ustanowili, bez względu na te strony, które Obrońców nieustanowiły, (Art. 13 Urz. Wew.) lecz te ostatnie, ulegają prekluzyi.

Oprócz skarg głównych, mogą być zaniesione do Senatu, skargi wzajemne, skargi interwencyjne i skargi jednostronne.

Skarga wzajemna jest ta, którą zanosi na wyrok Sądu Appellacyjnego strona, już powołana do Senatu. Odpowiada ona, appellacyi incydentalnéj.

Skarga intenwencyjna, jest ta, którą zanosi trzecia strona, utrzymując że i ona ma swoje prawa w processie między powołującym a powołanym toczącym się.

Skarga nareszcie jednostronna jest ta, którą, jak to sama nazwa wskazuje, zanosi się na wyrok Sądu Appellacyjnego jednostronnie (z illacyi) zapadły, to jest bez przypozwania żadnéj strony, *np.* gdy idzie o nakazanie inkwizycyi legitymacyjnéj, o sprostowanie aktu stanu cywilnego, o poprawienie decyzyi hypotecznéj, i t. p.

Póki sprawa z głównéj skargi, na wokandę wpisaną nie będzie, póty skarga wzajemna może być do Senatu

-zaniesioną, chociażby termin trzechmiesięczny od doręczenia zaskarżonego wyroku, wzajemną skargę podającemu, upłynął.

Sposób i forma podania skargi wzajemnéj, jest taki sam, jak i skargi głównéj (Art. 19 Urz. Wew.). Podobna przecież skarga, wraz z summaryuszem, doręcza się nie saméj stronie, lecz tylko Obrońcy, skargę główną podającemu, (Art. 20 Urz. Wew,).

Termin do odpowiedzi na nią, jest także trzydziestodniowy, od daty zakommunikowania akt (Art. 21 Urz. Wew.).

Sprawa, w któréj podaną jest skarga wzajemna, niemoże być na wokandę wpisaną, aż po ukończeniu instrukcyi, tak co do skargi głównéj, jak co do skargi wzajemnéj (Art. 22 Urz Wew.).

Skarga interwencyjna, niemoże być wniesioną, po wpisaniu sprawy na wokandę (Art. 23 Urz. Wew.).

Doręcza się ona wraz z summaryuszem dokumentów i zaświadczeniem Pisarza, Obrońcom stron, w sprawie głównéj stawającym (Art. 24 Urz. Wew.).

Sposób i forma jéj podania, oraz termin do odpowiedzi, są też same, jak w skargach wzajemnych. Równie skarga ta (interwenc yjna) niemoże być na wokandę wpisaną, jak po ukończeniu instrukcyi, tak co do skargi głównéj jak co do skargi interwencyjnéj (Art. 25 Urz. Wew.).

Skarga jednostronnna, czyli tak zwana illacyjna, w tenże sposób się podaje, jak zwyczajna. Oczywiście więc, żadnego doręczenia oraz instrukcyi niewymaga (Art. 26 Urz. Wew.)

Odpowiedzi na skargę, (gdzie także nowych zasad obrony, używać niewolno), doręczają się Obrońcom stron skarżących, wraz z kopią summaryusza dokumentów, jakiemi swą odpowiedź będzie popierać. Kto wcale Obrońcy nieustanowi albo mając Obrońcę, mimo to, odpowiedzi w terminie właściwym niezłoży, podlega prekluzyi. Pomimo przecież wyrzeczenia prekluzyi, strona sprekludowana, może jeszcze ustanowić Obrońcę, ale tylko i jedynie w tym celu, aby stronę znaglić do wpisania sprawy na wokandę, końcem zaocznego

jéj osądzenia. Tu prawo miało na względzie, aby wyroki Sądu Appellacyjnego, (oczywiście dla strony sprekludowanéj korzystnéj) niepozostały bez skutku, co by inaczéj niewątpliwie nastąpić mogło, gdyż strona skarżąca, mogłaby nigdy sprawy na wokandę niewpisać.

Po doręczeniu głosów odpowiednich, lub po sprekludowaniu powołanych z możnością odpowiedzi, instrukcya sprawy, uważa się za ukończoną. Wtedy dopiero można sprawę wpisać na wokandę. Tym celem, strona pilniejsza wzywa Obrońcę strony przeciwnéj, na posiedzenie porządkujące, co Sobotę odbywane. W tem wezwaniu, wymienić należy, do jakiego rejestru, sprawę chce mieć wpisaną. Wezwanie na 3 dni pierwéj wręczyć należy, bo strony mogą na audyencyi porządkującéj, kwestyonować gotowość sprawy. Wrazie sporu, Senat, po wysłuchaniu ustnych wniosków Prokuratora, wyrzeka w tym względzie. Należy także Starszemu Pisarzowi, najdaléj we Czwartek, złożyć akta, pisma obrończe i summaryusz, oraz postanowienia prekluzyjne, jeżeli jakie zapadły. Strona przeciwna, może to uczynić na samem porządkowaniu.

Sprawy, uznane za gotowe, wpisują się na wokandę, podług właściwego rodzaju, to jest na wokandę Całego Składu, lub na wokandy wydziałowe, podług losu. Te ostatnie wokandy mają trzy rejestra: jeden dla spraw summarycznych, drugi dla zwyczajnych, a trzeci, obejmujący sprawy z terminów stałych sądzone.

Do tego ostatniego rejestru należą sprawy następujące:

a) O separacyę, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa osób wyznań niechrześciańskich.

b) O uwolnienie z aresztu za długi.

c) O zajęcie na wydzierżawienie nieruchomości.

d) Sprawy handlowe kupców Rossyjskich i kupców zagranicznych.

Początkowo w praktyce, tylko te cztery rodzaje spraw, zapisywano do tego rejestru. Z czasem wszakże, Senat do-

szedł do przekonania, że nic nietamuje przeniesienia sprawy do tego rejestru, ile razy sprawa przez swą nagłość tego wymaga,

Jakoż od 1853 roku począwszy, zagęściły się podania incydentalne, przeniesienie spraw nagłych do tego rejestru, na celu mające.

Z rejestru terminów stałych, sądzą się sprawy w terminie wyznaczonym przez Przewodniczącego Wydziału. Koléj między sprawami summarycznemi a ordynaryjnemi, Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości rozporządza. Obecnie po dwóch summarycznych, sądzi się jedna sprawa ordynaryjna.

ODDZIAŁ VII.

O wprowadzaniu spraw i wyrokach.

Po uporządkowaniu sprawy i wpisaniu jéj na właściwą wokandę, (stosowną do natury sprawy), następuje jéj wprowadzenie przez Obrońców.

Naprzód Obrońca strony skarżącéj, odczytuje komparycyę stron, przy porządkowaniu złożoną. Następnie przedstawia (ze swéj skargi) cały stan sprawy, potem odczytuje wyroki zaskarżone, daléj zasady, na których strona skargę i wyrok swój opiera.

W końcu odczytuje dokumenta porządkiem summaryusza którego kopie członkom sądzącym złożyć jest obowiązany. W podobnyż sposób odpowiedź swą odczytuje Obrońca strony powołanéj, popierając ją także dokumentami, objętemi w summaryuszu.

Żadnemu z Obrońców, ustnie sprawy wprowadzać niewolno. Objaśnienia przecież ustne, wtedy są im dozwolone, gdy summaryusz dokumentów przedstawiany będzie.

Zadne przymówienia stron w Senacie, miejsca niemają (artykuł 42. U. W):

Po wprowadzeniu sprawy, następuje wysłuchanie wniosków Prokuratora, zawsze na piśmie przedstawić się mających. Następnie, zapada i ogłasza się wyrok, podług zasad dla innych Sądów przepisanych. Przy wotowaniu wszakże, są jeszcze właściwe Senatowi przepisy, które już przy wyłożeniu części organizacyjnéj, wyłożyłem.

Przy zaocznem wyrokowaniu, konkluzya stawającego, o tyle tylko zasądzoną zostanie, o ile dostatecznie jest usprawiedliwioną.

Przeciwko wyrokom zaocznym, oppozycya w Senacie miejsca niema. Jest to wprawdzie odstąpieniem od zasad poprzednich instancyi, ale odstąpienie to da się tem usprawiedliwić, że spór jest już wyjaśniony, a strona która niestaje, powierza los swojéj sprawy, sprawiedliwości Senatu, który z wszelką ścisłością rozpoznać skargę powinien.

Senat, jakkolwiek jest trzecią instancyą, może osądzić sprawę stanowczo, chociażby ona w obudwóch poprzednich istancyach, stanowczo sądzoną niebyła, byleby jednak, w jednéj z tych dwóch instancyi, sam przedmiot sprawy był rozpoznawany.

Zasady prawa, nieprzytaczane przez strony, mogą być wszakże przez Senat, za podstawę wyrokowania przyjęte.

Wynika to z zasady, że Prokurator ma obowiązek wnosić o wydanie wyroku podług prawa.

Wyrok Senatu powinien obejmować.

1. Intytulacyę Panującego.
2. Wiadomość w jakim zapadł dniu, komplecie i Wydziale, z wymienieniem obecności Członków i Prokuratora.
3. Komparycyę stron.
4. Konkluzye wszystkich stron.

5. Wnioski Prokuratora.
6. Motywa.
7 Sentencyę.

Tym sposobem, tak zwana redakcya, w niższych Instancyach znana, niema tu miejsca.

Również i zwykłą klauzulą exekucyjną, nie opatruje się taki wyrok, ale się dodaje na końcu przez Pisarza, wzmianka, że na mocy artykułu 123. Urz. Wewn. wyrok jest wykonalny.

Minuty wyroków, podpisuje Przewodniczący i Pisarz. Motywa naprzód spisują się na brulion, a po przejrzeniu przez Prokuratora i odczytaniu w komplecie, podpisanie ich następuje. Strona skarżąca, przegrywająca sprawę w Senacie powinna być skazaną na karę, wyrównywającą opłacie wpisowéj, trzy razy wziętéj.

Kara ta zamieszcza się w sentencyi i wykazuje się władzy skarbowéj.

ODDZIAŁ VIII.

O podaniach Incydentalnych.

Podania incydentalne, zanoszone być mają (artykuł 52. Urz. Wewnętrznego).

1. O niewłaściwość instancyi.
2. O tymczasową exekucyę.
3. O spóźnienie skargi, o jéj nieważność i spóźnienie pozwu.

W téj saméj drodze, załatwiają się także spory o nieważność lub niedopuszczalność skargi i o komparycyę.

Niemożnaby przecież w tej drodze rozpoznawać sprawy, toczącéj się o wstrzymanie sądzenia sprawy w innym Sądzie.

4. O prekluzyę strony powołanéj lub jéj Obrońcy, z odpowiedzią na skargę.
5. O skrócenie lub przedłużenie czasu do odpowiedzi na skargę.
6. O usunięcie przeszkód w instrukcyi sprawy i uznanie jéj za ukończoną.
7. O wrócenie się do processu.
8. O odstąpienie od processu i wykreślenie sprawy z regestrów sądowych.

Podanie Incydentalne zawierać będzie:

imiona, nazwiska, stan i zamięszkanie stron; wystawienie przedmiotu, wyszczególnienie przepisów prawa, konkluzyę i wezwanie do stawienia się na termin.

Podanie takowe złożone być powinno Starszemu Pisarzowi, wraz z dowodem opłaconego wpisu (albo prenotacyi). Dołącza się także summaryusz dokumentów, o ile takowe do podania są dołączone.

Podania incydentalne, doręczają się ustanowionem. Obrońcy przy Senacie. Jeżeli Obrońca ustanowionym niejest, a podania mają za przedmiot niewłaściwość instancyi, lub tymczasową exekucyę, doręczają się stronie w zamięszkaniu rzeczywistem, lub w zamięszkaniu tego Obrońcy, który w Sądzie Appellacyjnym stawał, a to wraz z kopią summaryusza i zaświadczeniem Starszego Pisarza

Wprawdzie Obrońca, jaki w Sądzie Appellacyjnym stawał, może niebyć upoważnionym od strony do bronienia jéj w Senacie, a nawet może niemieć przymiotu do stawania w Senacie (gdy jest Adwokatem), lecz w przypadkach tak

nagłych, jakiemi są: oznaczenie właściwości instancyi lub exekucya tymczasowa, niebyłoby innego środka do rozprawy, jak zapozwanie strony osobiście lub w zamięszkaniu, a to może być zbyt oddalonem. Dla tego to, prawo w tym względzie, stronie występującéj z podaniem incydentalnem, wybór zostawiło (artykuł 54. Urz: Wew:)

Inne podania incydentalne, w artykule 52. pod Nr. 3. 4. 5. i 6. wymienione, doręczenia stronie wcale niewymagają Podania incydentalne, pod Nr, 7. i 8. wyszczególnione, to jest o wrócenie się do processu, oraz o odstąpienie od processu, załatwiają się podług przepisów Kodexu P. S. (artykuł 54. Urz. Wew).

Termin do stawienia się, w podaniach incydentalnych o właściwość instancyi lub o tymczasową exekucyę, jest 24. godziny, to jest że gdy według artykułu 57. Urz: Wew: podania te w każdą Sobotę rozstrzygane bywają, to powinny być, doręczone najpóźniéj we Czwartek.

We wszelkich innych podaniach, termin jest 3. dniowy (artykuł 55. Urz. Wew.)

Przy porządkowaniu podań w Sobotę, mogą być czynione zarzuty co do zachowania powyższych terminów, jak niemniéj co do właściwości przychodzenia drogą podania incydentalnego (artykuł 55. Urz: Wew).

Wniesienie podań incydentalnych, nietamuje upływu prawnych terminów dla instrukcyi głównéj sprawy (art. 59. U. W). Podania incydentalne, losują się także między Wydziały i zaraz w Sobotę (lub w razie swięta, w dzień Poniedziałkowy), sądzone bywają. Te tylko które odnoszą się do dopuszczalności restytucyi, albo oppozycyi 3-go, sądzone bywają w Całym składzie. Sądzenie ich, odbywa się w ten sam sposób, jak i sądzenie spraw.

Postanowienia, zapadające względem tych podań incydentalnych, jakie są wymienione w artykule 52. Urz. We. pod Nr.

1. 2. 3. i 8., wydawane być powinny w formie właściwéj dla wyroków Senatu, zaś inne, to jest: wymienione pod Nr. 4. 5. 6. i 7., wydają się w formie decyzyi (artykuł 124. Urz. Wew.

Przeciwko postanowieniom, jakie na skutek podań incydentalnych, zaocznie wydawane być mają, żadna oppozycya niema miejsca. (artykuł 60. Urz:. Wew).

O SĄDACH POLUBOWNYCH.

ROZDZIAŁ I.

Pojęcia ogólne i historyczne wiadomości.

Akt, przez który strony, zachodzący pomiędzy niemi spór, poddają Sędziom przez siebie wybranym, czyli Sądowi polubownemu, zowie się kompromisem (z łacińskiego *cum i promittere* wspólnie przyrzekać.)

Encyklopedyści XVIII. wieku, uważali sposób kończenia sporów drogą Sądu polubownego, za najużyteczniejszy dla dobra powszechnego.

Zgromadzenie Ustawodawcze, uchwaliło na czele prawa o Organizacyi Sądowéj, że gdy Sądy polubowne, są najrozsądniejszym środkiem załatwiania sporów między obywatelami, prawodawcy niepowinni czynić żadnych rozporządzeń, zmierzających do zmniejszenia dobrodziejstwa i skutku tych Sądów.

Postanowiło zarazem, że wszelkie spory między krewnemi, do stopnia wuja i siostrzeńca, będą poddane Arbitrom, czy to krewnym, czy przyjaciołom lub sąsiadom.

Konwencya, do ostatnich granic posunęła uprzedzenie swe na korzyść Sądów Polubownych.

Niezawiśle od Arbitrów publicznych, którzy mieli być wybierani przez Zgromadzenia wyborcze i mieli stanowić w ostatniéj instancyi, we wszelkich sporach, bez kosztów i procedury, Konwencya narzuciła nawet stronom, obowiązek wybrania sobie Arbitrów w sporach pierwszego rodzaju: Tu należały spory o podział dóbr wspólnych (1793. r.) niemniéj spory, wynikające z zastosowania prawa nowego o darowiznach i testamentach.

Doświadczenie wykryło wtedy, liczne niedogodności tego stosunku

Arbitrowie, obcy znajomości prawa, na los szczęścia rozrządzali prawami najlepiéj ustalonemi i samowolność zajęła miejsce podstaw prawnych, a wymiar sprawiedliwości, przez dwa lata więcéj skarg spowodował, niżeli wszystkie nadużycia, pod dawnym rządem wydarzyć się mogące.

Sąd polubowny, niewszedł do Kodexu Postępowania Sądowego, bez pewnéj oppozycyi.

Radca Stanu Monnier twierdził, że prawo niepowinno zajmować się kompromisami, owszem, wypada zobowiązać obywateli, aby za Sędziów, uznawali tylko przedstawicieli prawa. Przeważyło zdanie przeciwne, dozwalające kompromissu.

Niewrócił wszakże kodex Postępowania Sądowego, do Sądów polubownych koniecznych (jakie jeszcze mają miejsce, na podstawie Kodexu Handlowego w spółkach); ale ograniczył się na Sądach dobrowolnych, któremi też wyłącznie teraz będziemy się zajmować.

ROZDZIAŁ II.

Kto i w jakich sporach, może zapisać się na Sąd Polubowny.

W zasadzie, wszyscy mogą zapisać się na Sąd polubowny, którym prawo tego niebroni. Wyjątki polegają albo na niezdolności któréj ze stron, albo z natury sporu wynikają. Zastanówmy się naprzód nad pierwszemi.

ODDZIAŁ I.

O niezdolności stron.

Artykuł 1003. Kodexu Postępowania Sądowego stanowi: że każdy może zapisać się na Sąd Polubowny, względem praw, któremi wolne rozrządzenie mu służy.

Z tego wynika niemożność zapisania się na Sąd polubowny, co do sporów, odnoszących się do takiego przedmiotu, którym bez ograniczenia, rozporządzać niemożna, ani przez sprzedaż dobrowolną, ani przez darowiznę lub tranzakcyę spór kończącą.

Niezdolnemi zatem są, do zapisania się na Sąd Polubowny:

1. *Opiekunowie* nieletnich lub bezwłasnowolnych, o ile w imieniu tychże działają, chociażby zachowali formalności, jakie dla potwierdzenia tranzakcyi, prawem są wymagane. Zatwierdzenie bowiem tranzakcyi, następuje z wiadomością jej osnowy, a osnowa wyroku Sądu polubownego, niemoże być wiadomą.

2. *Pełnomocnicy* nieobecnych, lub osoby wprowadzone tymczasowo w posiadanie majątku znikłego.

3. *Sukcessor* beneficyalny, pod karą utraty beneficyalności.

4. *Syndycy* upadłości.

5. *Mężatka* nieupoważniona przez męża, lub nawet upoważniona, jeżeli małżonkowie pobrali się pod rządem posagowym, a idzie o posag.

Cudzoziemcy mają prawo zapisać się na Sąd polubowny, bo niesą wyraźnie wyłączeni.

Zachodzi pytanie: czy mężatka, żyjąca w rozłączeniu majątkowem, a przez męża nieupoważniona, nieletni usamowolniony, oraz osoba, mająca sobie dodanego doradcę sądowego (rozumie się za upoważnieniem tegoż doradcy) mogą zapisać się na Sąd polubowny ?

Gdybyśmy mieli oprzeć się wyłącznie na artykule 1003. przyszłoby to pytanie rozwiązać twierdząco, bo te osoby mogą zawierać tranzakcye.

Artykuł przecież 1004. K. C. niedopuszcza kompromisu, we wszelkich sprawach ulegających komunikacyi Prokuratorowi, a do ich liczby sprawy tego rodzaju należą.

Mógłby kto niepodzielając powyższéj teoryi powiedzieć: „Że skoro osoby, o których mowa, mogą zawierać tranzakcyą, mogą więc takze zapisać się na Sąd polubowny“ Odpowiedź wszakże na ten zarzut jest łatwą. Kompromis bowiem, skutkiem którego wszystko można stracić, jest aktem daleko ryzykowniejszym od tranzakcyi, któréj osnowa jest widoczna.

Dla tego Prawo Cywilne w artykule 1989. K. C. nader właściwe zamieściło postanowienie: że możność zawierania tranzakcyi, niestanowi jeszcze możności zapisania się na Sąd polubowny.

Gdyby jednakże nieletni, bezwłasnowolny, lub mężatka, kompromis podpisali, a skutkiem takiego kompromisu zapadł wyrok polubowny, unieważnienia takowego, żądaćby mogła tylko strona niezdolna, bo to z artykułu 1125. K. C. wynika.

Przed zapadnięciem wszakże wyroku polubownego, nawet i strona przeciwna mogłaby tekże żadać unieważnienia kompromissu; bo inaczéj zostawałaby pod skutkami aktu, który tylko szkodę jej mogły wywołać.

ODDZIAŁ II·

O przedmiotach, względem których niewolno zapisać się na kompromis.

Niektóre sporów rodzaje, bez względu na położenie stron, z natury swojéj niemogą być poddane zawyrokowaniu Sądu polubownego.

Artykuł 1004. Kodexu Postępowania Sądowego stanowi: że niemożna zapisać się na Sąd polubowny względem darowizn i zapisów, mających za przedmiot alimenta, mięszkanie i odzież.

Podobnież względem rozłączenia między mężem i żoną, rozwodów, sporów o stan osób, ani też względem żadnych sporów, ulegających kommunikacyi Prokuratorowi Królewskiemu.

Rozporządzenie objęte pierwszym ustępem, ma swe źródło w postanowieniu Marka Aureliusza, opartem na pieczołowitości, aby ludzie złéj woli, niekorzystali z nędzy tych, którym zapisy alimentarne zostały uczynione, i niezmuszali ich do ofiar.

Alimenta wszakże wypływające z aktu, pod tytułem obciążającym zawartego, niesą objęte zakazem artykułu 1004. K. P. S.

Za spory dotyczące stanu osób, należy takie tylko poczytać, od roztrzygnięcia których, zależy stan teraźniejszy lub przyszły obywatela. Tam gdzie tylko idzie o ocenienie stanu osoby zmarłéj, bez wpływu na stan innych osób żyjących, a tylko dla stosunków pieniężnych; spór przez Sędziów polubownych załatwionym być może. W tem miejscu przychodzi nam objaśnić pewną pozorną sprzeczność w przepisach Kodexu Postępowania Sądowego.

Jak przytoczyłem wyżéj, artykuł 1004. zabrania zapisać się na Sąd polubowny co do sporów, ulegających kommunikacyi Prokuratorowi Królewskiemu.

Artykuł 498. Kodexu Postępowania Sądowego nakazuje tę kommunikacyę we wszelkich sprawach restytucyjnych. Tymczasem artykuł 1010. zdaje się pośrednio dopuszczać, kompromisu w restytucyach, skoro stanowi, że w takim wypadku, wyrok Sądu polubownego jest ostateczny.

Postanowienia powyższemi przepisami objęte, pogodzić można w ten sposób.

Ponieważ jedynie skarga restytucyjna ulega kommunikacyi Prokuratorowi, spór zatem skargą tą objęty, przed zniesieniem zarestytuowanego wyroku, niemoże być poddany ocenieniu Sądu polubownego; po przyjęciu wszakże restytucyi, nic niestoi na przeszkodzie, aby meritum sporne, przez Sąd polubowny rozpoznanem zostało.

I rzeczywiscie wiele zależy na tem, aby powaga, przywiązana do wyroków ostatecznych, niebyła z łatwością wzruszana. Po przyjęciu wszakże, w drodze zwykłéj, restytucyi, spór przybiera swój dawny charakter.

ROZDZIAŁ III.

O formie kompromisu i o tem co może lub powinien w sobie mieścić.

Art. 1005 K. P. S. stanowi, że kompromis będzie mógł nastąpić w protokóle przed wybranemi Sędziami polubownemi, albo przez *akt przed Notaryuszem*, lub wreszcie przez *akt z podpisem* prywatnym.

Jeżeli kompromis nastąpił w akcie z podpisem prywatnym, to powinien być spisany, pod nieważnością, w tylu egzemplarzach, ile do niego wchodziło stron, oddzielny interes mających.

Nieważność wszakże z braku dostatecznéj liczby egzemplarzy czerpać się mogąca, pokrytą by była wykonaniem aktu przez strony.

Jeżeli kompromis nastąpił w protokóle, spisanym przez Sędziów polubownych, potrzeba, aby protokół ten strony podpisały.

Niebyłby jednak nieważnym wyrok, w którym Sędziowie polubowni zamieścili wzmiankę, że która ze stron nieumiała lub niemogła podpisać.

Zapisanie się na Sąd polubowny, może też nastąpić układem przed Sędzią Pokoju.

Art. 1006 K. P. S. stanowi, że kompromis pod karą nieważności, oznaczyć powinien *przedmiot sporu*, oraz imiona i nazwiska Sędziów polubownych.

Jeżeli strony upoważniają wybranych Sędziów do rozstrzygnięcia wszelkich kwestyi wynikłych już, lub wyniknąć mogących z pewnych aktów, albo czynów, to należy poczytać, że przedmiot sporny należycie oznaczony został.

Stronom wolno jest wybrać tylu Sędziów polubownych, wielu zechcą, w liczbie parzystéj lub nieparzystéj.

Oznaczenie Sędziego polubownego, przez wskazanie jego urzędu lub obowiązków, można poczytać za dostateczne (*np.* dostatecznem jest oświadczenie stron, że wybierają na Sędziego polubownego, Prezesa Trybunału, albo Podsędka takiego to Okręgu; lub najstarszego Patrona przy oznaczonym Trybunale).

Jeżeli osoba, sprawująca który z powyższych urzędów, w czasie wybrania jej, utraci urząd ten, przed upływem terminu, na wydanie wyroku oznaczonego, nietraci jednak mandatu na Sędziego Polubownego. W żadnym razie mandat nieprzechodzi na następcę w urzędzie lub zastępcę.

Art. 1007 K. P. S. stanowi, że kompromis, będzie ważny, chociażby nieoznaczał terminu, i że w takim razie władza Sędziów polubownych trwać będzie trzy miesiące, od dnia zapisu na Sąd polubowny.

Stronom przecież wolno jest postanowić, że ma trwać krócej lub dłużej jak trzy miesiące. Mogą również, samych Sędziów polubownych upoważnić do przedłużenia kompromisu nad czas wskazany w akcie; lecz jak tylko czas przedłużenia oznaczony niejest, niemoże to przedłużenie trwać dłużej nad trzy miesiące.

Pełnomocnicy, niemogą zezwolić na przedłużenie terminu kompromisu, jak tylko na zasadzie specyalnego upoważnienia.

Przedłużenie wszakże może wynikać z dobrowolnego po terminie stawiennictwa stron, przed Sądem polubownym. Termin, liczonym być powinien zawsze, od daty kompromisu, nie zaś

od daty przyjęcia mandatu przez Sędziów polubownych, chybaby inaczéj brzmiała umowa.

Jeżeli kilku Sędziów polubownych wybrano, należy jednocześnie oznaczyć, czy w razie odmowy lub przeszkody w osobie którego z nich, przystąpi się do wybrania innego Sędziego, czy też pozostali mogą sami wyrokować.

Jeżeli nic w tym względzie niepostanowiono, należy poczytać, że kompromis skończył się, dla nieprzyjęcia mandatu.

Zresztą, Sędziowie polubowni mogą w kompromisie otrzymać upoważnienie do sądzenia bez appellacyi i być uwolnionemi od zachowania form zwyczajnych; wreszcie otrzymać mandat sądzenia, jako polubowni rozjemcy (Amiables Compositeurs) jedynie na zasadach słuszności. Jedném słowem, strony mogą podług upodobania rozszerzyć władzę Sędziów polubownych o tyle, o ile temu rozszerzeniu, porządek publiczny niestoi na przeszkodzie.

ROZDZIAŁ IV.

O zakończeniu Kompromisu.

Kompromis, kończy się z następujących pięciu powodów,

1. Przez *jednozgodne odwołanie* (Art. 1008), wyraźne, pochodzące od wszystkich stron.

Odwołanie bowiem, pochodzące od jednéj tylko strony, niewystarczyłoby do zniweczenia kompromisu (a to w duchu Art. 1134 K. C.). Inaczej bowiem, tenże przestałby być kontraktem.

2. Przez *śmierć*, *odmówienie*, *zrzeczenie się lub niemożność jednego z Sędziów Polubownych*, jeżeli niemasz w kompromisie zastrzeżenia, że pomimo to, dalsze działanie ma miejsce, lub że zastąpienie, będzie zależało od wyboru stron, albo od wyboru Sędziów Polubownych pozostających (Art. 1012). I rzeczywiście, zachodzi domniemanie, że strony, pokładały swe zaufanie w zdaniu wszystkich wybranych Sędziów Polu-

bownych, razem zebranych. Jeżeli umówiono się, że zastąpienie będzie zależało od wyboru stron lub pozostałych Sędziów Polubownych, a też strony lub pozostali Sędziowie, co do wyboru porozumieć się niemogli, takowy przez Prezesa Trybunału, dokonany być może.

Inaczéj warunek wyż wspomniany, mógłby często pozostać bez skutku.

Zachodzi różnica pomiędzy *odmówieniem* a *zrzeczeniem* się mandatu.

Sędzia polubowny, wtedy odmawia—jeżeli nie przyjmuje mandatu w chwili, kiedy mu jest ofiarowany; zrzeka się zaś jeżeli przyjąwszy mandat, następnie od sądu usuwa się.

Sędziowie Polubowni, mogą zawsze przyjęcia nominacyi odmówić.

Obowiązki Sędziego Polubownego, nie są obowiązkiem koniecznym.

Zrzec się mandatu, mogą Sędziowie tak długo, póki czynności swych nierozpoczęli, a to na téj ogólnéj zasadzie: że każdy pełnomocnik może zrzec się mandatu, dopóki tylko powierzone mu interesa są nietknięte.

Jeżeli jednak czynności są już rozpoczęte, Sędziowie zrzekać się swoich obowiązków niemogą, pod karą wynagrodzenia szkód (art. 1014) wyjąwszy, gdyby prawny powód odstąpienia wykazali.

Niemożność Sędziego Polubownego z rozmaitych wynikać może powodów, np. z jego bezwłasnowolności, skazania na karę hańbiącą, pociągającą za sobą utratę praw politycznych, lub wreszcie z uczynionego i przyjętego wyłączenia.

Powody wyłączenia Sędziów Polubownych, są te same, które innych Sędziów wyłączają, z tą wszakże różnicą, że należy poczytywać, jakoby strony, przez samo zapisanie się na sąd polubowny, odstąpiły od wszelkich powodów wyłączenia, odnoszących się do epoki przed kompromisem.

Mogą zatem przytaczać te tylko przyczyny wyłączenia, które zaszły po kompromisie (art. 1014). Zdaje się jednak,

że powinny być dopuszczone do przytoczenia powodów wyłączenia, sięgających epoki przed kompromisem, jeżeli udowodnią, że pierwéj powodów tych odkryć nie mogły.

Literę prawa należy zawsze objaśniać jego duchem. Wyłączenie może być przyjęte tak długo, dopóki strony ocznie konkluzyi swych, Sędziom polubownym nieprzedstawiły lub dopóki termina instrukcyjne, nieupłynęły, lub wreszcie, aż do wyrokoku, jeżeli wyłączenie ma być oparte na powodach zaszłych po przygotowaniu sprawy.

Akt wyłączenia, powinien być doręczony wprost Sędziom polubownym, i obejmować podpis albo saméj strony, albo jéj pełnomocnika szczególnego (art. 384).

Wyłączenie, rozpoznawanem niebędzie przez pozostałych Sędziów Polubownych, lecz przez ten Trybunał, w którym zasiada Prezes, mający dodać klauzulę exekucyjną.

3. Kompromis kończy się *przez upływ terminu umówionego*, lub trzech miesięcznego, jeżeli inny termin zakreślonym niebył (1012).

4. Kończy się także kompromis, w skutek uformowania się *równości zdań*, jeżeli Sędziowie Polubowni, niemają nadanéj władzy mianowania superarbitra.

5. Przez śmierć któréj ze stron, gdy po niéj pozostał choć jeden sukcessor nieletni, wyjąwszy, gdyby instrukcya już była ukończoną i sprawa zupełnie pod wyrok przygotowana.

Należy bowiem mieć słuszną obawę, czy obrona sukcessorów małoletnich, będzie należytą. W podobnyż sposób należy stanowić, gdy która ze stron staje się bezwłasnowolną. Dobrowolna wszakże zmiana stanu, jak np. małżeństwo, nieskutkuje upadku kompromisu.

Upadek kompromisu niestoi na przeszkodzie skuteczności wszelkich poprzednich czynności Sędziów polubownych, jeżeli te prawnie zdziałane zostały.

Niema bowiem żadnego związku pomiędzy tą szczególną perempcyą a perempcyą zwyczajną.

Tem bardziéj ważny i skuteczny jest wyrok Sądu Polubownego, wydany co do pewnych punktów sporu, chociaż kompromis skończył się przed rozstrzygnięciem dalszych kwestyi.

Wyjątek od powyżózéj zasady, powinien wszakże mieć miejsce wówczas, gdy strony włożyły na Sędziów Polubownych obowiązek, osądzenia wszystkich sporów przez jeden wyrok.

ROZDZIAŁ V.

O zawieszeniu terminu kompromisu.

Jeżeli wszyscy sukcessorowie zmarłéj osoby są pełnoletni, nieupada kompromis skutkiem jéj śmierci, ale tylko termin do instrukcyi i sądzenia zawiesza się przez czas, służący sukcessorom do spisania inwentarza i do namysłu, albo przynajmniéj, dopóki osoby powołane przez prawo do dziedziczenia, charakteru tego nieprzyjmą.

Wyjątek stanowi przypadek, gdyby sprawa w chwili śmierci strony była już przygotowaną do sądzenia. Do zawieszenia terminu kompromisu, niepotrzeba doręczać zawiadomienia stronie przeciwnéj o śmierci, bo to zawieszenie z samego prawa następuje.

Artykuł 344, mówiący o wróceniu się do processu i poddający nieważności wszystko to co dokonanem zostało po zawiadomieniu o śmierci, niema tu zastosowania.

Wyrok, wydany w czasie zawieszonego kompromisu, ulegałby *unieważnieniu*, tak jak gdyby był wydany po ukończesię kompromisu.

Również jeżeli wśród processu, toczącego się przed Sądem polubownym, wywiąże się *spór*, którego rozsądzenie, przechodzi władzę Sądów Polubownych.

W takim razie, termin kompromisu zostaje zawieszony, dopóki spór ten na drodze właściwéj, osądzony niebędzie

np. gdyby szło o fałsz incydentalny lub sprawdzenie pisma). Nowy termin liczony będzie dopiero od daty nowego wezwania pr zed Sąd Polubowny. W razie odwołania się której strony od wyroku przedstanowczego, termin kompromisu zostaje zawieszonym tak długo, dopóki odwołanie to rozsądzone niebędzie.

Samo przecież wydanie przez Sąd Polubowny podobnego wyroku, niepociąga jeszcze za sobą ani zawieszenia ani odroczenia.

ROZDZIAŁ VI.

O prawidłach dotyczących instrukcyi sprawy, przed Sądem Polubownym.

Jeżeli inaczéj nieumówionio się, strony i Sędziowie Polubowni, powinni zastosować się do terminów i form, przepisanych dla Sądów, mianowicie dla tego Sądu, jaki byłby właściwym do rozpoznania sprawy, gdyby ta, Sądowi Polubownemu poddaną niebyła.

Należy wszakże uczynić wyjątek względem form, które są niezgodne z naturą kompromisu, jak np. pod względem udziału *Obrońców* i *jawności* posiedzeń. Niezdaje mi się nawet koniecznem, aby wydawać pozwy przed Sędziów Polubownych. Stawienie się stron i postawienie żądań, formalność tę zastąpi.

Sędziowie Polubowni, tak jak zwyczajni, mogą przepisać badanie ze świadków, opinię biegłych, stawiennictwo osobiste stron, przesłuchanie ich kategoryczne (interrogatoria) i przysięgę

Przy odbywaniu tych rozmaitych czynności, należy zachować formy przepisane dla tego Sądu, który byłby właściwym do sądzenia sprawy.

Żadna jednakże z tych czynności, w zasadzie, niemoże być wykonaną pod kierunkiem jednego tylko Sędziego Polubownego, owszem, podług art. 1011 K. P. S., akty instrukcyjne,

oraz wszelkie protokóły Sądu Polubownego, będą sporządzone przez wszystkich Sędziów Polubownych, jeżeli zapis kompromisowy, nieupoważnia ich do delegowania tym końcem, jednego z pomiędzy siebie.

Wynika to z téj zasady, że należy domniemywać się, iż strony położyły zaufanie we wszystkich Sędziach Polubownych razem, i że liczyły na ogół ich światła.

Gdyby więc czynność, bez dozwolenia, wypływającego z aktu kompromisu, wykonaną była przez jednego Sędziego Polubownego, delegowanego do niéj, byłaby *nieważną*, jako wychodząca ze sfery działalności, określonéj kompromisem.

Niemam przecież w tem wątpliwości, że Sędziowie Polubowni, mogą tak jak inni, użyć prawa delegowania innego Sądu często nawet delegują Podsędków do badania lub też odbioru przysięgi, co nawet jest skuteczniejszem, bo przed Sądem Polubownym, świadkowie mogą niestanąć. Pod względem wyboru miejsca na odbycie swych posiedzeń, Sędziowie Polubowni niczem siesą skrępowani. Najczęściéj wszakże zgromadzają się w mięszkaniu jednego z pomiędzy siebie. W miejscu posiedzeń Sądu Polubownego, składają się też dowody do sprawy potrzebne. Posiedzenia Sędziów Polubownych, mogą odbywać się nawet w dnie świąt uroczystych.

Podług artykułu 1016 K. P. S., każda ze stron obowiązaną jest przynajmniéj na dni 15 przed upływem terminu kompromisu, złożyć obronę i dokumenta, a Sędziowie Polubowni, obowiązani będą sądzić z tego, co im zostało złożonem.

Termin, oznaczony w powyższym artykule, niepociąga za sobą z samego prawa prekluzyi, ale taki wywiera skutek, że Sędziowie Polubowni, mogą sądzić sprawę, skoro już tylko 15 dni do terminu kompromisu pozostaje. Od tego dnia, sprawa uważa się za gotową, i wyrok niemoże być opóźniony ani przez śmiérć ani przez zmianę stanu osób.

Sędziowie Polubowni, mogą sądzić sprawę przed upływem terminu w artykule 1016 oznaczonym, jeżeli strony pierwéj złożyły swoje dowody i objaśnienia.

W przeciwnym razie, powinni *czekać upływu*, oznaczonego w art. 1016 *terminu*, choćby strona opóźniająca się ze złożeniem obrony, była nawet niejednokrotnie przed Sąd Polubowny wzywaną.

Zdaje się jednak, iż wyrok przygotowawczy albo przedstanowczy, po prostem wezwaniu, mógłby być wydany przed terminem art. 1016 K. P. S. oznaczonym. Inaczéj bowiem, gdyby zachodziła potrzeba rozporządzenia jakiego dowodu, np. przesłuchania świadków, wydanie wyroku stanowczego, w terminie, kompromisem oznaczonym, byłoby czasem niepodobne i strona, samą tylko opieszałością swoją, mogłaby zniweczyć skutki kontraktu. Artykuł 1016 K. P. S. wprawdzie, nieprzepisuje aby strony wzajemnie doręczały sobie swe obrony, ani nawet aby zawiadamiały się wzajemnie o złożeniu swych wyjaśnień, potrzeba wszakże tych doręczeń i zawiadomień, z natury rzeczy wynika. Inaczéj bowiem, prawo obrony byłoby nadwerężonem.

Wyjątek stanowi ten przypadek, gdyby strony dobrowolnie stawiły się razem do przedstawienia swych obron Sędziom polubownym, albo gdyby w akcie kompromisu mieściło się zwolnienie od zachowania zwykłych form proceduralnych.

ROZDZIAŁ VII.

O wydaniu wyroku przez Sąd Polubowny.

Sędziowie Polubowni stosownie do artykułu 1019. K. P. S wyrokować powinni na zasadzie przepisów prawa, chybaby kompromis nadawał im moc stanowienia, jako przyjacielskim pojednawcom (amiables Compositeurs). W tym ostatnim przypadku, mogą powodować się wyłącznie zasadami słuszności.

W takim razie, również, Sędziowie wolnemi będą od stosowania się do form proceduralnych.

Przeciwnie, samo zwolnienie od form procedury, niezwalnia jeszcze od stosowania się przy rozsądzaniu sporu, od przepisów prawa.

Wyrok polubowny, może być wydany w nieobecności stron. Sporządzony on bywa w całości przez Sędziów Polubownych, bez potrzeby przybierania Pisarza. Zwykle najmłodszy z Sędziów, przygotowywa projekt redakcyi wyroku i przedstawia go innym Sędziom.

Artykuł 1016. Kodexu Postępowania Sądowego stanowi: że wyrok podpisany będzie przez każdego z Sędziów Polubownych, a jeżeli jest więcéj jak dwóch Sędziów, a mniejszość odmawia podpisu, inni Sędziowie Polubowni, zrobią o tem wzmiankę, wyrok zaś będzie miał ten sam skutek, jak gdyby przez każdego z Sędziów był podpisany.

Lecz wówczas pod nieważnością należy poświadczyć, że niepodpisujący Sędziowie Polubowni, także objawili swe zdanie.

Wyrok obejmować w sobie powinien warunki artykułem 141. K. P. S. wymagane, wyjąwszy gdyby Sędziowie od zachowania form proceduralnych byli wolnemi. Oprócz tego, powinien być *datowany*, aby można przekonać się, czy w terminie przez kompromis oznaczonym, został wydany.

Sędziowie polubowni, mogą wydawać oddzielne wyroki, co do oddzielnych szczegółów sprawy; wyjąwszy, gdyby kompromis wkładał na nich obowiązek, załatwienia wszelkich zachodzących pomiędzy stronami sporów, przez jeden wyrok.

Sędziowie Polubowni przystąpić mogą do obrachowania szkód i straconych korzyści, do wysłuchania rachunków i przyznania kosztów, w taki sam sposób jak Trybunał zwyczajny, którego miejsce zastępują, z tą tylko różnicą: że wysłuchanie rachunków, powinno mieć miejsce przez wszystkich Sędziów Polubownych (wyjąwszy w przypadku innéj osnowy kompromisu).

Prawidła tyczące się tymczasowéj wykonalności wyroków trybunalskich, mają także zastosowanie i do wyroków polubownych. (art: 1024).

Gdyby wszakże Sąd Polubowny nakazał złożenie kaucyi, niemógłby następnie sądzić sporu o jéj bezpieczeństwo.

Tego bowiem rodzaju spór, gdyby po nakazaniu złożenia kaucyi wywiązał się; wychodziłby z granic kompromisu.

Mniéj stosownem także byłoby, gdyby Sędziowie polubowni, w sprawach poddanych ich wyrzeczeniu, nakazywali zniszczenie jakich pism, rozlepienie lub wydrukowanie swego wyroku, a tem mniéj gdyby wyrzekali kary, bo tego rodzaju postanowienia, właściwe są tylko władzy przez Rząd ustanowionéj.

Sędziowie polubowni mogą przecież, tak jak wszyscy inni Sędziowie wyjątkowi, wyrzekać co do wszelkich sporów incydentalnych, wynikłych w sprawach ich wyrzeczeniu poddanych; *np.* co do excepcyi stawianych przez pozwanego (choćby nawet takowa dotyczyła niewłaściwości Sądu), albo co do wyłączeń świadków. Od prawidła tego wszakże, zachodzą rozmaite wyjątki.

I tak: Sędziowie polubowni niemogą sądzić wyłączenia przeciwko któremu z nich uczynionego (jak to wyżéj objaśniłem).

Rzeczywiście spór tego rodzaju, wymagałby kommunikacyi Prokuratorowi Królewskiemu.

Z tego samego powodu, Sędziowie Polubowni niemogliby rozpoznawać sporu o wyłączenie biegłych, lecz w razie nagłości, mogliby kwestyę wyłączenia pominąć i sam spór podług swego uznania rozsądzić.

Artykuł 1015. stanowi:

Jeżeli zapisano się na fałsz (w drodze cywilnéj), albo jeżeli zdarzy się spór incydentalny kryminalny, Sędziowie Polubowni zostawią stronom możność udania się gdzie należy. Dopóki przecież zapisanie się na fałsz nienastąpiło w kancellaryi Pisarza tego Trybunału, którego Prezes ma dodać

klauzulę exekucyjną; Sędziowie polubowni niepowinni czynności swych zawieszać.

W duchu artykułu 1015. K. P. S. do wstrzymania wyroku Sędziów Polubownych, niedość jest groźby, potrzeba aby zapisanie się na fałsz rzeczywiście nastąpiło.

Sędziowie polubowni powinni również wstrzymać się z wyrokiem, jak tylko wywiąże się spór o *stan*, w sprawie ich wyrzeczeniu poddanéj. Mogą wszakże rozpoznawać żądania kompensaty, zmierzające do odparcia lub zmniejszenia pretensyi, przedmiotem kompromisu będącéj; bo takie żądanie, jest właściwie środkiem obrony.

Niemogliby przecież sądzić akcyi wzajemnych we właściwem ich znaczeniu, a to podług zasady prawa Rzymskiego. „Arbitri protestas ipso compromisso coërcetur, ita ut ejus fines egredi non licet.

Władza Sędziego Polubownego, powinna być wykonywana ściśle, podług kompromisu i w żadnym razie granic onego przekraczać niepowinna.

Niema wszakże żadnej przeszkody, aby Sędziowie Polubowni, stanowili co do akcessoriów żądania głównego, jakie artykuł 464. Kodexu Postępowania Sądowego, dozwala wnosić w Sądzie Appellacyjnym.

W żadnym razie, niemogą stanowić względem przedmiotów dotyczących osób trzecich, jako to: sporów o rękojmię (en garentie) albo interwencyi.

ROZDZIAŁ VIII.

O Superarbitrze.

Widzieliśmy wyżéj, że równość zdań kończy Sąd Polubowny, jeżeli strony w kompromissie nienadały Sędziom władzy mianowania Superarbitra, ani też same niewybrały takowego.

Jeżeli Sędziowie Polubowni władzę tę otrzymali, powinni do wyboru Superarbitra przystąpić w tym samym protokóle, który poświadcza utworzoną równość zdań. Jeżeli Sędziowie Polubowni, na wybór Superarbitra zgodzić się niemogą, mianowany on będzie przez tego Prezesa Trybunału, do którego należy dodanie wyrokowi klauzuli exekucyjnéj. Tym celem, strona pilniejsza, wniesie prośbę do Prezesa. W obu wszakże powyższych przypadkach, Sędziowie Polubowni, w zdaniu rozdwojeni, obowiązani będą spisać zdania swe oddzielne i wymotywowane, bądź w jednym i tymsamym protokóle, bądź w protokółach osobnych. (artykuł 1017). Ponieważ jednak spisanie powyższych protokółów, niejest pod nieważnością nakazane, brak onych nietamuje prawnych działań Superarbitra. Dowód różności zdań, z samego przybrania Superarbitra wypływa.

Artykuł 108. stanowi: że Superarbiter obowiązany będzie osądzić sprawę w ciągu miesiąca, od dnia przyjęcia obowiązku, chybaby termin ten był przedłużony w akcie, w którym Superarbiter wyznaczony został.

Po upływie terminu oznaczonego tym przepisem, albo w akcie nominacyi Superarbitra, władza jego samem przez się prawem ustaje.

Jeżeli wszakże, pierwotnie w kompromissie oznaczony termin, nieupłynął, nowa zwłoka mogłaby jeszcze być dozwoloną, albo nowy Superarbiter zamianowany, czy to przez Sędziów rozdwojonych, czy przez Prezesa.

Artykuł 1018. stanowi daléj: że Superarbiter niebędzie mógł wyrokować, jak po odbyciu narady z Sędziami polubownemi rozdwojonemi, którzy wezwani zostaną, aby się na ten cel zgromadzili.

Jeżeli Sędziowie i Superarbiter zbiorą się razem, mogą też i razem sądzić, a wówczas Sędziom wolno jest odstąpić od poprzedniego zdania, lub zmienić takowe: Superarbiter wszakże, mocen jest po naradzeniu się z Sędziami, sam zawyrokować, bo mu prawo tego niezabrania. Odbycie narady, w braku nawet

wszelkiego wezwania, dostatecznie jest udowodnione, przez oświadczenie samego Superarbitra. Jeżeli wszyscy Sędziowie Polubowni, razem się niezbiorą, Superarbiter powinien wtedy wydać wyrok sam, przystępując wprost do jednego ze zdań objawionych. Jeżeli wszakże podział zdań dotyczył kilku punktów sporu, może przyłączyć się w pojedyńczych szczegółach, czy to do zdania jednego, czy to do zdania drugiego Sędziego Polubownego.

Prawo jedynie zabrania Superarbitrowi, możności odstąpienia od zdania obu Sędziów, przez obranie *np.* drogi pośredniéj.

Jeżeli jeden z Sędziów Polubownych umiéra po rozdziale zdań, lub znajduje się w bezwarunkowéj niemożności odbycia narady z Superarbitrem, kompromis skończyć się powinien. Spodziewana bowiem obecność tego Sędziego Polubownego, przy wyroku, mogła być jedną z przeważnych pobudek kompromisu. Prócz tego, należy wziąść na uwagę, że nieobecny Sędzia, mając nadzieję osobistego naradzenia się z Superarbitrem, mógł niezamieścić wszystkich swych motywów, w protokóle rozdziału zdań.

Jedyny cel, jaki prawo zdaje się miało na względzie, dozwalając Superarbitrowi wyrokować samemu, w razie niezgromadzenia się wszystkich Sędziów polubownych, był ten, aby czy to skutkiem dziwactwa, czy to zmowy jednego z Sędziów ze stroną, niezostał zniweczony skutek kompromisu.

Gdy Sędziowie Polubowni, mianowani byli jedynie przyjacielskiemi pośrednikami, wtedy Superarbiter wolny jest od trzymania się przy swym wyroku, przepisów prawa.

W ogólności, uważać należy, że wszelka władza udzielona przez strony Arbitrom, rozciąga się i do Superarbitra.

ROZDZIAŁ IX.

O wykonalności wyroków polubownych.

Artykuł 1020. Kodexu Postępowania Sądowego stanowi: „Że wyrokowi Sądu polubownego, nadaje klauzulę exe-

kucyjną, Prezes tego Trybunału, w którego jurysdykcyi, wyrok był wydany (choćby dotyczył przedmiotu podlegającego rozpoznaniu Sądu Pokoju). Tym celem jeden z Sędziów polubownych, złożyć powinien oryginał wyroku w kancellaryi Pisarza Trybunału. Jeżeli zapisano się na kompromis w sprawie, w któréj zapadł już wyrok Trybunału, a rozpoznanie odwołania się na ten wyrok, było przedmiotem kompromisu, wyrok Sądu Polubownego złożony będzie w kancéllaryi Pisarza Sądu Appellacyjnego, a klauzulę exekucyjną, doda mu Prezes tego Sądu.

Gdyby wszakże przedmiotem kompromisu, była skarga na wyrok Sądu Appellacyjnego, to w duchu owych urządzeń, złożenie wyroku Pisarzowi Senatu powinnoby nastąpić; a klauzulę exekucyjną dodać by postanowił Naczelny Prokurator Senatu.

Postanowienie prezydyjalne, nazywane zwykle dodaniem klauzuli exekucyjnéj, jest koniecznem do wykonalności wyroków Sądu Polubownego, nawet przygotowawczych, albo przedstanowczych.

Klauzula ta, powinna być poniżéj lub na boku minuty wyroku Sądu Polubownego zamieszczona, bez potrzeby komunikacyi do wniosków Prokuratora.

Prezes, w takim tylko przypadku może odmówić klauzuli exekucyjnéj, jeżeli przedstawiony mu wyrok, mieści jakie postanowienie przeciwne porządkowi publicznemu, *np.* gdyby kompromis odnosił się do kwestyi stanu. Jeżeli strona czuje się uciążoną, dodaniem klauzuli exekucyjnéj wyrokowi przeciw niéj zapadłemu, może środkami, wskazanemi w artykule 1028. K. P. S. opponować decyzyę Prezesa.

Jeżeli znowu Prezes odmawia dodania klauzuli exekucyjnéj, strona może to postanowienie skarżyć przed pełny Trybunał, a nie przed Sąd Appellacyjny.

Upływ bezskuteczny terminu trzechdniowego, oznaczonego na złożenie w kancellaryi Prezesa Trybunału wyroku Sądu polubownego, niepociąga za sobą unieważnienia wyroku. Niepociągnęłaby również nieważności wyroku polubownego,

ta okoliczność, gdyby on złożony był Pisarzowi Trybunału nie przez Sędziego Polubownego, lecz przez osobę trzecią, Jedynie tylko w takim razie, Pisarz mógłby odmówić przyjęcia minuty. Okoliczność, że strony uwolniły Arbitrów od zachowania form proceduralnych, nieuwalnia od konieczności, aby wyroki Sądu Polubownego, obejmujące skazanie, opatrzone były klauzulą exekucyjną.

Żadna bowiem exekucya niemoże mieć miejsca, jak tylko na zasadzie tytułu, rozkazem wykonalności opatrzonego.

Rozpoznanie ważności exekucyi wyroku polubownego, należy do tego Trybunału, którego Prezes dodał klauzulę exekucyjną (artykuł 1020).

Prawo przypuszcza fikcyjnie, że to tenże Trybunał wydał wyrok. Lecz Arbitrowie, tak jak i inni Sędziowie wyjątkowi, przed upływem terminu kompromisu, mogą decydować co do téj części exekucyi, która jest tylko uzupełnieniem ich postanowienia *np.* co do wysokości wynagrodzenia szkód, gdy sam obowiązek wynagrodzenia, pierwéj postanowiony.

Niesądzę, aby Sędziowie Polubowni mogli rozpoznawać spór, dotyczący wytłomaczenia ich wyroku, a to dla tego, że kompromis skończył się, gdy już wszystko co było jego przedmiotem, osądzonem zostało.

Dla tego rzecz się ma inaczéj, co do innych Sędziów wyjątkowych, że władza ich jest nieustająca.

ROZDZIAŁ X.

środkachO wzruszenia wyroków polubownych.

Prawo oznacza wyraźnie trzy środki, do wzruszeniawyroku Sądu Polubownego, mianowicie: jeden środek zwyczajny, appellacyę i dwa środki nadzwyczajne: restytucyę i oppozycyę przeciwko decyzyi, dodającéj klauzulę exekucyjną.

Prawo, wcale niedopuszcza przeciwko wyrokom Sądu Polubownego, ani oppozycyi zwyczajnéj, ani oppozycyi trzeciego.

Przystąpmy teraz do rozbioru każdego z powyższych środków a mianowicie:

ODDZIAŁ I.

O appellacyi i restytucyi.

Podług Artykułu 1023. K. P. S. „appellacya od wyroków polubownych, założoną będzie przed Trybunał I-éj Instancyi; w przedmiotach, które gdyby niebyło kompromisu ulegałyby rozpoznaniu Sądu Pokoju.

Dozwolone zaś jest odwołanie się, przed Sąd Appellacyjny w przedmiotach, któreby ulegały rozpoznaniu Trybunału I-éj Instancyi.

Pod tęż samą kategoryę, należy podciągnąć i sprawy ulegające rozpoznaniu Trybunału Handlowego

Ze względu na naszą organizacyę, możnaby w niektórych razach, spory przez Sąd Polubowny, w zastępstwie Sądu Appellacyjnego rozpoznawane, przed Senat wywołać.

Appellacya wszakże od wyroków Sądu polubownego, w 3-ch przypadkach miejsca niema.

1. Kiedy strony w samym kompromisie, albo po spisaniu takowego, appellacyi zrzekły się.

2. Kiedy Sędziowie Polubowni, mają sobie przez strony nadaną władzę sądzenia, jako przyjacielscy pośrednicy, (bo wtedy należy uważać, że też strony, już przez to samo zrzekly się appelacyi).

Wyjątek stanowiłby ten przypadek, gdyby strony wyraźnie zastrzegły sobie możność założenia appellacyi od wyroku Sądu Polubownego.

j 3. Kiedy zapisano się na Sąd Polubowny co do skutków uż założonéj, od wyroku jakiego Sądu appellacyi, a Sąd Po-

lubowny działał w zastępstwie takiego Sądu, który byłby władny lw ostatniéj instancyi spór rozpoznać.

Artykuł 1026. Kodexu Postępowania Sądowego stanowił.

„Że wolno jest skarżyć w drodze restytucyi, wyroki polubowne, w terminach, sposobie i przypadkach, prawem oznaczonych, względem wyroków Sądów zwyczajnych.

Skarga taka wniesiona będzie przed ten Sąd, który byłby właściwy sądzić sprawę w drodze appellacyi, a Sąd ten podług artykułu 502. K. P. S. będzie właściwy tak do ocenienia saméj skargi restytucyjnéj, jako i do głównego przedmiotu sporu. (Formy i skutki zakładania restytucyi, wyjaśnię, gdy materya ta, podług przyjętego porządku, do wykładu przypadnie).

ODDZIAŁ II.

O oppozycyi przeciwko postanowieniu, dodającemu klauzulę exekucyjną, wyrokowi Sądu Polubownego.

Środek ten, właściwy jest tylko *przeciwko* wyrokom poubownym i za środek nadzwyczajny poczytany być powinien; ponieważ jego dopuszczalność, prawo do pewnych tylko przypadków, ogranicza.

Artykuł 1028. Kodexu Postępowania Sądowego stanowi:

Niebędzie potrzeba udawać się do Sądu drogą appelacyi lub restytucyi, w przypadkach następujących.

1. Jeżeli wyrok wydanym został bez zapisania się na kompromis, lub z przekroczeniem granic kompromisu.

2. Jeżeli wyrok wydano na zasadzie kompromisu nieważnego lub upłynionego.

3. Jeżeli był wydanym przez niektórych tylko Sędziów polubownych, bez obecności pozostałych.

4. Jeżeli wydany został przez Superarbitra, bez poprzedniego naradzenia się z Arbitrami, w zdaniach podzielonemi.

5. Jeżeli nakoniec, wyrok wydany został względem rzeczy nieżądanych.

We wszystkich tych przypadkach, mają strony możność udania się z oppozycyą, przeciwko decyzyi, dodającéj klauzulę exekucyjną.

Mogą także domagać się unieważnienia aktu, nazwanego wyrokiem polubownym. Oppozycya tego rodzaju, wyniesioną być powinna przez pozew, doręczony stronie osobiście lub w zamięszkaniu

Opuszczenie rozsądzenia którego z żądań, stanowi tylko otwór do restytucyi.

Jeżeli arbitrowie, w jednym tylko z punktów spornych, wydali postanowienia, przekraczajęce granice kompromisu lub żądania stron, wyrok ich, w tym tylko punkcie unieważnymiony być powinien; (przepisy bowiem ogólne procedury a w szczególności dotyczące restytucyi, obejmują podobne rozporządzenia).

Chociażby wyrok polubowny, w wyżéj określonych warunkach, zapadł w I-éj instancyi, niesądzę aby stronie skazanéj, służyło prawo wyboru pod tym względem, czy użyć środka oppozycyi przeciwko decyzyi, dodającéj klauzulę exekucyjną, czy też środka appellacyi; owszem, użycie pierwszego z tych środków, jest jedynie wtedy właściwem. Wynika to jasno z brzmienia artykułu 1028. K. P. S,

Jeżeliby jednak strona w téj drodze, mogła wzruszyć, część tylko postanowień, wyrokiem Sądu Polubownego objętych, w takim razie, dla uniknienia podwójnego processu, byłaby mocną, cały wyrok odrazu zaskarżyć przed Sąd Appellacyjny.

Zachodźi pytanie:

Czy można skutecznie zrzec się w kompromisie, możności założenia oppozycyi przeciwko decyzyi, dodającéj wyrokowi klauzulę exekucyjną.

Zrzeczenie się możności założenia oppozycyi przeciwko decyzyi dodającéj wyrokowi polubownemu klauzulę exeku-

cyjną, należy uważać za bezskuteczne, jako przeciwne innym warunkom kompromisu.

Rzeczywiście, niejest prawdopodobnem, aby strony, oznaczając granice kompromisu, jednocześnie chciały upoważnić Sędziów polubownych do przekroczenia tychże granic, aby oznaczając dla zapadnięcia wyroku termin, chciały zarazem pozwolić Sędziom, aby tenże termin przekroczyli.

Trudno też przypuszczać, aby mianując kilku Sędziów polubownych, do rozpoznania zachodzącego sporu; zgadzały się jednocześnie strony, aby był zdecydowany przez jednego,

Prawo nieoznacza nigdzie *terminu*, do którego służy oppozycya przeciw postanowieniu, klauzulę exekucyjną dodającemu. Środek więc ten do obrony, służy zawsze przez lat 30-ci chybaby wcześniéj zaszła akceptacya.

Pytanie: Czy oppozycya przeciwko postanowieniu, klauzulę exekucyjną dodającemu, ma moc zawieszającą?

Odpowiedź na to pytanie, zdaniem mojem powinna być twierdzącą. Prawo bowiem, nadając temu środkowi pierwszeństwo przed appellacyą, chociaż idzie o skargę na wyrok Sądu Polubownego w I-éj instancyi zapadły, jasno wskazało że oppozycya ta powinna mieć moc zawieszającą, równie jak appellacya.

Zresztą, oppozycya ta, nader jest zbliżoną do zwykłéj oppozycyi, która ma moc zawieszającą exekucyę.

ROZDZIAŁ XI.

O warunku kompromisowym.

(Clause compromissoire).

Zdarza się często, iż strony przewidując w zawierającéj się umowie, wyniknąć mogące z niej spory, stanowią; że spory te gdy wynikną, przez Sędziów Polubownych zdecydowane będą.

Takie zsatrzeżenie, niemieści w sobie nic prawu przeciwnego, a tem samem wykonane być musi. Nader ono często bywa praktykowanem, zwłaszcza w umowach assekuracyjnych, w umowach spółkowych a nawet w najmach. Ważnosć podobnych umów, Senat już niejednokrotnie uznawał. (Miało to miejsce zawsze w kontraktach dzierżawnych).

Takiego zamieszczonego w umowie warunku, nienależy mięszać z samym kompromisem, we właściwem jego znaczeniu. Różni się on od zupełnego kompromisu, tak jak przyrzeczenie sprzedaży, różni się pod pewnym względem, od saméj sprzedaży.

Kompromis *np.* powinien pod nieważnością oznaczyć przedmioty sporne, oraz nazwiska Arbitrów, ale przyrzeczenie kompromisu, niemoże oznaczać zupełnie dokładnie przedmiotów sporu, który jeszcze nieistnieje; również może nieoznaczać nazwisk Arbitrów. W tego rodzaju Sądzie Polubownym, postępuje się prawie tak samo jak w Sądzie Polubownym Koniecznym.

Jeżeli Arbitrowie niebyli mianowani kontraktem, każda ze stron, Arbitra dla siebie wybiera. W razie odmowy, Trybunał udziela nominacyę za stronę, co jednak nieprzeszkadza jéj dopełnić wyboru tak długo, póki czynności Sędziów Polubownych rozpoczęte niezostały.

Wreszcie, jeżeli zachodzi rozdział zdań, Superarbiter zawsze mianowany być powinien, a forma jego mianowania, jest taka sama, jak w zwyczajnym kompromisie.

Powszechne Niemieckie Prawo Wexlowe.

ROZDZIAŁ I.

O zdolności do wystawiania wexli.

Artykuł I.

Do wystawienia wexlu, zdolnym jest każdy kto umowami zobowiązywać się może.

Artykuł 2.

Za spełnienie zobowiązania wexlem zaciągniętego, dłużnik odpowiada osobą i majątkiem.

Przymus osobisty niema jednak miejsca.

1-mo Względem spadkobierców dłużnika wexlowego.

2-do Z oświadczeń wexlowych, (art. 7.) za korporacye lub inne osoby prawne, za stowarzyszenia akcyonaryuszów, albo w interesach osób niezdolnych do zarządu własnym majątkiem, przez ich zastępców uczynionych.

3-cio Względem kobiet, jeżeli handlu lub innego zakładu przemysłowego nieprowadzą.

Jak dalece z zasad ogólnéj ustawy, wykonanie przymusu osobistego na innych, prócz wymienionych tu osób, ulega ograniczeniu, w oddzielnem prawie jest wskazane.

Artykuł 3.

Gdy na wexlu, znajdują się podpisy osób takich, które wcale albo z zupełnym skutkiem zobowiązań wexlowych zaciągać niesą zdolne, to niema wpływu na drugich, tymże wexlem obowiązanych.

ROZDZIAŁ II.

O wexlach ciągnionych (trasowanych).

1. Co jest wymaganem w wexlu ciągnionym.

Artykuł 4.

Istotne warunki wexlu ciągnionego są:

1. Nazwa Wexel w samymże wexlu wyrazić się winna, lub inny odpowiedni spółznacznik, gdy wexel w obcym języku jest pisanym.
2. Oznaczenie summy wypłacić się mającéj.
3. Nazwisko osoby lub firma, któréj lub na zlecenie któréj wypłata ma być dopełnioną.
4. Oznaczenie czasu wypłaty. Czas wypłaty może być oznaczony: na dzień pewny, na okazanie lub po okazaniu, na termin po dacie, na jarmark (wexel jarmarczny)
5. Podpis wystawcy (trassanta) wyrażający jego nazwisko lub firmę.
6. Oznaczenie miejsca, dnia, miesiąca i roku, gdzie i kiedy Wexel wystawiony.
7. Nazwisko osoby lub firma która zapłatę ma uskutecznić.
8. Oznaczenie miejsca wypłaty. Miejsce wyrażone obok nazwiska lub firmy trassanta (wystawionego) uważa się

co do wexlu, jako miejsce wypłaty i zamięszkania tegoż, jeżeli co do wypłaty oddzielne miejsce niejest wskazane.

Artykuł 5.

Jeżeli summa wypłaty (art. 4. Nr. 2). słownie i liczebnie jest wyrażona, to w razie niezgodności, obowiązuje pierwsza, a jeżeli summa kilkakrotnie słownie i liczebnie jest powtórzoną, to w przypadku niezgodności, przyjmuje się najmniejsza.

Artykuł 6.

Wystawca może się sam jako remittent (Wexlobiorca patrz artykuł 4. Nr. 3). trassować na własne zlecenie. Wystawca może również być trassatem (artykuł 4. Nr. 7). w razie gdy zapłata ma być uskutecznioną nie w miejscu wystawienia lecz w innem miejscu (własne ciągnione wexle).

Artykuł 7.

Z pisma któremu zbywa na jednym z istotnych warunków wexlu (artykuł 4). niewynika zobowiązanie wexlowe. Zamieszczone na takiemże piśmie oświadczenia (indos, akceptacya, zaręczenie) niemają mocy wexlowéj.

2. O obowiązkach wystawcy.

Artykuł 8.

Wystawca odpowiada wexlowo, za przyjęcie wexlu i wypłatę onego.

3. O p r z e l e w i e.

Artykuł 9.

Remittent (wexlobiorca) może przelać wexel na drugą osobę za pośrednictwem indosu.

Jeżeli wystawca użyciem wyrazów „*nie na zlecenie*“ lub innem spółznacznem zastrzeżeniem, wzbronił przeniesienia wexlu, indos w takim razie, niema skutku wexlowego.

Artykuł 10.

Mocą przelewu (indosu) wszystkie prawa z wexlu wynikające, przechodzą na jego nabywcę (indossanta) a w szczególności i możność dalszego ustąpienia. Wexel może również ważnie być przelanym na wystawcę, trassata, akceptanta lub poprzedniego nabywcę i przez tychże dalej być indosowanym.

Artykuł 11.

Przelew (indos) spisanym być musi na wexlu, kopii tegoż, albo na przylepionéj do niego albo jego kopii, karcie (allonge).

Artykuł 12.

Indos jest ważny, gdy ustępujący położy na odwrotnéj stronicy wexlu, kopii lub alonżu, swoje nazwisko lub firmę (indos in blanco).

Artykuł 13.

Każdy posiadacz wexlu, jest mocen znajdujące się n tymże, blanco indossy wypełnić, a nawet i bez tego daléj indossować.

Artykuł 14,

Indossant, wexlowo jest odpowiedzialnym każdemu dalszemu posiadaczowi wexlu za przyjęcie i wypłatę. Wolnym jednak jest od odpówiedzialności z indossu, jeżeli w tymże zamieścił wyrazy „bez rękojmi“ „bez odpowiedzialności“ lub inne spółznaczne zastrzeżenie.

Artyknł 15.

Jeżeli w indossie, dalsze przenoszenie, słowami: „na zlecenie“ lub innem spółznacznem wysłowieniem jest wzbronione, to ci do których wexel od tego nabywcy (indossata) przejdzie, niemają regresu do zbywcy (indossanta)

Artykuł 16.

W razie ustąpienia wexlu, po upływie czasu do protestu dla braku zapłaty, indossat nabywa prawa z istniejących akceptacyi względem trassata i regress do tych, którzy mu po upływie tego czasu wexel zbyli. Lecz jeżeli protest dla braku zapłaty, poprzedził ustąpienie wexlu, w takim przypadku, nabywca używa praw swego zbywcy względem tych, którzy przed protestem wexel ustąpili,—jakoteż względem akceptanta, zbywca zaś w takim przypadku, niejest wexlowo odpowiedzialny.

Artykuł 17.

Indos obejmujący wyrazy „do inkassowania“ „lub prokura“ albo inną formułę oznaczającą pełnomocnictwo, niesprawia przeniesienia własności wexlu, upoważnia jednak indosanta do ściągnienia należności wexlowéj, sporządzenia protestu i doniesienia poprzednikowi swojego indossanta o nienastąpionéj wypłacie (art. 45.) niemniej do wytoczenia skargi o nieuiszczony dług wexlowy i podniesienia go z depozytu. Taki indossat ma nadto prawo, za pośrednictwem dalszego pełnomocniczego indossu, władzę tę na drugiego przelać.

Przeciwnie tenże niejest mocen do dalszego ustąpienia wexlu za pośrednictwem właściwego indossu, nawet w takim przypadku, gdy indos pełnomocniczy obejmuje dodatek „lub na zlecenie.“

4. *O przedstawieniu do akceptacyi.*

Artykul 18.

Posiadacz wexlu, ma prawo niebawnie przedłożyć trassatowi wexel do akceptacyi i sporządzić protest w razie jéj odmówienia. Co do wexli jarmarcznych, taki tylko zachodzi wyjątek, iż one mogą dopiero w terminie oznaczonym przez prawo miejsca gdzie się jarmark odbywa, do przyjęcia być przedstawionemi.

Samo posiadanie wexlu, upoważnia do prezentacyi oraz do sporządzenia protestu wbraku przyjęcia.

Artykuł. 19.

Obowiązek posiadacza względem przedstawienia wexlu do przyjęcia, odnosi się jedynie do wexli mających termin oznaczony po okazaniu. Wexle takie muszą, pod utratą regressu do wystawcy i zbywców, do akceptacyi być przełożonemi, stosownie do zamieszczonych w nich zastrzeżeń, lub w ciągu lat dwóch od dnia wystawienia, jeżeli w nich żadnych niema zastrzeżeń. Jeżeli który z indossantów tego rodzaju wexlu, w przelewie oznaczył termin prezentacyi, to jego wexlowa odpowiedzialność gaśnie, gdy w tymże terminie, wexel do akceptacyi przedstawionym niezostał.

Artykuł 20.

Wrazie niemożnosci uzyskania akceptacyi wexlu, mającego termin po okazaniu, albo li też gdy trassat odmawia wpisania dnia akceptacyi, posiadacz wexlu, w tych przypadkach obowiązanym jest przedstawienie stwierdzić protestem, sporządzonym w czasie, jaki do prezentacyi był zakreślony. Dzień protestu w takim przypadku, uważa się za dzień pre-

zentacyi. W braku protestu, termin zapłaty liczy się względem akceptanta, który daty przyjęcia niepołożył, od ostatniego dnia zwłoki, zakreślonéj do przedstawienia.

5. *O przyjęciu.*

Artykuł 21.

Przyjęcie wexlu, na tymże musi być zapisane. Każde oświadczenie trassata na wexlu zapisane i podpisane, uważane jest za bezwarunkowe przyjęcie, jeżeli w niem niejest wyrażone, że trassat albo wcale niechce, albo że tylko pod pewnemi warunkami chce akceptować. Uważa się rownież za bezwarunkowe przyjęcie, gdy trassat bez żadnego dodatku, nazwisko swoje lub firmę, na pierwszéj stronicy wexlu podpisze, Dana akceptacya, niemoże być cofaną.

Artykuł 22.

Trassat może w części ograniczyć summę w wexlu wyrażoną. Wrazie domieszczenia innych ograniczeń w akceptacyi, wexel uważa się w równi z takim, którego przyjęcie zostało wprost odmówionem. Jednakże akceptant jest odpowiedzialnym, podług osnowy akceptacyi.

Artykuł 23.

Trassat w skutek przyjęcia, obowiązanym jest pod rygorem wexlowym, do zapłacenia w terminie, summy przezeń akceptowanéj

Takiż sam obowiązek, ciąży trassata względem wystawcy. Przeciwnie, trassatowi niesłuży prawo wexlowe względem trassanta.

Artykuł 24,

Jeżeli miejsce zapłaty inne niż zamięszkanie trassata w wexlu jest oznaczone (wexel domicyliowany) bez wskazania przez kogo zapłata ma być uskutecznioną, trassat akceptując wexel, obowiązany jest to wyrazić. Jeżeli tego nieczyni, uważa się że trassat sam chce dopełnić wypłaty, w miejscu do niej wskazanem. Wystawca wexlu domicylijowanego, może w tymże polecić, przedstawienie do akceptacyi.

Niezachowanie tego polecenia, skutkuje utratę regressu do wystawcy, jak również do indossantów.

b. Regress o rękojmię.

2. *Z powodu nieuzyskanéj akceptacyi.*

Artykuł 25.

Jeżeli przyjęcie wexlu wcale nie, albo z pewnemi ograniczeniami, lub co do mniejszéj summy, nastąpiło, indosanci oraz wystawca, w moc wexlu. są obowiązani za doręczeniem protestu dla braku akceptacyi, odpowiednie dać zabezpieczenie na to, że wypłata summy wexlem objętéj, lub nieakceptowanéj kwoty, z kosztami przez protest zrządzonemi, w terminie nastąpi.

Osoby te, są upoważnione, summę należną złożyć w Sądzie lub w innéj władzy albotež w Instytucyi do przyjmowania depozytów umocowanéj.

Artykuł 26.

Wexlobiorca (remitent), każdy wexlu nabywca (indossat) samem posiadaniem protestu, mocen jest żądać rękojmi od wystawcy i innych poprzednich wexlozbywców, jakoteż skargę o to wytoczyć w drodze wexlowego processu.

Czyniący regres, niejest wiązany ani porządkiem następstwa indossów, ani też raz uczynionym wyborem. Tenże niema potrzeby złożenia wexlu ani dowodu na to, że sam dał rękojmię swoim następcom.

Artykuł 27.

Stawiona rękojmia jest zabezpieczeniem, nietylko względem tego który swój regres czyni, ale także względem wszystkich następców też rękojmię dającego, w razie żądania z ich strony zabezpieczenia. Wtakim tylko przypadku mają oni prawo do żądania dalszéj rękojmi, gdy są w stanie uzasadnić zarzuty przeciwko sposobowi lub wysokości danego zabezpieczenia.

Artykuł 28.

Dana rękojmia ulega zwrotowi.

1. Po zupełnie dostatecznéj akceptacyi.
2. Jeżeli przeciwko odpowiedzialnemu w regresie i dającemu rękojmię, skarga o zapłatę wexlu niezostała wytoczoną, w ciągu jednego roku od upłynionego terminu.
3. Po nastąpionéj zapłacie lub po ustaniu mocy wexlu.

2. Z powodu niepewności akceptantów.

Artykuł 29.

Po akceptacyi wexlu w całości lub w części, rękojmia względem summy przyjętéj, może być żądaną jedynie:

1. Wrazie ogłoszenia upadłości nad majątkiem akceptanta lub zawieszenia przez niego wypłat.
2. Jeżeli po wystawieniu wexlu, exekucya na majątku akceptanta była bezskuteczną, lub gdy przeciwko niemu wyrzeczonym został przymus osobisty, względem wykonania obowiązku zapłaty.

W tych przypadkach, jeżeli akceptant niedaje rękojmi i protest z téj przyczyny następuje i mimo dowodu z protestu akceptacya od osób jako na przypadek potrzeby wskazanych, niemoże być uzyskaną; posiadacz wexlu i każdy onego nabywca, mocen jest za doręczeniem protestu, domagać się od swych poprzedników, stawienia rękojmi.

Samo posiadanie wexlu, zastępuje miejsce pełnomocnictwa do żądania od akceptanta, w przypadkach, pod Nr. 1 i 2. wymienionych, stawienia rękojmi i sporządzenia protestu, w razie nieotrzymania takowéj.

7. *O wykonaniu zobowiązania wexlowego.*

1. *Dzień zapłaty.*

Artykuł 30.

Jeżeli w wexlu, oznaczonym jest dzień jako dzień zapłaty wtedy termin z tymże dniem upływa. Termin zapłaty za pół miesiąca, upływa z dniem 15-tym tegoż miesiąca.

Artykuł. 31.

Wexel na okazanie wystawiony, upływa za okazaniem. Taki wexel musi, pod utratą wexlowego regressu do wystawcy i zbywców, tak jak w nim wskazano, a w braku wskazania, wciągu lat dwóch po wystawieniu, do wypłaty być przedłożonym. Jeżeli na tego rodzaju wexlu, indosant zastrzegł termin do prezentacyi, zobowiązanie jego wexlowe upada, jeżeli w tymże terminie prezentacya nienastąpi.

Artykuł 32.

Wexle wystawione na czas po okazaniu, upływają.

1. Gdy termin oznaczony jest na dnie, z ostatnim dniem tegoż terminu. Do obliczenia tegoż niewchodzi dzień, w którym wystawiony jest wexel po dacie płatny.

2. Jeżeli termin oznaczonym jest na tygodnie, miesiące, lub na przeciąg wielomiesięcznego czasu (rok, pół roku, kwartał), termin upływa z dniem tygodnia i miesiąca zapłaty, który imiennie lub liczebnie odpowiada dniowi wystawienia albo prezentacyi.

Wbraku dnia tego w miesiącu, w którym zapłata ma być dopełnioną, termin upływa z ostatnim dniem tego miesiąca.

„Wyrażenie „pół miesiąca“ poczytuje się za dni 15. Gdy wexel na jeden lub kilka miesięcy i pół jest wystawiony, należy dni 15. na ostatku policzyć.

Artykuł 33.

Dnie respektowe, nieznajdują miejsca.

Artykuł 34.

Jeżeli wexel za granicą, gdzie liczą podług dawnego stylu, z terminem po dacie jest wystawionym, a w kraju płatnym, i niema wzmianki, że wexel datowany jest podług nowego stylu, albo jeżeli ma datę obu stylów, to termin wypłaty ,iczy się podług tego dnia nowego kalendarza, który odpowiada dniowi podług starego stylu przypadającemu.

Artykuł 35.

Wexle jarmarczne, upływają w czasie, jaki prawem miejscowem jarmarku jest ustanowiony, a w braku takiego postanowienia, z wilją prawnego zakończenia jarmarku. Gdy jarmark trwa tylko dzień jeden, termin upływa z tymże dniem.

2. *Z a p ł a t a.*

Artykuł 36.

Posiadacz wexlu indosowanego, wylegitymowanym jest jako on ego właściciel, nieprzerwaną aż do niego zstępującą koleją

indossów. Stosownie do niego, pierwszy indos opatrzony być musi podpisem remittenta, a każdy następny, podpisem tego, który w bezpośrednio poprzedzającym indosie, jako indossant jest wymieniony. Gdy po blanko indossie następuje dalszy przyjmuje się, że dawca ostatniego przez blanco-indoss, sta się wexlu nabywcą. Wykreślone indosy, za niebyłe się uważają, przy sprawdzeniu legitymacyi. Płacący niema obowiązku dochodzenia prawdziwości indosu.

Artykuł 37.

Gdy wexel wyraża monetę, niemającą kursu w miejscu zapłaty lub monetę rachunkową, to summa wexlem objęta, podług wartości jaka jest na terminie, monetą krajową może być wypłaconą, jeżeli wystawca przez użycie wyrazu „effectif" „rzeczywiście" lub innem odpowiedniem zastrzeżeniem, nieoznaczył zapłaty wexlu, monetą wnim wyrażoną.

Artykuł 38

Posiadaczowi wexlu, niewolno odmówić przyjęcia cząstkowéj upłaty, chociażby akceptacya co do całéj summy była uczynioną.

Artykuł 39.

Dłużnik wexlowy, obowiązanym jest do zapłaty jedynie za oddaniem mu wexlu pokwitowanego. Wrazie uiszczenia przez dłażnika cząstkowéj upłaty, zapisania takowéj na wexlu lub kopii, dłużnik domagać się jest mocen.

Artykuł 40.

Gdy zapłata przyjętego wexlu niejest na terminie żądaną, akceptant ma prawo, po terminie do protestu zakreślonym summę wexlową na niebezpieczeństwo i koszt posiadacza wexlu, złożyć w Sądzie lub w innéj władzy albo instytucyi, do przyjmowania depozytów upoważnionéj.

8. *Regres z przyczyny nienastąpionéj zapłaty.*

Artykuł 41.

Do wykonywania regresu przeciwko wystawcy i wexlu zbywcom, z powodu nieotrzymanéj żapłaty, potrzeba:

1. Iżby wexel do zapłaty był przedstawionym.
2. Iżby istniał dowód prezentacyi i nieotrzymania zapłaty, ustalony protestem, w prawnym czasie sporządzonym.

Sporządzenie protestu, może być w terminie zapłaty, lecz musi następnego dnia powszedniego nastąpić.

Artykuł 42.

Wezwanie o niesporządenie protestu (bez protestu) bez kosztów, zwalnia od protestu nie zaś od prezentacyi w czasie prawnym. Wexlem zobowiązany, od którego podobne wezwanie wychodzi, musi dowodzić, zaprzeczając prezentacyi w czasie prawem zakreślonym. Od obowiązku wynagrodzenia kosztów protestowych, powyższe wezwanie niezwalnia.

Artykuł 43.

Wexle domicylijowane, muszą do zapłaty być przedstawione temu u którego zamięszkanie jest wskazane, lub gdy ten niejest wymieniony, samemu wystawcy, w miejscu zamięszkania wexlem oznaczonem (w domicilium) gdzie również muszą być protestowane, gdy nienastępuje zapłata. Spóźnienie protestu u tego u którego obrane jest zamięszkanie (u domiciliata) pozbawia regressu nietylko przeciwko wystawcy i zbywcom ale także przeciwko akceptantowi.

Artykuł 44.

Do utrzymania prawa wexlowego przeciwko akceptantowi, niepotrzeba, wyjąwszy przypadek w artykule 43. wzmian-

kowany, ani prezentacyi w dniu zapłaty ani sporządzenia protestu.

Artykuł 45.

Posiadacz wexlu, z powodu nienastąpionéj zapłaty protestowanego, jest obowiązany swego bezpośredniego poprzednika, w ciągu dwóch dni po dacie protestu, o niezapłaceniu wexlu, piśmiennie uwiadomić, a tym końcem dostatecznem jest, jeżeli pismo zawiadamiające, w ciągu tegoż czasu na pocztę zostało oddanem. Każdy uwiadomiony poprzednik, musi w takimże czasie, licząc od dnia otrzymanego doniesienia, najbliższego swego poprzednika w podobnyż sposób uwiadomić. Posiadacz lub indossat, któryby zaniedbał doniesienia, lub takowego swojemu poprzednikowi nieudzielił, staje się przez to, obowiązanym do wynagrodzenia wszystkim, lub pominiętym poprzednikom, wszelkiéj z opuszczonego doniesienia wynikłéj straty. Tenże utraca również do tychże osób pretensyę, o procenta i koszta, tak że tylko pozostaje mu prawo, żądania summy wexlowéj.

Artykuł 46.

W potrzebie dowodu na wcześnie uczynione poprzednikowi doniesienie, poświadczenie poczty, że list przez interessanta do adressanta w dniu wymienionym został oddany, za dostateczne posługuje, o ile wykazanem niezostanie, że list ten innéj był osnowy.

Podobnież dzień odbioru piśmiennego zawiadomienia, świadectwem poczty może być udowodnionym.

Artykuł 47.

Jeżeli który indossant, w dalszem ustąpieniu, wyrażenie miejsca opuścił, poprzednik tegoż, o nastąpionéj zapłacie, powinien być zawiadomionym

Artykuł 48.

Każdy dłużnik, za uiszczeniem summy wexlowéj z procentami i kosztami, ma prawo domagać się od posiadacza, zwrotu pokwitowanego wexlu, tudzież protestu, z powodu chybionéj zapłaty sporządzonego.

Artykuł 49.

Posiadacz wexlu, z powodu nienastąpionéj zapłaty protestowanego, może skargę wexlową przeciwko wszystkim wexlem zobowiązanym, albo też przeciwko kilku, lub jednemu z nich wytoczyć, nietracąc przez to regressu do niepociągniętych współzobowiązanych. Tenże niejest obowiązany trzymać się kolei indosów.

Artykuł 50.

Regres posiadacza, który z powodu nienastąpionéj zapłaty, dał protest sporządzić, ogranicza się:

1) na żądaniu niezapłaconéj summy wexlowéj, wraz z procentem rocznie po 6% od dnia upłynionego terminu;

2) kosztów protestu i innych wydatków;

3) Prowizyi $^1/_3$ od sta.

Powyższe kwoty, jeżeli odpowiedzialny w regresie, gdzie indziéj, a nie w miejscu wypłaty, zamięszkuje, winny być uiszczane po takim kursie, po jakim jest wexel z miejsca zapłaty, na miejsce zamięszkania osoby w regresie odpowiedzialnéj, a vista trassowany.

Jeżeli w miejscu zapłaty, kurs na owo miejsce zamięszkania nieistnieje, bierze się kurs podług miejsca, najbliższego zamięszkaniu odpowiedzialnego w regresie.

Na domaganie się odpowiedzialnego w regresie, kurs powinien być udowodnionym, cedułą pod publiczną powagą zdziałaną, lub świadectwem przysięgłego meklera, a wbraku onych, świadectwem dwóch kupców.

Artykuł 51.

Indossant, który wexel wykupił, lub takowy jako remessę otrzymał, ma prawo żądać od poprzedniego indossanta, lub od wydawcy:

1) zapłaconéj przez siebie summy, lub remessą zaspokojnéj, wraz z procentem rocznym po 6% licząc od dnia zapłaty;

2) wynikłych dla niego kosztów;

3) prowizyj $\frac{1}{3}$ od sta.

Powyższe kwoty, jeżeli odpowiedzialny w regresie, gdzie indziéj a nie w miejscu mięszkania regres czyniącego zamięszkuje, winny być uiszczone po takim kursie, po jakim jest wexel, z miejsca zamięszkania czyniącego regres, na miejsce zamięszkania osoby w regresie odpowiedzialnéj, a vista trassowany.

Jeżeli w miejscu zamięszkania regress czyniącego, kurs względem miejsca zamieszkania osoby wregresie odpowiedzialnéj, nieistnieje, bierze się kurs podług miejsca najbliższego zamięszkania, odpowiedzialnego w regresie.

Co do udowodnienia kursu, znajduje zastosowanie rozporządzenia Artykułu 50.

Artykuł 52.

Postanowieniami Artykułów 50 i 51 Nr. 1 i 3 niewyłącza się przy regresie wykonywanym za granicą, obliczenie wyższéj stopy tamże dopuszczalnéj.

Artykuł 53.

Czyniący regres, może do ilości przynależnéj sobie summy, ciągnąć wexel powrotny, w regresie tego, który mu jest odpowiedzialnym.

Do należności, przyłączają się jeszcze w tym przypadku: wynagrodzenie meklerskie za znegocyowanie wexlu powrotnego, jako też przypadać mogąca opłata stęplowa.

Wexel powrotny, musi być płatnym za okazaniem i bezpośrednio (a drittura) być wystawiony.

Artykuł 54.

Odpowiedzialny w regresie, ma obowiązek, jedynie za oddaniem wexlu, protestu, i pokwitowanego rachunku zwrotowego, zapłatę uskutecznić.

Artykuł 55.

Każdy indossant, zaspokoiwszy jednego z swoich następców, może własny. i następców swoich, indosy wykreślić.

9. *O pośrednictwie* (interwencyi).

1. *Przyjęcie honorowe*

Artykuł 56.

Jeżeli na wexlu, z powodu nienastąpionéj zapłaty protestowanym, znajduje się adres na przypadek potrzeby, akceptacya od tegoż adresu musi być żądaną, przed możnością domagania się rękojmi.

Z pomiędzy kilku adressów na przypadek potrzeby, pierwszeństwo należy się temu, którego zapłatą większa liczba zobowiązanych, zostaje zwolnioną.

Artykuł 57.

Posiadacz może niedopuścić honorowej akceptacyj ze strony osoby, która w wexlu niejest wskazaną jako adress, na przypadek potrzeby.

Artykuł 58.

Akceptant honorowy (pośrednik) winien za zwrotem kosztów, żądać wydania sobie protestu i zanotowania na dodatku, akceptacyi honorowéj.

Winien on, tego na którego korzyść pośrednictwo przyjął, z przesłaniem protestu o nastąpionem pośrednictwie uwiadomić, i toż zawiadomienie, w ciągu dwóch dni po dacie protestu, na pocztę oddać. Wrazie zaniedbania tego, odpowiada on za stratę z niedbalstwa wynikłą.

Artykuł 59.

Jeżeli pośredniczący akceptant, w swojem przyjęciu pominął wzmiankę, dla czyjego honoru akceptuje, w tym razie wystawca poczytuje się za honorowanego.

Artykuł 60.

Akceptant honorowy, staje się zobowiązanym względem następców honorowanego.

To zobowiązanie upada, jeżeli honorowemu akceptantowi, wexel na drugi dzień po terminie zapłaty, do wypłaty niezostanie przedłużonym.

Artykuł 61.

Gdy wexel przez osobę, w adresie wskazaną na przypadek potrzeby, lub przez innego pośrednika zostaje przyjętym, posiadacz i następcy honorowanego, niemają regressu o rękojmię, ile takowy regress, może być poszukiwanym przez honorowanego i jego następców.

2. Zapłata honorowa.

Artykuł 62.

Jeżeli na wexlu przez trassata niewykupionym, lub kopii jego, znajdują się adressa na przypadek potrzeby, albo honorowa akceptacya w miejscu wypłaty nastąpiona, posiadacz obowiązanym jest w następny dzień powszedni po dniu zapłaty, wszystkim adressantom w potrzebie i akceptantowi ho-

norowemu, do wypłaty go przedłożyć i skutek tego, w proteście, lub dodatku do niego, kazać zanotować, czego gdyby zaniedbał, utraca regress do adressantów, honorata i ich następców. Jeżeli posiadacz odrzuca zapłatę przez innego pośrednika zaofiarowaną, utraca on przez to regres do następców honorowego.

Artykuł 63.

Temu który płaci jako pośrednik honorowy, zwrócone być muszą za uiszczeniem kosztów, wexel i protest, z przyczyny nienastąpionéj zapłaty. Skutkiem zapłaty hono rowéj, wstępuje on w prawa posiadacza (Art. 50 i 52) pko honorowanemu, poprzednikom tegoż i akceptantowi.

Artykuł 64.

Z pomiędzy kilku oświadczających się z chęcią honorowéj zapłaty, należy pierwszeństwo temu, którego zapłatą, najwięcéj zobowiązanych zyskuje zwolnienie.

Pośrednik, który zapłatę uskutecznia, pomimo że z wexlu, lub protestu, widzieć się daje, że inny odpowiednio temu przed nim pierwszeństwo mający, był w gotowości wykupienia wexlu, niema regressu do tych interessantów, którzyby uwolnionymi zostali w skutek uiszczenia zapłaty, przez tegoż drugiego zaofiarowanéj.

Artykuł 65.

Akceptant honorowy, który nieodstąpi uiszczenia zapłaty z powodu zaspokojenia ze strony trassata, lub innego pośrednika, ma prawo od płacącego domagać się $1/3$ od sta prowizyj.

10. *O pomnożeniu Wexlu* (multyplikacya).

1. *Duplikaty Wexlowe.*

Wystawca wexlu trassowanego, obowiązanym jest na domaganie się remittenta wydać mu kilka równobrzmiących

exemplarzy tegoż wexlu. Muszą one być w swéj wspólnéj osnowie, określone przez *prima*, *secunda*, *tertia*, i t. d.; w przeciwnym bowiem razie, każdy exemplarz poczytuje się jako wexel oddzielny. Indossant mocen jest żądać duplikatu. Tym końcem winien udać się do swojego bezpośredniego poprzednika, a ten znowu powinien zwrócić się do swojego poprzednika, aż wezwanie dojdzie do wystawcy. Każdy indosat (wexlo-nabywca) może żądać od swojego poprzednika, powtórzenia poprzednich indossów na duplikacie.

Artykuł 67.

Gdy z kilku wygotowanych exemplarzy, jeden jest zapłacony, drugie przez to moc swoją tracą. Z pozostałych jednakże exemplarzy; są odpowiedzialnymi:

1) indossant, który kilka exemplarzy tegoż samego wexlu, różnym osobom ustąpił; zaś z mocy indossów, wszyscy późniejsi indossanci, których podpisy na niezwróconych przy zapłacie exemplarzach, się znajdują;

2) akceptant, który kilka exemplarzy jednego wexlu przyjął, z mocy akceptów umieszczonych na exemplarzach, przy zapłacie niezwróconych.

Artykuł 68.

Kto z kilku exemplarzy wexlu, jeden do akceptacyi przesłał, powinien na pozostałych exemplarzach nadmienić, u kogo exemplarz przezeń do akceptacyi odesłany, znajduje się.

Opuszczenie téj wzmianki, niepozbawia wexlu, mocy wexlowéj.

Zachowawca exemplarza do akceptacyi odesłanego, obowiązanym jest wydać takowy temu, kto jako nabywca (Art. 36), lub w inny sposób, do odbioru się wylegitymuje.

Artykuł 69.

Posiadacz duplikatu, na którym nadmieniono u kogo przesłany do akceptu exemplarz pozostaje, niemoże w ra-

zie nieprzyjęcia, o rękojmię, a wbraku zapłaty, w regresie o nią działać; dopóty, dopoki protestem nieustali:

1) że exemplarz do akceptacyi przesłany, niezostał mu przez zachowawcę zwróconym;

2) że na duplikat, niemożna było otrzymać akceptacyi lub zapłaty.

2. *Kopie wexlu.*

Artykuł 70.

Kopie wexlowe, muszą obejmować odpis wexlu, znajdujących się na nim indossów; zanotować tudzież objaśnienie „dotąd odpis (kopia)“ lub odpowiednią temu wzmiankę.

W kopii trzeba nadmienić, u kogo się oryginał wexlu do akceptacyi przesłanego, znajduje.

Wszakże opuszczenie téj wzmianki, nieodbiera indossowanej kopii, jéj mocy wexlowéj.

Artykuł 71.

Zachowawca oryginalnego wexlu, jest obowiązanym, takowy posiadaczowi kopii, jednym lub więcéj indossami oryginalnemi opatrzonéj, wydać, o ile się tenże jako indossat, lub w inny sposób, do odbioru wylegitymuje. Jeżeli zachowawca niewydaje oryginalnego wexlu, posiadacz kopii tego wexlu, ma prawo jedynie za sporządzeniem protestu, o jakim w Art. 69 Nr. 1 jest wzmianka, o rękojmię, a po nadejściu terminu, o zapłatę, czynić regress przeciwko tym zbywcom, których oryginalne indossa na kopii się znajdują.

Artykuł 72.

Każdy na kopii znajdujący się oryginalny indoss, obowiązuje zbywcę tak, jak gdyby takowy na oryginalnym wexlu był zapisany.

11. *O wexlach zagubiongch*

Artykuł 73.

Właściciel zagubionego wexlu, może o jego umorzenie wnosić w Sądzie miejsca wypłaty. Po wprowadzeniu processu o umorzenie, tenże mocen jest żądać od akceptanta zapłaty, za złożeniem kaucyi aż do umorzenia wexlu. Bez takiejże kaucyi ma prawo, żądać jedynie złożenia summy z akceptu należnéj w Sądzie, lub u innéj władzy, albo instytucyi do przyjmowania składów upoważnionej.

Artykuł 74.

Posiadacz wexlu, stosownie do rozrządzeń Art. 36 wylegitymowany, do wydania onego w takim razie może być obowiązanym, gdy wexel w złéj wierze nabył, lub gdy go grube niedbalstwo, przy nabywaniu wexlu obciąża.

12. *O wexlach podrobionych.*

Artykuł 75.

Chociaż nawet podpis wystawcy jest fałszywy, lub podrobiony, wszelako akcept i indossa prawdziwe, zachowują skuteczność wexlową.

Artykuł 76.

Z wexlu opatrzonego fałszywym, albo podrobionym akceptem, lub indossem, nieprzestają być wexlowo obowiązanymi wszyscy indossanci i wystawca, których podpisy są prawdziwe.

13. *O przedawnieniu wexlu.*

Artykuł 77.

Wexlowa pretensya do akceptanta, przedstawia się w lat trzy, licząc od dnia upłynionego terminu wexlu.

Artykuł 78.

Poszukiwania regressowe ze strony posiadacza (Art. 51) przeciwko wystawcy i innym poprzednikom, przedawniają się:

1) w trzy miesiące, gdy wexel w Europie, wyjąwszy Islandyę i wyspy Faröer był płatny;

2) w sześć miesięcy, gdy wexel w nadbrzeżnych krajach Azyi i Afryki wzdłuż morza Śródziemnego i Czarnego, lub na wyspach do tych mórz należących, był płatny;

3) w ośmnaście miesięcy, gdy wexel w innym zaeuropejskim kraju, lub w Islandyi, albo na wyspach Faröer był płatny.

Przedawnienie zaczyna się pko posiadaczowi, z dniem sporządzonego protestu.

Artykuł 79.

Poszukiwania regresowe indossanta (Nr. 51) przeciwko wystawcy i innym poprzednikom, przedawniają się:

1) w trzy miesiące, gdy regress czyniący, w Europie wyjąwszy Islandyę i wyspy Faröer zamięszkuje;

2) w sześć miesięcy, gdy regress czyniący, w nadbrzeżnych krajach Azyi i Afryki, wzdłuż morza Śródziemnego i Czarnego lub na wyspach do tych mórz należących, zamięszkuje;

3) w ośmnaście miesięcy, gdy regress czyniący w innym zaeuropejskim kraju, lub Islandyi, albo na wyspach Faröer zamięszkuje.

Przeciwko indossantowi, czas ma swój bieg, jeżeli przed wytoczeniem sobie skargi wexlowéj, zapłatę dopełnił, od dnia zapłaty; we wszystkich innych przypadkach, od dnia doręczenia mu skargi, lub wezwania.

Artykuł 80.

Przedawnienie przerywa się przez doręczenie skargi i względem tego, przeciw któremu skarga jest wystosowaną,

jednakże uczynione objawienie skargi, zastępuje w téj mierze miejsce samejże skargi.

14. *Prawo do skargi ze strony wierzyciela wexlowego.*

Artykuł 81.

Wexlowe zobowiązanie ciąży wystawcę, akceptanta i indossanta wexlu, jak każdego, który wexel, kopię wexlu akceptacyę, lub indoss wspólnie podpisał, chociażby się tylko poręczycielem (pour aval) mianował. Odpowiedzialność tych osób, rozciąga się do wszystkiego, co posiadacz wexlu, z powodu niewykonania zobowiązania wexlowego, ma do żądania. Posiadacz wexlu, może co do całej swéj pretensyi, trzymać się jednego. Od jego wyboru zależy, którego wexlem zobowiązanego, chce przedewszystkiem poszukiwać.

Artykuł 82.

Dłużnik wexlowy, takiéj tylko użyć może obrony, jaka z samego prawa wexlowego wynika, lub jaka mu bezpośrednio przeciwko skarżącemu służy.

Artykuł 83.

Jeżeli wexlowa odpowiedzialność wystawcy lub akceptanta, w skutek przedawnienia, lub opóźnienia czynności, końcem utrzymania prawa wexlowego ustawą przepisanych, upadła, ciż o tyle tylko zostają w obowiązku, o ile by się z krzywdą tamtego wzbogacili. Pretensya taka, nieznajduje miejsca przeciwko indossantom, których wexlowa odpowiedzialność zgasła.

15. Prawodawstwo zagraniczne.

Artykuł 84.

Zdolność cudzoziemca do zaciągania zobowiązań wexlowych, ocenia się podług praw państwa, do którego tenże należy. Jednakże cudzoziemiec, podług praw swéj ojczyzny, do wystawiania wexli niezdolny, przyjęciem na siebie zobowiązania wexlowego w kraju, staje się odpowiedzialnym, jeżeli podług praw krajowych, zdolnym jest do wystawienia wexlu.

Artykuł 85.

Istotne warunki wexlu zagranicą wystawionego, równie jak każde, zagranicą uczynione zeznanie wexlowe (art. 7.), oceniają się podług praw miejsca, gdzie zeznanie nastąpiło. Jeżeli jednakże zeznania wexlowe zagranicą uczynione, odpowiadają wymaganiom prawa krajowego, to ztąd że one wedle praw zagranicznych są niedostateczne, zarzut przeciwko prawo-skuteczności zeznań późniéj w kraju na wexlu uczynionych, niemoże być wywodzonym. Podobnież zeznania wexlowe, któremi krajowiec względem krajowca zagranicą się obowiązuje, mają moc wexlową, chociażby one tylko wymaganiom prawodawstwa krajowego odpowiadały.

Artykuł 86.

Co do formy działań względem wexlu, zagranicą przedsiębrać się winnych, celem wykonania lub utrzymania mocy wexlowéj, rozstrzyga prawo tamże obowiązujące.

16. O proteście.

Artykuł 87.

Każdy protest, sporządzonym być winien przez Notaryusza, albo urzędnika sądowego. Przyzwanie do tego świadków, lub Protokólisty, niejest potrzebnem.

Artykuł 88.

Protest obejmować powinien:

1. Dosłowny odpis wexlu, lub kopii, i wszystkich znajdujących się na nim nadmienień.
2. Nazwisko lub firmę osób, dla i przeciw którym, protest się sporządza;
3. Żądanie do osoby zaprotestowanéj, jéj odpowiedź, albo wzmiankę, że żadnéj niedała, lub że się jéj niezastało.
4. Wymienienie miejsca, dnia, miesiąca i roku, w których wezwanie (Nr. 3.) nastąpiło, lub też skntecznie było usiłowanem;
5. W razie przyjęcia honorowego, lub zapłaty przez pośrednictwo, wzmiankę od, dla kogo i jak jest ofiarowaną i uiszczaną:
6. Podpis Notaryusza lub urzędnika sądowego, sporządzającego protest, przy wyciśnięciu swojéj pieczęci.

Artykuł 89.

Jeżeli jakowe prawne wykonanie wexlowe, od więcéj osób musi być żądanem, to tylko jeden oryginał protestu tych wielokrotnych wezwań, jest wymaganym.

Artykuł 90.

Notaryusze i Urzędnicy sądowi, winni sporządzone przez siebie protesta, w całéj ich osnowie, dzień po dniu i porządkiem dat wnosić do oddzielnéj książki, któréj stronnice bieżącemi liczbami są opatrzone.

17. *O miejscu, czasie do prezentacyi i innych w obrocie wexlowym zachodzących czynnościach.*

Artykuł 91.

Przedstawienie do przyjęcia, lub wypłaty, sporządzenie protestu, żądanie duplikatu, jak również wszystkie u pewnéj

osoby przedsiębrać się mające czynności (akty) muszą, w lokalu handlowym, a wbraku takowego w jéj mięszkaniu być dopełnione.

W innem miejscu *np.* na giełdzie, może to tylko za wzajemnem porozumieniem nastąpić. Że lokal handlowy, lub mięszkanie niemoże być wyśledzonem, dopiero wtenczas za ustalone przyjąć należy, gdy uczynione także tym końcem przez Notaryusza, lub Urzędnika sądowego, zapytanie u władzy policyjnéj tego miejsca, bezowocnem pozostało, a co w proteście nadmienionem być winno.

Artykuł 92.

Jeżeli termin wexlu przypada na Niedzielę, lub inne ogólne święto; to najbliższy dzień powszedni jest dniem zapłaty. Wydanie duplikatu wexlu, oświadczenie się względem akceptacyi, tak jak każda inna czynność, mogą również tylko w dzień powszedni być żądane. Jeżeli zakres czasu w którym przedsiewzięcie jednej z powyższych czynności, najpóźniej żądanem być musiało, na Niedzielę, lub święto ogólne przypada, czynność ta, w najbliższy powszedni dzień, wymaganą być musi.

Toż samo postanowienie stosuję się do sporządzania protestów.

Artykuł 93.

Jeżeli na jakim placu wexlowym, istnieją ogólne dnie płatne (dni kassowe), to wypłata wexlu między temi dniami upływającego, dopiero w następnym dniu płatnym, uiszczaną być potrzebuje, o ile wexel niebrzmi na okazanie. Termin jednakże do sporządzenia protestu, artykulem 41. zakreślony, niepowinien być przekroczonym.

18. O niedostatecznych podpisach.

Artykuł 94.

Zeznania wexlowe, krzyżami, lub innemi znakami, zamiast podpisem uskutecznione, wtedy tylko mają moc wexlową, gdy znaki te, sądownie, lub notaryalnie są poświadczone.

Arłykuł 95.

Kto zeznanie wexlowe, jako pełnomocnik, za drugiego podpisuje, niemając do tego upoważnienia, odpowiada osobiście w taki sam sposób, w jakiby mniemany pełnomocdawca był odpowiedzialnym, gdyby pełnomocnictwo było udzielonem.

Toż samo stosuje się do opiekunów i innych zastępców, którzy czynią zeznania wexlowe z przekroczeniem swéj władzy.

Rozdział Trzeci.

O wexlach własnych (suchych, osobistych).

Artykuł 96.

Istotne warunki wexlu własnego (suchego) są:

1. Nazwa *wexel* w samymże wexlu wyrazić się winnaj lub wyrażenie tejże odpowiednie, jeżeli wexel wystawionym jest w obcym języku.
2. Oznaczenie summy wypłacić się mającéj;
3. Nazwisko osoby, lub firma, któréj, lub na zlecenie któréj, wystawca ma zapłatę uskutecznić.
4. Zakreślenie czasu, w którym zapłata winna nastąpić (artykuł 4. Nr, 4).

5. Podpis wystawcy z wyrażeniem nazwiska, lub firmy.
6. Wymienienie miéjsca, dnia, miesiąca i roku wystawienia.

Artykuł 97.

Miejsce wystawienia co do suchego wexlu, uważa się jako miejsce zapłaty, a zarazem jako miejsce zamięszkania wystawcy, jeżeli oddzielne miejsce zapłaty, niejest oznaczone.

Artykuł 98.

Następujące w prawie niniejszém co do wexli ciągnionych wydane przepisy, obowiązują również co do wexli własnych.

1. Artykuł 5. i 7. o formie wexlu;
2. Artykuł 9. 17. o przelewie.
3. Artykuł 19. i 20. o przedstawieniu wexlu na czas po okazaniu, z tą uwagą, że prezentacya, u wystawcy powinna nastąpić.
4. Artykuł 29. o regresie względem zabespieczenia, z tem objaśnieniem, że takowy znajduje miejsce, w razie niepewnosci wystawcy.
5. Artykuł 30. i 40. o zapłacenie i możności złożenia w depozyt należności upłynionego wexlu, z tem zastosowaniem, że ostatnie przez wystawcę może być dopełnionem).
6. Artykuł 41. i 42. jakoteż Artykuł 45.—55. o regresie do indosantów z powodu nienastąpionéj zapłaty.
7. Artykuł 62. — 65. o zapłacie honorowéj;
8. Artykuł 70.—72. o kopiach;
9. Artykuł 73.—76. o wexlach zagubionych i podrobionych, z uwagą że w przypadku Artykułu 73. zapłata przez wystawcę musi być uskutecznioną;

10. Artykuły 78. do 96. o prawidłach ogólnych przedawnienia wexlu, o przedawnieniu praw regresowych do indosanta, o prawie do skargi ze strony wierzyciela wexlowego, o zagranicznych prawach wexlowych, o proteście, o czasie i miejscu prezentacyi i innych w obrocie wexlowym zachodzących czynnościach, jak również o niedostatecznych podpisach.

Artykuł 99.

Własne domicyliowane wexle, powinny być temu u którego zamięszkanie jest wskazane, a jeżeli taki niejest wymienionym, samemu wystawcy, w miejscu dokąd wexel jest domicyliowany, do zapłaty przedstawione; a w braku zapłaty, protest tamże sporządzonym byó winien.

Jeżeli wczesne sporządzenie protestu u domicyliata (osoby u której zamięszkanie jest obrane) zostaje spóźnionem, znika przez to pretensya wexlowa do wystawcy i indosantów.

Artykuł 100.

Pretensya wexlowa do wystawcy suchego wexlu, przedawnia się w lat trzy, licząc od upłynionego terminu wexlu.

Koniec.

Przypisek Redakcyi.

Ustawa wexlowa Niemiecka z 1849. roku. znalazła już tłomacza na język polski, w osobie Pana *Felixa Zielińskiego*, ktory takowe w 1851. roku ogłosił drukiem, z dodaniem jeszcze odmian textu Austryackiego. Gdy przecież wydanie to wyczerpało się prawie zupełnie, a od téj epoki, ustaliła się bardziéj prawna terminologja polska; *Redakcya Przeglądu Sądowego*, w obec coraz częstszych stosunków opartych na wexlach, wystawionych albo płatnych w Niemczech, tem chętniéj nowy ten przekład, pomieszcza.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

IX DEPARTAMENTU RZĄDZĄCEGO SENATU

za rok 1872.

Odczytane na posiedzeniu Całego Składu d. 19 (31) Marca 1873 r.

DZIAŁ I.

Wypadki liczebne.

1 Spory w głównym przedmiocie.

Na wokandach IX Departamentu Senatu (licząc ze skargami wzajemnemi) znajdowało się z dniem 20. Grudnia 1871. r. (1-go Stycznia 1872. r.) spraw 366

Wpisano na wokandy w ciągu roku 1872. spraw 681

Razem było do sądzenia spraw . 1,047

Z tych osądzono w ciągu roku, spraw . . 586

Wykreślono z wokand z powodu zagodzenia, spraw 14

Razem ubyło spraw . . 600

Pozostało zatem na rok 1873. spraw . . 447

a wszczególności:

Na wokandzie Całego składu Senatu sprawa	1
Na wokandzie Wydziału I-go spraw . . .	223
Na wokandzie Wydziału II-go spraw . . .	223
Razem jak wyżéj .	447

Z liczby spraw osądzonych, odtrąciwsy 76 skarg wzajemnych lub interwencyjnych, łącznie z głównemi rozpoznanych, okazuje się, że właściwie wydano wyroków. 510

Ilość ta, chociaż o 6. wyroków niższa od cyfry z roku 1871., przewyższa wszakże znacznie, cyfry z kilku lat poprzednich.

Zapadłe wyroki, tak się rozdzielają:

1. W Całym składzie IX. Departamentu Senatu, wydano wyroków . . . . . . (z tych 1. wyrok w sprawie z rozporzenia Hrabiego Namiestnika Królestwa do tego składu przemiesionej, 2. w sprawach o stan, a 3. restytucyjne).	6
2. Wskładzie zwiększonym wydano wyroków (z tych, 12. dla równości zdań, a 2 z powodu nieprzystąpienia Naczelnego Prokuratora do zdania większości.)	14
3. W składzie zwyczajnym, zapadły wszystkie pozostałe wyroki, w liczbie	490
Razem jak wyżéj . . .	510

Rozdzielając nienależące do Całego składu sprawy, podług Wydziałów, okazuje sie że osądzono

W Wydziale I. spraw . . . . (z tych 11. w składzie zwiększonym.)	242
W Wydziale II. spraw . . . . (z tych 3. w składzie zwiększonym.)	218
W Wydziałach Feryjnych spraw	44
Razem spraw . . .	504

Z zestawienia powyższych liczb, okazuje się, że znaczny napływ spraw nowych, przewyższający wszystkie dawne lata,

spowodował też i większą zaległość (o 81. spraw). Usunięcie téj zaległości, mogłoby nastąpić zaledwie za miesięcy 10. w przypuszczeniu żeby nowe spory wcale nienapływały.

II. Podania Incydentalne.

Podań incydentalnych z roku 1871 nic niepozostało,

W roku 1872. przybyło podań	612
Spadło z wokand	20
Pozostało do rozpoznania .	592

I te wszystkie rozpoznane zostały, mianowicie:

W Całym składzie podań	3
w Wydziale 1. podań	265
(z tych 1. w składzie zwiększonym).	
w Wydziale II. podań	259
w Wydziałach Feryjnych podań	65
Razem jak wyżéj . .	592

Ilość ta wyższą jest o 68. podań od cyfry w roku 1871 rozpoznanéj, a nawet przenosi najwyższe cyfry z lat dawniejszych, przez co zwykle w Soboty, niepozostawało czasu do sądzenia spraw.

Rozdzielając podania incydentalne podług przedmiotów, widzimy że:

1. Podań w przedmiocie ostateczności instancyi, rozpoznano	20
2. O tymczasowę exekucję	32
3. O spóźnienie lub niedopuszczalność skarg	22
4. O prekluzyę	81
5. O skrócenie czasu do odpowiedzi . . .	3
6. O usunięcie przeszkód w instrukcyi .	38
7. O wrócenie się do processu	6
8. O odstąpieniu od processu	18
9. O termin stały	372
Razem jak wyżéj . .	592

Z liczby 372 podań o termin stały, 276 podań przyjęto, a 96. odrzucono.

Wstosunku do roku poprzedniego, widziemy że najbardziéj (o 57) zwiększyła się liczba podań o termin stały, co jest wypływem zaległości, a najbardziéj zmniejszyła się liczba podań o ostateczność instancyi.

III. Wnioski.

Wniosków przedstawiono w sprawach . . .	510
W podaniach incydentalnych	592
Razem	1,102

Stosunek wyroków i decyzyi Senatu do wniosków, okazuje się następujący.

1. Wyroków i decyzyi zgodnych z wnioskami zapadło	952
2. Częścią zgodnych	82
3. Przeciwnych wnioskom	68
Razem jak wyżéj	1,102

Oddzielając wnioski w sprawach, od wniosków w podaniach incydentalnych, widzimy taki stosunek:

W całym składzie osądzono	
1. Zgodnie z wnioskami spraw	5
2. Częścią zgodnie	1
Razem . .	6
W Składzie zwiększonym osądzono:	
1. Zgodnie z wnioskami spraw	10
2. Częścią zgodnie	2
3. Przeciwko wnioskom	2
Razem . .	14
W składzie zwyczajnym osądzono:	
1. Zgodnie z wnioskami spraw	373
2. Częścią zgodnie	74
3. Przeciwko wnioskom spraw	43
Razem . . .	490

W ogóle zatem osądzono.:

1. Zgodnie z wnioskami spraw	388
2. Częścią zgodnie	77
3. Przeciwko wnioskom	45
Razem jak wyżéj . .	510

Wypada zatem na 100 spraw, 76. zgodnie, 15. częścią zgodnie a 9. przeciwko wnioskom osądzonych, co przedsta- cyfry o 3% mniej korzystne dla wniosków od roku 1871.

W podaniach incydentalnych, zapadło.

1. Zgodnie z wnioskami decyzyi . . .	564
2. Częścią zgodnie	5
3. Przeciwko wnioskom	23
Razem jak wyżéj . . .	592

Co przedstawia, na sto, 95. decyzyi zgodnych, 1. częścią zgodna a 4. przeciwne wnioskom. — Rezultat więc okazuje się bardzo zbliżonym do cyfr z roku 1871, ale o 2% korzystniejszy dla wniosków.

Niezgodność z wnioskami, najczęściéj trafiała się przy decyzyach zapadających w przedmiocie przeniesienia sprawy do rejestru terminów stałych.

IV. Inne szczegóły liczebne.

Przedmiotów ogólnych w roku 1872. załatwiono. 6

Skarg nowych podano, w ciągu roku . . 737
a zatem o 2. skargi więcéj niż w roku 1871. a o 137 więcéj od liczby skarg, w ciągu roku załatwionych.

Z liczby skarg do Senatu, poczynając od roku 1842. do końca 1871. roku podanych, niewpisały strony na wokandy po dzień 1. Stycznia 1873. roku skarg. 1,147. a zatem, pozostało skarg dawnych, więcéj o 54. niż było w początku roku 1872.

Z liczby spraw osądzonych w Całym składzie:
Jedna zajęła 3. posiedzenia . . . . . .
Dwie po 2. posiedzenia . . . .
Z liczby spraw osądzonych w składzie zwiększonym:
1. Zajęła 5. posiedzeń. . . . .
3. Po 2. posiedzenia . . . .
Z pomiędzy spraw sądzonych w składzie zwyczajnym.
4. Zajęły po 4. posiedzeń.
14. — po 3. posiedzenia.
a 106. zaczętych w jednym dniu, skończyły się dopiero w dniu następnym.

Niedojście posiedzeń Senatu trafiło się w ciągu roku 15. razy, mianowicie 12. razy z powodu braku Członków, a 3. razy r powodu powiększonego kompletu w X. Departamencie.

DZIAŁ II.

Rozumowana klasyfikacya spraw.

Sprawy osądzone w Senacie, w ciągu roku 1872· tak dadzą się rozdzielić.

I. Ze względu na wysokość sporu.

1.	Spraw, w których przedmiot sporu 600. rubli niedochodził, było w Senacie	34
2.	Wartości od 600 do 1,000 Rsr. spraw	62
3.	„ „ 1,000 do 1,500 „	46
4.	„ „ 1,500 do 2,000 „	35
5.	„ „ 2,000 do 3,000 „	27
6.	„ „ 3,000 do 5,000 „	25
7.	„ „ 5,000 do 10,000 „	27
8.	„ „ 10,000 do 15,000 „	10
9.	„ „ 15,000 do 30,000 „	11
10.	Nieoznaczonych pod względem cyfry spraw.	233
	Razem jak wyżéj . . .	510

Widzimy zatem powiększenie liczby spraw mniejszé wartości, oraz nieoznaczonych pod względem cyfry, a liczby spraw wartości wyższéj, uległy zmniejszenin.

II. *Ze względu na różne gałęzie prawodawstwa.*

Sprawy w Senacie dadzą się tak podzielić:

1) z Kodexu Cywilnego było spraw	263
2) z Ustawy Hypotecznéj	38
3) z Kodexu Handlowego	20
4) z Kodexu Postępowania Sądowego	164
5) z Organizacyi Senatu	2
6) z Różnych Postanowień	21
7) z Dawnego Prawa Polskiego	2
Razem jak wyżéj .	510

W stosunku do roku poprzedniego widziemy, że najbardziéj zwiększyła się liczba spraw z Ustawy Hypotecznéj (o 16), a najbardziéj zmniejszyła się liczba spraw z Kodexu Postępowania Sądowego (o 39), co wynikło ze zmniejszenia się sporów subhastacyjnych.

Sprawy na zasadzie Kodexu Cywilnego rozpoznawane, tak dadzą się rozdzielić:

z Księgi I było spraw	19
z Księgi II „	7
z Księgi III „	237
Razem .	263

Z téj ostatniéj księgi:

Z tytułu o spadkach było spraw	10
— o darowiznach i testamentach . . .	7
— o zobowiązaniach (w téj liczbie o przysiędze 40, a w innych dowodach 43)	142
— o jako-kontraktach	9
— o sprzedaży	28

Z tytułu	o najmie	23
—	o spółce	2
—	o pożyczce	3
—	o składzie i sekwestrze	3
—	o kontraktach losowych	2
—	o pełnomocnictwie	2
—	o zaręczeniu	1
—	o komplanacyach	2
—	o przedawnieniu	3
	Razem jak wyżéj .	237

Widzimy zatem, że najwięcéj powiększyła się liczba spraw z tytułów: o sprzedaży (o 11) i o najmie (o 10). Najbardziéj zmniejszyła się liczba spraw o zaręczeniu (o 5) o komplanacyach (o 5) i o przedawnieniu (o 5). Spraw z tytułu o zastawie, wcale niebyło. Inne rodzaje spraw niewiele się różnią w liczbie, od cyfry w roku 1871 wykazanéj.

Sprawy z Kodeksu Postępowania Sądowego, tak dadzą się rozdzielić:

Z Części I Księgi	I	o Sądach Pokoju było spraw	2
—	— II	o Trybunałach	16
—	— III	o Sądach Appellacyjnych	3
—	— IV	o środkach nadzwyczajnych przeciwko wyrokom . .	3
—	— V	o wykonaniu wyroków . .	124

w liczbie téj z tytułu o subhastacyach 113, a między temi 47, taxy dóbr zajętych na wywłaszczenie, dotyczących).

Z częsci II Księgi	I	sprawa	1
—	— II	spraw	9
—	— III	spraw	6
		Razem jak wyżej .	164

Widziemy zatem, że najbardziéj wzrosła liczba spraw z Części II Księgi II gdyż trafiały się dość częste spory w sprzedażach działowych. Najwięceéj stosunkowo zmniejszyła

się liczba spraw, odnoszących się do subhastacyi (o 44). Jest to widoczne następstwo zaprowadzenia Towarzystwa Kredytowego dla miasta Warszawy i rozszerzenie działalności Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, gdyż osiągnięte temi drogami fundusze, uwolniły wiele własności od przymusowéj sprzedaży.

DZIAŁ III.

Rozumowana klassyfikacya wyroków.

Z pomiędzy wyroków Sądu Appellacyjnego, jakie pod rozpoznanie Senatu przyszły.

Zatwierdzono wyroków	292
Zmieniono	104
Uchylono	111
Razem	507

Ilość ta niższą jest o 3 od liczby wyroków rzeczywiście w Senacie zapadłych, gdyż przy rozbiorze trzech retytucyi, Senat nierozpoznawał wcale wyroków Sądu Appellacyjnego.

Pod względem różnych gałęzi prawodawstwa, stosunek wyroków zatwierdzonych do zmienionych lub uchylonych, tak się przedstawia:

	Zatwier.	Zmien.	Uchyl.	Razem
1) z Kodeksu Cywilnego	132	69	62	263
2) z Ustawy Hypotecznéj	25	5	8	38
3) z Kodexu Handlowego	9	4	7	20
4) z — Postępowania Sądo.	112	18	31	161
5) z Organizacyi Senatu	2	—	—	2
6) z Innych Postanowień	11	7	3	21
7) z Dawnych praw Polskich	1	1	—	2
Razem jak wyżéj	292	104	111	507

Stosunek zatem wyroków zatwierdzonych do zmienionych lub uchylonych, jest taki: że na 100 wyroków Sądu Appellacyjnego:

1) Zatwierdzono 57
2) Zmieniono 21
3) Uchylono 22

Stosunek ten okazuje się o 4% mniéj korzystnym dla wyroków Sądu Appellacyjnego, niż w roku 1871, co w części przypisać można zmniejszeniu się liczby sporów subhastacyjnych, w których zmiana wyroku Sądu Appellacyjnego, niebywa zbyt częstą.

I w tym roku, jak zwykle, najkorzystniejszym okazuje się stosunek wyroków zatwierdzonych do uchylonych, w sprawach odnoszących się do Kodexu Postępowania Sądowego gdyż 70% wyroków tego rodzaju, Senat w zupełności potwierdził.

DZIAŁ IV.

Jurysprudencya Senatu.

Rok upłyniony, dostarczył wiele pytań prawnych, po raz pierwszy do sprawozdania wchodzących. Przejdziemy je zwykłym porządkiem, podług tych gałęzi prawodawstwa do których się odnoszą.

A. *Z Kodexu Cywilnego.*

1. *Czy matka dziecka naturalnego, obok istnienia aktu urodzenia, wykazującego ją za matkę, potrzebuje oprócz tego wyraźnie toż dziecko uznać, chcąc zachować nad niem opiekę.*

W sporze o opiekę nad dzieckiem naturalnem, ojciec który je uznał wyraźnie, zarzucał: że matka niezeznawszy formalnego aktu uznania, prawa do opieki w cale niema i powoływał się w téj mierze na Artykuły 298 i 585 K. C. P.

Trybunał Warszawski, opiekę nadał ojcu, ale Sąd Appellacyjny, poruczył ją matce.

Senat, zgodnie z wnioskami, uznał, że w obec aktu urodzenia, wskazującego matkę dziecięcia, który to akt, czynami swemi stwierdziła, oddzielny akt uznania ze strony matki, niebył już potrzebnym. Tak więc, wyrzeczenie Sądu Appellacyjnego, utrzymanem zostało.

Brajbisz pko *Habrowskiéj*. (*)
20 Listopada (2 Grudnia). Cały Skład.

2. *Jak dalece ważném jest przyznanie długu przez opiekuna nieletnich, w ich imieniu, do inwentarza podane.*

Ojciec i opiekun swych dzieci, do inwentarza po swéj żonie a ich matce, przyznał pewien dług obcéj osobie, jako wspólnie przez oboje małżonków zaciągnięty, a oddzielnie znowu, całą ilość tego samego długu, na swéj nieruchomości zabezpieczył. Wierzyciele, niepoprzestając na tem bezpieczeństwie, pociągnęli go przed Trybunał Warszawski o skazanie z majątku nieletnich, na zapłatę przypadającéj od nich połowy. Pozwany, zasłaniał się przepisem Artykułu 445 K. C. P. i utrzymywał, że niebył władnym, żadnych przyznań, imieniem nieletnich, czynić. Odrzucona przez Trybunał ta obrona, uwzględnioną została przez Sąd Appellacyjny.

Senat, zgodnie z wnioskami stanowiąc, przywrócił moc wyrokowi Trybunału, przytaczając w mótywach, takie zasady Przepisy prawa obowiązującego, rozróżniają takie przyznania, które ściągają się do nieruchomości i praw rzeczowych, od przyznań, jakie odnoszą się wyłącznie tylko do ruchomości i kapitałów, niemających ubezpieczenia hypotecznego, z których pierwsze stosownie do Art. 445 K. C. P. o tyle są ważne, o ile uczynione zostały przez opiekuna, na podstawie szczególnego upo-

(*) Zobacz Przegląd Sądowy Tom XVII f. 284

ważnienia Rady Familijnéj; gdy przeciwnie, względem czynienia przyznań, odnoszących się do ruchomosci i kapitałów niehypotecznych, prawo żadnym przepisem nieścieśnia opiekuna. Że zaś w obecnym razie, nic niewalczyło przeciwko prawdziwości przyznania, a nawet inwentarz był zaprzysiężonym, niebyło przyczyny, poczytywać przyznania, za niezgodne z prawdą.

Jezierski pko *Więckowskim.*
8 (20) Marca. Wydział II-gi.

3. *Jak długo trwają obowiązki exekutora testamentu.?*

Testatorka, zapisując wierzytelność swoją hypoteczną, kilku osobom, na jednego z exekutorów testamentu, włożyła obowiązek dochodzenia takowéj, a nawet układania się z dłużnikiem. W pięć lat po zgonie testatorki, exekutor wydał pozew przed Trybunał i zapisał stosowne ostrzeżenie hypoteczne. Pozwani zastrzegli excepcyę o uznanie tegoż exekutora, za nielegitymowanego do działania, lecz Trybunał oddalił powództwo jako niepoparte. W Sądzie Appellacyjnym, zarzut nielegitymacyi ponowionym został, a Sąd pomieniony, przyjął go za usprawiedliwiony, z powodu upływu roku od zgonu testatorki i oparł się w téj mierze na Artykule 1026 K. C.

W Senacie Pomocnik Naczelnego Prokuratora, wnosił za oddaleniem skargi, przytaczając: że w artykule 1031, K. C. wskazane są obowiązki i zakres działania exekutorów, a jeżeli tymże testator nadał moc objęcia w posiadanie pozostałości, trwać to może tylko rok jeden, podług osnowy artykułu 1026. K. C.

Senat wszakże, wniosków tych niepodzielił i zarzut nielegitymacyi, czyniony exekutorowi, oddalił, opierając się na téj zasadzie, że prawo, dozwalając ustanowienia exekutorów testamentowych, będących rodzajem pełnomocników po śmierci,

nigdzie niograniczyło czasu trwania ich obowiązków, owszem, z natury rzeczy i celu prawa, to wynika, że obowiązki te aż do wywiązania się z nich, trwać mogą; zwłaszcza gdy sam testator, pewną oznaczoną czynność, im powierzył; zakreślony zaś artykułem 1,026. K. C. termin roczny, odnosi się tylko do prawa objęcia w posiadanie ruchomych przedmiotów, z których po tym przeciągu czasu, rachunek zdać należy sukcessorom.

Na ten ostatni pogląd, zgodził się Naczelny Prokurator i sprawy do powiększonego kompletu nieprzeniósł.

Bartold pko. Feinberg.

9. (21) i 10. (22) Listopada Wydział I.

4. *Czy przepisy o odwołalności darowizn, stosują się i do działu przez rodziców na rzecz dzieci, za życia zrobionego.*

Rodzice, wydzielając synowi, tytułem udziału z majątku, jeden folwark, włożyli na niego obowiązek dostarczania im oznazonych aktem alimentów. Gdy obowiązkowi temu, syn wcale zadość nieczynił, rodzice wystąpili o poczytanie aktu za odwołany oraz o exmissyę syna. Powództwo to, wyrokami Trybunału Płockiego i Sądu Appellacyjnego, oddalonem zostało, z zasady: że podobny dział majątku jest nieodwołalny i że syn wcale postawionym niebył w stanie zwłoki, a rodzicom o zaległe alimenta, wprost z samego aktu, służy exekucya.

W rozbiorze skargi na te wyroki, Prokurator przedstawił: że prawo w artykule 894. K. C. ustalając zasadę nieodwołalności darowizn, stosującą się i do działów majątku, gdy pod tą formą są sporządzone, wszystkie inne przepisy o darowiznach, w artykule 1076. K. C. rozciągnęło i do działów majątku rodzicielskiego. Niema żadnego prawnego ani moralnego powodu, aby rodzice mieli być w gorszem położeniu od każdego obcego, rozporządzającego majątkiem swoim przez darowiznę między żyjącemi. Skoro więc w ogóle, prawo

dopuszcza wyjątków od nieodwołalności darowizn, też same wyjątki, znajdują zastosowanie i do nieodwołalności działu majątku przez rodziców między dzieci. Artykuł 953. K. C. stanowi, że darowizny między żyjącemi, mogą być odwołane z przyczyny niewykonania warunków, pod jakiemi uczynione były, zastrzegając tylko w artykule 956 tegoż prawa, iż od wołanie to, nigdy niema miejsca mocą samego prawa, lecz powinno być żądanem, czemu właśnie skarżący uczynili zadosyć, a wytoczeniem powództwa, postawili syna w stanie zwłoki. Obok tego jeszcze i artykuł 1184. K. C. dawał im możność wyboru, między poszukiwaniem wykonania umowy, a działaniem o jéj rozwiązanie,

Ten pogląd, Senat w zupełności podzielił, obadwa wyroki uchylił i przychylił się do żądania skarżących rodziców.

Strzeszewscy przeciwko Strzeszewskiemu.
15. (27) Lutego Wydział I.

5. *Czy ważnem jest w umowie zastrzeżenie, aby kto niewykonywał swego rzemiosła przez pewien czas, w miejscu oznaczonem?*

Czeladnik krawiecki (*coupeur*) przyjął względem swego pryncypała, obowiązek nieotwierania w Warszawie sklepu i nieprzyjmowania u nikogo w Warszawie, pobobnych obowiązków, przez przeciąg lat 3-ch, a to pod karą wadyalną. Spór o skuteczność podobnego rodzaju umowy, rozstrzygnięty został przez dwie instancye, zgodnie z żądaniem pryncypała, to jest ważność umowy w całéj rozciągłości, uznaną została.

Prokurator w Senacie, obstawał za potwierdzeniem wyroków.

Senat, utrzymał skazanie na karę, za przekroczenie pierwszego zastrzeżenia, ograniczając go co' do cyfry, lecz

zarazem w motywach przytoczył, że zrzeczenie się prawa zarabiania własną pracą za pomocą obranego rzemiosła, byłoby zrzeczeniem się najistotniejszych praw człowieka, a prawa tego rodzaju, w myśl artykułów 6 i 1128. K. C, przedmiotu umowy między stronami, stanowić niemogą. Wprawdzie artykuły 1101 i 1126. K. C. dozwalają umawiać się względem nieczynienia, lecz zobowiązania takie, odnosić się mogą tylko do pewnych oznaczonych czynności, niepadając na ograniczenie osobistych zdolności.

Wintsch przeciwko Starkman (*)
30 Listopada (12. Grudnia) i 1. (13) Grudnia Wydział I.

6. *Jeżeli wierzytelność na nieruchomości, zabezpieczona jest w papierach podlegających kursowi, po jakim kursie ma być liczoną przy klassyfikacyi.*

Wierzytelność, przypadającą do zapłaty w listach zastawnych, Trybunał Kaliski, w drodze sporu klassyfikacyjnego, postanowił policzyć podług kursu w dacie sprzedaży dóbr istniejącego, a Sąd Appeliacyjny, chwilę sporządzenia planu klassyfikacyjnego, za stanowczą uznał.

W Senacie, Prokurator oświadczył się za zdaniem Sądu Appellacyjnego, z tego powodu, że dopiero przez rozdział szacunku, następuje rzeczywista realizacya wierzytelności.

Senat wszakże, utrzymał w swéj mocy wyrok Trybunału, z zasad następujących. Z chwilą nastąpienia ostatecznéj sprzedaży dóbr w drodze licytacyi, która przenosi własność dóbr, na nabywcę, wierzyciele w miejsce bezpieczeństwa hypotecznego na dobrach, pozyskują prawo odzyskania swych wierzytelności z postąpionej na licytacyi ceny; przeto chwila ostatecznego przysądzenia, jest w ścisłem rzeczy pojęciu, czasem

---

(*) Sprawa ta, opisaną byla w Przeglądzie Sądowym T. XVII. (285).

w którym się realizacya wypłaty dokonywa. Wprawdzie rzeczywista wypłata, zależną jest jeszcze od dokonania klassyfikacyi postąpionego szacunku, lecz ten wzgląd, że wierzyciele, bezpośrednio po nastąpieniu przysądzenia, faktycznie swych należności niepodnoszą, na zyskane przez nich skutkiem sprzedaży prawo, wpływu niewywiera, bo w klassyfikacyi, nienabywają oni żadnych już nowych praw, nad te, jakie są następstwem sprzedaży. Przywiódł wreszcie Senat, że data sporządzenia planu klassyfikacyjnego, także niejest chwilą faktycznéj wypłaty, która może nastąpić dopiero po prawomocnem zamknięciu planu klassyfikacyjnego, co w miarę sporów, musi być od ich ukończenia zawisłem.

Zieffer przeciwko Mittelstaedt.

13. (25) i 15. (27) Listopada. Wydział II.

7. *Czy dopuszczalnem jest badanie świadków, bez początkowego dowodu, na wykazanie, że tytuł istniał, ale takowy przypadkowym sposobem zaginął.*

Pytanie to, przecząco przez Trybunał Płocki, a twierdząco przez Sąd Appellacyjny, z powołaniem się na artykuł 1348. K. C. rozstrzygnięte, spowodowało wyrok Senatu, z wnioskami Prokuratora i poglądem Trybunału, zgodny.

Strona, która chciała rozporządzenia dowodu ze świadków, na wykrycie istnienia kontrarewersu prywatnego, obok cessyi urzędowéj, utrzymywała: że takowy przypadkowym sposobem, z torby podróżnéj, uroniła. Senat wszakże uważał, że dozwolony artykułem 1348. K. C. wyjątek od ogólnego prawidła, w artykule 1341. K. C. zamieszczonego, niemoże być nad zamiar prawa, rozciąganym do przypadków nieobjętych temże prawem wyraźnie; w danym zaś razie;

niebyło ściśle biorąc; przypadku losowego nieprzewidzianego i będącego wynikiem siły większéj.

Wszelaki przeciwko Pląskowskiéj (*)

13. (25) Października Wydział II.

8. *Czy nabywca nieruchomości, któréj hypoteka niejest uregulowaną, może się zasłonić od zapłaty resztującego szacunku, dawnemu właścicielowi przypadającego, gdy nieprzejął takowego w kontrakcie swego nabycia.*

Nabywca kolonii wieczysto czynszowéj, pozostał dłużnym sukcessorce poprzedniego właściciela, znaczną część szacunku, która zabezpieczoną być miała na owéj kolonii, lecz następnie, nieczekając uregulowania hypoteki, sprzedał ją trzeciéj osobie, z szacunku skwitował i wcale owego długu nieprzekazał. Wierzycielka skierowała exekucyę do nieruchomości, to jest zajęła ją na wydzierżawienie, lecz nowy właściciel, zasłaniał się swym kontraktem, a utrzymując, że przeciwko niemu, niema żadnego tytułu, wystąpił o zniesienie téj exekucyi. Wierzycielka, w skardze wzajemnéj, domagała się między innemi, uznania nowego kontraktu kupna i sprzedaży, za nieszkodzący jéj prawom. Do żądań jéj przychylił się Trybunał Warszawski i dalsze prowadzenie exekucyi nakazał. Sąd Appellacyjny przeciwnie, zniósł zajęcie, z zasady: że kolonija niema uregulowanéj hypoteki, a w dacie rozwinięcia exekucyi, znajdowała się już w posiadaniu nowego nabywcy, który wcale długu nieprzejął, a takowy niema wcale cechy uprzywilejowanego długu.

W rozbiorze skargi na ten wyrok, Prokurator przedstawił naprzód: że artykuł 1167. K. C. otwiera pole wierzy-

---

(*) Sprawa ta, opisaną była w Przeglądzie Sądowym Tom XVII. str. 85.

cielce, do skarżenia kontraktu, stanowiącego podług wyroku Sądu Appellacyjnego, tamę przeciwko jéj poszukiwaniom. Okoliczność, że kolonia niemiała uregulowanéj hypoteki, praw nowego nabywcy, wcale niepolepsza, lecz owszem, stanowczo przeciwko niemu przemawia, bo tu już nie prawo hypoteczne, ale zwykłe przepisy prawa cywilnego, zastosowanie znajdują. Otóż podług artyknłu 2182 K. C. nikt niemoże przenieść na drugiego, więcéj praw, jak sam posiada. Własność sprzedawcy, połączoną była z obowiązkiem uiszczenia reszty szacunku, poprzedniemu właścicielowi, jaki z artykułów 1650, 1654 i 1184 K. C. wynikał, gdyż uchybienie temu obowiązkowi, daje miejsce rozwiązaniu sprzedaży z winy nabywcy. Rzecz sprzedana, stanowi dla sprzedawcy, przedmiot bezpieczeństwa, rękojmię z samego prawa. Nowy nabywca, wchodzący w prawa i obowiązki poprzednika, choćby dobréj wiary był nabywcą, niemógłby się uchylać od obowiązku uiszczenia reszty szacunku, ani usuwać kolonii z pod rękojmi za wypłatę takowego. Nabycie jego, ubliżać niepowinno prawom wierzycielki, w myśl artykułu 1165 K. C.

Uwagi te, Senat w zupełności podzielił, wyrok Sądu Appellacyjnego uchylił, a wyrok Trybunału, w swéj mocy utrzymał.

Kowal przeciwko Mokotów.
12 (24) Maja W. II.

9. *Czy nabywca wierzytelności, pokonany prawem, ma tytuł upomnieć się u sprzedawcy wierzytelności, o całą nominalną wartość długu, czy też tylko o zwrot danéj mu waluty.*

Wierzytelność rsr. 2,900 w listach likwidacyjnych i rub. sreb. 397 w gotowiźnie, ustąpioną została osobie trzeciéj, która wszakże, niemogła funduszu tego odzyskać, z powodu subintabulatu, oraz uznania Zwierzchności Hypotecznéj, że przepisanie na imię nabywcy, nastąpić niemoże.

Nabywca zwrócił się przeciwko tym, którzy mu wierzytelność ustąpili, o zwrot całéj cyfry ustąpionéj wierzytelności. Pozwani, chcieli być zupełnie wolnemi od odpowiedzialności, a obok tego, przedstawili, że gdyby od nich mogło być co z tego tytułu zasądzonem, to tylko cyfra waluty, rzeczywiście przez nich otrzymanéj, czyli 1,350 rsr. Obrony téj nieuwzględnił Trybunał Warszawski, ani Sąd Appellacyjny.

Skargę na te wyroki, Senat zgodnie z wnioskami, oddalił, opierając się naprzód na zasadzie, że prawo w art. 1693 K. C. zapewniło ewikcyę dla nabywcy za byt ustąpionego prawa, i że z porównania tego przepisu z artykułem 1694 t. p. wynika, że rękojmia za byt wierzytelności w czasie przelewu, nieogranicza się tylko (jak to ma miejsce co do rękojmi za wypłatność dłużnika) do zwrotu saméj waluty ustąpienia, lecz obejmuje całą wierzytelność, jaka była ustąpioną.

Perkowscy pko Ejzenbeth.
13 (25) Stycznia W. II.

10. *Czy nabywca, obowiązany jest dotrzymać kontraktu o dzierżawę, z poprzednim właścicielem, urzędownie zawartego, ale do hypoteki niewniesionego.*

Nabywca, wystąpił sądownie o wyrugowanie z młyna, dzierżawcy mającego urzędowy kontrakt z poprzednim właścicielem, ale w hypotece nieobjawiony. Oddalony z tem żądaniem przez Trybunał Płocki i Sąd Appellacyjny, zaniósł skargę do Senatu.

Prokurator przedstawił, że dzierżawa, niejest ściśle mówiąc, gruntowym ciężarem, lub ścieśnieniem własności, wymagającem objawienia w wykazie hypotecznym; przepis więc artykułu 1743 K. C. obowiązujący nabywcę, aby dotrzymał dzierżawcy kontraktu urzędowego, lub nawet prywatnego, ale pewną datę mającego, niemoże być poczytywany za zniesiony, artykułami 6 i 43 Ustawy Hypotecznéj z 1818 r.

Pogląd ten, Senat w zupełności podzielił, i skargę oddalił, przywodząc obok tego w motywach, że podług art. 5 Postanowienia z dnia 8 Lipca 1823 roku o wydzierżawieniu, dzierżawa dla utrzymującego się w drodze egzekucyi przy takowéj, zacznie bieg swój dopiero od upływu terminu, poprzednim kontraktem zakreślonego, a tym sposobem, jeszcze dobitniéj wykazuje się, że przepis art. 1743 K. C. poczytany został przez prawodawcę, za mający moc obowiązującą.

Krempeć pko Brykman.
14 (26) i 15 (27) Stycznia W. II.

11. *Czy przyaresztowanie, należy do rzędu przypadków nieprzewidzianych i skutkuje możność dowodzenia składu koniecznego ruchomości, za pomocą świadków lub domniemań.*

Osoba, łącznie z drugą mięszkająca, przyaresztowaną została i wywiezioną do Syberyi, a po kilku latach, życie zakończyła. O ruchomości we wspólnem mięszkaniu zostające, upomniała się w lat kilka, córka tejże osoby u zatrzymujących takowe, powołując się na domniemania i badanie świadków, lecz stawiano jéj zarzut, że pozbawioną jest dowodu na piśmie, jakiego art. 1923 K. C. wymaga. Przytaczano także, iż niemożna tu uznawać składu koniecznego, bo według artykułu 1949 K. C. poczytuje się on tylko w razie przymusu, z jakiego wypadku, naprzykład ognia, spustoszenia, rabunku, rozbicia na wodzie, lub innego nieprzewidzianego zdarzenia, zaś przyaresztowanie, będące następstwem czynu karogodnego, jest przypadkiem, dającym się przewidzieć. Obronę tę, dwie instancye, to jest i Trybunał Lubelski i Sąd Appellacyjny, uwzględniły, i niedopuszczając przedstawionych dowodów, powództwo wprost oddaliły.

W Senacie, Prokurator przdstawił, że lubo artykuł 1949 K. C. wylicza przypadki, mogące spowodować potrzebę składu koniecznego, ale przypadki te, niesą wcale ograniczającemi

i raczéj stanowią tylko przykłady i wskazówkę dla Sędziego. Prawo tu wymaga widocznie takiego rodzaju zdarzenia, aby właściciel rzeczy, zostawiając takowe tymczasowo i pomimowolnie w posiadaniu kogo innego, niemiał czasu do postarania się o dowód stosowny. Przyaresztowanie, jako zmuszające do nagłego opuszczenia mięszkania, tamuje możność postarania się o dowód stosowny, względem własności pozostawiających się ruchomości; wątpliwości zatem podpadać niepowinno, że podchodzi pod przepis art. 1949 K. C. Wnosił zatem Prokurator, aby we względzie niektórych przedmiotów, badanie świadków rozporządzić, a względem niektórych, wprost oprzeć się na domniemaniach.

Pogląd ten, Senat podzielił, i wyrok zupełnie zgodny z wnioskami, wydał.

Szaniawska pko Ejsmont (*).
11 (23) i 12 (24) Stycznia W. I, skład zwiększony.

B. Z Ustawy Hypotecznéj.

12. *Czyli i jak dalece, osoba spłacająca zaległe raty Towarzystwa Kredytowego, może się podstawić w miejsce hypoteczne, służące temuż Towarzystwu.*

Dobra były wystawione na sprzedaż przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. Osoba obca, spłaciła zaległe raty i dług z tego tytułu, pod numerem kolejnym w Dziale IV wykazu hypotecznego, zabezpieczyła sobie. Gdy późniéj, sprzedaż za nowe zaległości, doszła do skutku, nabywca praw téj osoby, domagał się wydzielenia sobie w planie klassyfikacyjnym, całéj zaległéj ilości, z pierwszeństwem przed innemi wierzycielami hypotecznemi, do czego też przychylił się Sędzia delego-

(*) Zobacz Przegląd Sądowy Tom XIV, f. 85 i nast.

wany. Jeden z wierzycieli, wystąpił ze sporem i pozyskał w Trybunale Warszawskim, zmianę planu, w tym sposobie, że przywiléj odmówionym został, zaś appellacyę jako niepopartą, Sąd Appellacyjny odrzucił.

Skarżąc się na te wyroki, nabywca praw, spłacający wierzyciela, utrzymywał: że z mocy artykułów 1249 i 1251 K. C. wszedł w prawa i przywileje, służące Towarzystwu Kr. Z.

Senat, zgodnie z wnioskami stanowiąc, odrzucił skargę, przytaczając w motywach, następujące zasady.

Przywiléj, służący Towarzystwu Kredytowemu, niemoże rozciągać się na osoby trzecie, płacące w zastępstwie dłużnika, które takie tylko pierwszeństwo pozyskać mogą, jakie z artykułu 12 Ustawy hypotecznéj wynika, to jest pierwszeństwo, odpowiednie dacie wpisu.

Przepisy o Towarzystwie Kredytowem, nic przeciwnego temu poglądowi, w sobie niemieszczą, i żadnego przywileju na korzyść osoby płacącéj za dłużnika raty, w sobie niezawierają, gdyż pożyczka Towarzystwa Kredytowego, jest długiem odmiennéj natury od zwykłych długów. Każda rata mieści w sobie obok kapitału i procenta, a często kary prawem ustanowione; subrogacya więc artykułem 1251 K C. prrzewidziana, byłaby tu niemożliwą, tem więcéj, że prawo hypoteczne z 1818 roku, uświęcając zasadę jawności, byt prawa rzeczowego (w artykule 11) uczyniło zawisłym od objawienia tytułu w księdze hypotecznéj, a pierwszeństwo prawa rzeczowego, czyni zależnem od pierwszeństwa wpisu.

Motyliński pko Horowitz.
8 (20) i 9 (21) Czerwca Wyd. II.

13. *Czy wierzyciel subintabulowany na kapitale hipotecznym, może wprost rozwinąć exekucyę, przeciwko właścicielowi dóbr obciążonych.*

Subintabulowanemu wierzycielowi, który rozpoczął kroki subhastacyjne, właściciel dóbr, czynił zarzut nielegitymacyi do

działania, wyprowadzany z tego mianowicie względu, że niejest bezpośrednim jego dłużnikiem, a chociaż mógł był z mocy Artykułu 1166 K. C. podstawić się w prawa głównego dłużnika, z prawa tego przecież niekorzystał i niezyskał przeciwko niemu wyroku. Téj obrony nieuwzględniły: Trybunał Kaliski i Sąd Appellacyjny, i legitymacyę subintabulowanego wierzyciela, bez potrzeby zyskiwania wyroku, przeciwko mającemu wpis główny, uznały, a to z mocy Artykułu 26 Ustawy Hypotecznéj.

W Senacie, Prokurator także był zdania, że podstawienie sądowe niejest potrzebne, gdy sam dłużnik, będący zarazem wierzycielem hypotecznym, na takie podstawienie zezwala. Zezwolenie zaś podobobne, istnieje zawsze, ilekroć dłużnik zgodnie z artykułem 52 Ust. hyp. nadał specyalną hypotekę wierzycielom, na swym kapitale hypotecznym, a obadwa długi, stały się wymagalne.

Senat, zgodził się na ten pogląd i skargę oddalił.

Rozenblatt pko Horowitz (*).
3 (15) Maja Wydz. I, skład zwiększony.

14. *Jak należy rozumieć Artykuł 70 Ustawy Hypotecznéj, pod względem sposobu rachowania procentów uprzywilejowanych.*

Trybunał Kaliski i Sąd Appellacyjny, rozpoznając spór klassyfikacyjny, przyznały wierzycielowi procent za całe 3 lata, jako uprzywilejowany, opierając się w téj mierze, na artykule 70 Ust. Hyp. Wyrzeczenie takie, wywołało skargę do Senatu, który przeciwko wnioskom Prokuratora, w tym szczególe stanowiąc, ograniczył procent z trzeciego roku, mianowicie przyznał takowy tylko od daty wskażanéj w tytule, po datę składu szacunku ze sprzedaży osiągniętego.

(*) Zob. Przegląd Sądowy T. XVI, f. 199.

W motywach wyroku Senatu, przytoczone są następujące zasady. Artykuł 70 Ust. Hyp. stanowi, że wierzyciel, którego kapitał wpisanym został do hypoteki, ma prawo być umieszczonym w tymże stopniu hypoteki co do procentu, za dwa lata tylko i za rok biegnący.

Taka litera prawa, przemawia przeciwko liczeniu lat 3-ch całkowitych, bo gdyby prawo chciało rozciągnąć przywiléj wyższych wierzycieli ze szkodą niższych, byłoby użyło wyrażenia „za trzy lata“ a nie „za dwa lata tylko i za rok biegnący“. Przeciwko nadaniu wyrazom: „rok biegnący“ znaczenia całego roku, przemawia także i duch obowiązującego prawa cywilnego, które nagromadzeniu się procentów niesprzyja, dotykając je pięcioletniem przedawnieniem. Przeciwko zasadzie, przez Sąd Appellacyjny przywiedzionéj, że liczenie roku trzeciego, nie w całości, otwierałoby pole do dowolności popierającemu spredaż, któryby chwilę sprzedaży mógł przyśpieszyć albo opóźnić, Senat przytoczył: iż takowa pozbawioną jest wszelkiéj prawnéj doniosłości, bo nie data sprzedaży, ale chwila wpłynięcia pieniędzy do depozytu, jest terminem, przez jaki, procent uprzywilejowany liczonym być winien, bo od téj chwili, wierzyciele, procentem depozytowym, kontentować się muszą.

Zieffer pko Mittelstaedt.
13 (25) i 17 (29) Listopada W. II.

15. *Jakie pociąga za sobą skutki, zastrzeżenie w warunkach licytacyjnych, że nowonabywca, mocen będzie potrącić sobie z postąpionego szacunku, podatki i inne ciężary gruntowe, do daty ostatecznego przysądzenia, zalegające.*

Warunek taki, raz nabywca, który podatki z lat kilku zapłacił, a drugi raz Prokuratorya, meldując prawa skarbu do klassyfikacyi, usiłowała wytłomaczyć w ten sposób: że nietylko uprzywilejowane, ale i wszelkie podatki, mają być zaspokojone z szacunku.

I w jednéj i w drugiéj sprawie, Senat zgodnie z wnioskiem stanowiąc, przyjął tłomaczenie ograniczające, mianowicie warunek ten, za odnoszący się jedynie do uprzywilejowanych należności, uznał. Senat oparł się tu naprzód na celu warunków licytacyjnych, które tylko sposób zapłaty szacunku urządzają, ale praw niczyich wzruszać niemogą. Daléj, powołał przepisy o tłomaczeniu umów, mianowicie artykuły 1158 1159 i 1160 K. C., z których wynikała konieczność, uzupełnienia warunku niedość jasnego, zwykłemi przepisami prawa o przywilejach, w związku ze zwyczajami i naturą umowy.

Bernsztejn pko Zarembowicz.
16 (28) i 17 (29) Października W. I, skład zwiększony.

Prokuratorya pko Groffe (*).
13 (25) Listopada W. I.

C. Kodex Handlowy.

16. *Jakie są obowiązki kommissanta, któremu wexel powierzony został do inkasy.*

Z powodu przesłania przez dom handlowy zagraniczny, Warszawskiemu kupcowi, wexlu do inkasy, wywiązał się spór sądowy, z tego mianowicie powodu, że ów dom handlowy utrzymywał, że kupiec niesporządziwszy protestu, a nawet niezawiadomiwszy go o odmowie zapłaty, aż po upływie dwóch miesięcy, naraził go na stratę, więc takową stosownie do artykułu 1992 K. C. wynagrodzić obowiązany. Pozwany twierdził, że niemiał obowiązku, ani nawet upoważnienia, do żadnych dalszych kroków.

Trybunał Handlowy i Sąd Appellacyjny, obronę tę uwzględniły.

(*) Obszerniejsze opisanie obudwu tych spraw, znajduje się w Tomie XVII, f. 182, Przeglądu Sądowego.

Senat również, zgodnie z wnioskami stanowiąc, skargę odrzucił, uznając w zasadach swego wyroku: że przyjęcie wexlu do inkasy, niepociąga obowiązku sporządzenia protestu i poszukiwania należności, ani też obowiązku niezwłocznego zawiadomienia właściciela wexlu o odmówieniu zapłaty, zwłaszcza gdy niebyło złéj wiary w działaniu.

Mettel pko Krenn (*).
14 (26) Kwietnia W. I.

17. *Jakie ma znaczenie, przyłożenie pieczęci firmowéj na wexlu, albo przekazie handlowym?*

Nabywca drogą indosu, listu otwartego, czyli tak nazwanéj assygnacyi (Anweisung), pochodzącego od kupca z Białegostoku, na bankiera w Warszawie, poszukując wypłaty z tego pisma, utrzymywał: że na parę dni przed terminem, zgłaszał się do wskazanego, który wypłatę uskutecznić przyrzekł i na okazanem piśmie, pieczęć swą firmową przyłożył. Pieczęć rzeczywiście była przyłożoną, a nawet pozwany przyznał, że miało to miejsce z jego polecenia, lecz nieuznawał w tem bytu akceptacyi, jakiéj artykuł 122 K. H. wymaga, a nadto z przepisu tego, wywodził niedopuszczalność przysięgi.

Trybunał Handlowy, w samem przyłożeniu pieczęci, dowód akceptacyi uznał, i pozwanego na zapłatę poszukiwanej kwoty skazał, co też i Sąd Appellacyjny potwierdził.

W rozbiorze skargi na te wyroki, Prokurator przedstawił naprzód: że pokładana assygnacya, brakiem tylko wzmianki o walucie, różniąca się od trasowanego wexlu, wielce jest do niego zbliżoną, przepisy zatem o akceptacyi wexli trasowanych, mogą i powinny tu mieć zastosowanie.

Podług artykułu 122 K. H. akceptacya wexlu wyraża się słowem „*przyjęty*“ i podpisaną być winna. Wprawdzie

---

(*) Zob. Przegląd Sądowy T. XV, f. 198.

podług ustalonéj jurysprudencyi, wyraz „przyjęty“ niejest wcale sakramentalnym, i może być zastąpiony przez każdy inny, jasno wolę przyjęcia znamionujący; zaś akceptacya, niepotrzebuje być koniecznie pisana ręką akceptanta; że nawet sam podpis in blanco położony na wexlu przez wskazanego, stanowi upoważnienie dla posiadacza, aby wzmiankę o przyjęciu dopisał; lecz formalność własnoręcznego podpisu, poczytywaną jest za konieczną, tak dalece, że nieumiejący pisać, niemoże dać inaczéj piśmiennéj akceptacyi, tylko przez akt urzędowy. Tymczasem, pieczątką firmową, może się posługiwać każdy nieumiejący się podpisać. Handlujący używają zwykle pieczątki obok podpisu swego, jako dopełnienie takowego, mając na celu utrudnienie fałszu. Niekiedy też, przykładaną bywa przez pomocników osoby wskazanéj, tylko dla śladu, że papier był w kantorze przedstawianym, co jednak jeszcze, niepociąga za sobą konieczności akceptowania. Jak pieczątka, niezastępuje własnoręcznego podpisu, tak przyłożenie jéj, które mogło być w zupełnie innym celu, albo tylko przygotowaniem do podpisu, niestanowi akceptacyi, która wyraźną i niewątpliwą być powinna.

Uwagi te, trafiły do przekonania Senatu, który obadwa zaskarżone wyroki uchylił, a rozstrzygnięcie sporu, od wykonania przysięgi deferowanéj względem akceptacyi, zawisłem uczynił.

Rozenblum pko Jaszuński.

15 (27) 16 (28) i 17 (29) Października W. II.

18. *Czy wypłata wexlu ciągnionego, zaakceptowanego i w trzecie ręce przeszłego, może być wstrzymywaną, z powodu zarzutów, zobowiązaniu wexlowemu czynionych?*

Z wexlu ciągnionego i zaakceptowanego, ostatni nabywca pozwał akceptanta, o zapłatę należności wexlem objętéj. Pozwany zarzucał, że wexel stanowił tylko kaucyę i wyniósł wza-

jemne powództwo o zwrot wexlu, lub zwrócenie mu objętéj takowym należności. Obrony téj, nieuwzględnił ani Trybunał Handlowy, ani Tąd Appellacyjny, całą poszukiwaną należność z wexlu, zasądzając.

Senat, zgodnie z wnioskami stanowiąc, w tem tylko wyroki zaskarżone poprawił, że akcyę wzajemną, do drogi oddzielnéj odesłał; uznając w motywach, że takowa ubliżać niemoże skazaniu natychmiastowemu na zapłatę wexlu, który podług ustalonéj praktyki handlowéj, jest papierem obiegowym, zastępującym niejako monetę pomiędzy handlującemi; zapłata zatem, niemoże być wstrzymywaną, z powodu zarzutów, zobowiązaniu wexlowemu czynionych, gdy wexel znajduje się już w posiadaniu trzeciego nabywcy.

Nelken pko Strück.
4 (16) Maja W. II.

19. *Czy ważny jest wexel suchy, którym wystawca przyjął obowiązek oddania papierów publicznych co do gatunku i numerów, tych samych, jakie od okaziciela otrzymał.*

Dwaj wystawcy wexlu, wymienianiącego numera papierów publicznych, jakie do depozytu przyjęte, zwrócić w oznaczonym terminie powinni, pociągnięci przed Trybunał Handlowy o zapłatę, usiłowali wexel za nieważny i cały stosunek, jako wcale niehandlowy, ale jako depozytowy, artykułem 1915 K. C. przewidziany, przedstawić. W następstwie téj obrony, żądali odesłania sporu do drogi cywilnéj.

Gdy obrony téj, nieuwzględniły obiedwie niższe instancye, zaniesioną została z ich strony, skarga do Senatu, która wszakże zgodnie z wnioskami, odrzuconą została; Senat bowiem uznał, że wzmianka wexlem objęta o przyjęciu waluty do depozytu, nieodejmuje jeszcze stosunkowi, charakteru handlowego, zwłaszcza że przyjmowanie papierów publicznych, szczególniéj dla odkrycia kredytu, lub dania pożyczki na zastaw, wcho-

dzi w zakres działań tak instytucyi handlowych, jako i pojedynczych osób, zajmujących się bankierskiemi czynnościami.

Gesundheit pko Halberstadt (*).
21 Września (3 Października) W. I.

D. Kodex Postępowania Sądowego.

Czy przymus osobisty z artykułu 126 K. P. S., rozciąga się i do obowiązku złożenia rachunków przez opiekuna, przed skazaniem go na jakąbądź zapłatę.

Nieletni, po dojściu do lat, wystąpili przeciwko opiekunom: głównemu i przydanemu, o złożenie rachunków z opieki. Uznając ten obowiązek, Trybunał Warszawski i Sąd Appellacyjny, zobowiązały pozwanych do złożenia rachuuków, bez wskazania terminu, lecz pod rygorem zapłacenia summy rubli srebrem 3,000 i pod przymusem osobistym, opierając się co do tego ostatniego szczegółu, na artykule 126 K. P. S.

Gdy wyroki te, przyszły pod rozpoznanie Senatu, ze skargi opiekunów; skarżący, obok zasłaniania się przedawnieniem, jakie uwzględnionem niezostało, zarzucali że w każdym razie, przymus osobisty niewłaściwie jest wyrzeczonym.

Senat, zgodnie z wnioskami, zapatrując się na sprawę, uzupełnił naprzód wyroki przez delelegowanie Sędziego i zakreślenie terminu, jak to art. 530 K. P. S. przepisuje, a nadto przymus osobisty, za przedwcześnie wyrzeczony poczytał. Senat uważał, że przepisów o przymusie osobistym, nad zakres właściwy rozciągać nienależy; więc też artykuł 126 K. P. S. który mówi tylko o należnościach wynikających z rachunków, niemoże stosowanym być do samego obowiązku złożenia takowych, to jest przed skazaniem na zapłatę.

Wąsowski pko Stodolnickiéj i innym.
24 Kwietnia (6 Maja) W. II.

(*) Sprawa ta, opisaną była w Przeglądzie Sąd. T. XVII, f. 77.

21. *Czy nakaz exekucyjny, w ciągu sześciu miesięcy od zapadnięcia wyroku zaocznego wydany, ocala tenże wyrok od upadku.*

W kwestyi téj, Trybunał Handlywy objawił zdanie twierdzące, a Sąd Appellacyjny, przeczące.

Za tem ostatniem zdaniem, obstawał i Prokurator, opierając się szczególniéj na celu prawa, które niechciało, aby skazany, mógł być niespodzianie zaskoczony wyrokiem zaocznym, o którym niewiedział; a prosty nakaz, zwłaszcza nie do rąk, ale w zamięszkaniu obranem wręczony, będąc dopiero wstępem do exekucyi, niejest z rzędu takich aktów exekucyjnych, artykułami 158 i 159 K. P. S. wskazanych, któryby wyrok zaoczny, od upadku, zaniedbania exekucyi następstwem będącego, ocalał.

Senat, przychylił się do poglądu Trybunału Handlowego, a uznając konieczność jaknajściślejszego tłomaczenia przepisów, dotyczących upadku prawa, nakaz za nierozłączną część każdéj exekucyi poczytując, przywiązał do niego moc, chroniącą wyrok zaoczny od upadku.

Tauman pko Birnbaum (*).
13 (25) Marca, Wydział I.

22. *Czy cudzoziemiec, pozwany o odjęcie wyrokowi Sądu Polubownego, klauzuli exekucyjnéj, obowiązany jest złożyć kaucyę?*

Cudzoziemiec, załatwiwszy swój spór z krajowcem, drogą polubowną, wystąpił następnie przed Trybunał Cywilny o odjęcie wyrokowi Sądu polubownego, klauzuli exekucyjnéj. Pozwany, domagał się przedewszystkiem złożenia kaucyi, co też

(*) Zob. Przegląd Sądowy, Tom XV, f. 104.

Trybunał Warszawski postanowił, lecz Sąd Appellacyjny, oddalił excepcyę, z zasady: że wystąpienie ze strony cudzoziemca, było tylko środkiem obrony, prawem dozwolonym.

W Senacie, Prokurator zwrócił naprzód uwagę, że lubo działanie o odjęcie klauzuli exekucyjnéj, wyrokowi polubownemu, prawo w artykule 1028 K. P. S. nazywa oppozycyą, ale takowa, niema nic wspólnego z tak zwaną oppozycyą przeciwko zaocznym wyrokom, artykułem 149 i następnemi K.P.S. urządzoną, ale jest swego rodzaju sprawą o nieważność i ulega wszelkim przepisom dla głównych powództw postanowionym. Jakoż musi być wyniesioną przez pozew, a nie przez notę lub akt pozasądowy; niema siły wstrzymującéj wykonanie wyroku i niepodlega żadnemu terminowi. Spór o odjęcie klauzuli exekucyjnéj, wyrokowi polubownemu, niejest również sporem exekucyjnym. W duchu więc artykułu 166 K. P. S. kaucya zasadnie jest żądaną.

Uwagi te, Senat w zupłności podzielił, a uchyliwszy wyrok Sądu Appellacyjnego, wyrok Trybunału do swéj mocy, przywrócił.

Kronenberg pko Ulbrych.
7 (19) Stycznia W. II.

23. *Czy Sąd rozporządzający badanie świadków, mocen jest zakreślić tymże wyrokiem, pod prekluzyą, termin do ukończenia takowego.*

W sporze, z powodu kupna i sprzedaży lasu wynikłym, Trybunał Płocki dowód z badania świadków, rozporządził. Sąd Appellacyjny, zmieniając czyny, przedmiotem badania być mające, oznaczył nadto trzydziestodniowy termin, do wyprowadzenia rzeczonego badania, pod prekluzyą. Skarga na ten wyrok, odnosiła się między innemi i do postanowionéj prekluzyi.

W ocenieniu tego punktu sporu, Prokurator przedstawił następujące uwagi.

Z porównanania artykułów 258 i 278 K. P. S. niewątpliwie się okazuje, że prawo rozróżnia wyraźnie, rozpoczęcie badań, od ich ukończenia, a dozwalając Sądowi rozpoczynającemu badanie, zakreślać dłuższe od postanowionych kodexem, termina dla każdéj z tych czynności, nieupoważnia go jednak wcale do skracania terminów prawnych, a tem mniéj, do oznaczenia jednego prekluzyjnego terminu na dokonanie całéj czynności badania. Badanie, które prawo uważa za rozpoczęte z datą decycyi na zapozwanie świadków, od Sędziego delegowanego pozyskanéj, ukończonem być powinno, pod nieważnością, w ciągu dni 8 od dnia przesłuchania pierwszych świadków, lecz na przyśpieszenie lub opóźnienie téj czynności, złożyć się mogą różne, a niezawisłe od działania strony, okoliczności. Jakoż, termin do zapozwania świadków, oznacza nie strona lecz Sędzia, który powinien mieć na względzie odległość zamięszkania świadków, i niezawsze może najkrótszy termin oznaczyć. Również, mogą się niestawić świadkowie, a wtedy podług artykułów 263 i 264 K. P. S. należy ich wezwać powtórnie, i dopiero po tem wezwaniu, można od Sędziego, rozkaz do przystawienia ich, pozyskać. Daléj, ze względu na różne przeszkody, naprzykład chorobę, lub wydalenie się świadka na czas dłuższy, artykuł 279 K. P. S. dozwala każdéj ze stron, domagać się w Trybunale, przedłużenia terminu. Oznaczenie zatem jednego terminu dla dopełnienia całéj czynności, mogłoby pozbawić stronę, dowodu z badania, bez jéj winy, a postanowiona z góry prekluzya, żadnym przepisem prawa nieupoważniona, jeszcze bardziéj zwiększyłaby uciążliwość podobnego wyroku. Wnosił zatem Prokurator, za sprostowaniem w tym szczególe, wyroku Sądu Appellacyjnego.

Uwagi te, Senat podzielił i zniósł oznaczony pod prekluzyą termin, do ukończenia badania świadków.

Mijakowski pko Pisarzowski.
10 (22) i 13 (25) Marca W. II.

24. *Czy termin appellacyjny przeciwko Syndykom upadłości, liczy się od daty doręczenia jednemu z nich, czy też dopiero od daty doręczenia wszystkim.*

Wierzyciel upadłego, celem zamiany ostrzeżenia na wpis czysty, złożył dowód sprawdzenia wierzytelności, co Zwierzchność Hipoteczna w Warszawie, uznała za dostateczne, i sprawdzoną kwotę, czystym wpisem, zamieścić w wykazie dozwoliła, z zastrzeżeniem doręczenia swéj decyzyi Syndykom. Następnie, wierzyciel, doręczywszy jednemu tylko Syndykowi, pomienioną decyzyę Zwierzchności hypotecznéj, uczynił po trzech miesiącach wniosek, o przekreślenie wzmianki, względem potrzeby wręczenia, do czego się też Zwierzchność przychyliła. Syndycy, powziąwszy wiadomość o takim stanie rzeczy, nieprzyznając wierzycielowi tytułu do pozyskania hypoteki, wystąpili ze sporem przed Sąd zwyczajny o wykreślenie wpisu, a obok tego, zaskarżyli obiedwie decyzye hypoteczne do Sądu Appellacyjnego, który wszakże uznał je za prawomocne; uważał bowiem, że w duchu artykułu 69 ust. 7 K. P. S. wręczenie dla jednego Syndyka, było dostatecznem.

Senat, w zakresie władzy hypotecznéj, zgodnie z poglądem Prokuratora stanowiąc, wcale zarzucanéj prawomocności nieuznał i wyrok Sądu Appellacyjnego, oraz obiedwie decyzye hypoteczne, uchylił; opierając się na téj zasadzie, że art. 443 K. P. S. zakreślający termin do appellacyi od daty wręczenia, wcale niepowtórzył wyjątku w artykule 69 t. p. zamieszczonego, odnoszącego się tylko do pozwów, a tam gdzie idzie o upadek prawa, o przecięcie środka obrony, analogia niewystarcza.

Syndycy upadłości *Mühlarda pko Neufeld.*
d. 27 Czerwca (9 Lipca) W. II.

25. *Czy dopuszczalną jest appellacya główna téj strony, która wręczyła wyrok, bez zastrzeżenia appellacyi?*

Pytanie to, przez Sąd Appellacyjny rozwiązane przecząco, Senat zgodnie z wnioskami, w sposób twierdzący rozstrzygnął, mianowicie appellacyę za dopuszczalną uznał.

Senat, oparł się głównie na téj zasadzie, że artykuł 443 K. P. S. tylko czas do appellacyi zakreślił, a lubo z ostatniego ustępu rzeczonego artykułu, zdaje się wynikać, że doręczający wyrok, jeżeli ma zamiar appellować, powinien to zastrzedz, lecz przepis ten wcale niejest nieważnością zagrożony, a takowéj, podług art. 1030 K. P. S. domniemywać się niemożna.

Średni pko Czaplicki.

21 i 22 Grudnia (2 i 3 Stycznia) $187^1/_2$ r. W. II.

26. *Czy appellacyę incydentalną, założyć może strona, niebędąca powodem ani pozwanym, lecz przypozwana tylko do rozprawy, przez stronę, łączny z nią interes mającą?*

Wierzyciel, zyskał wyrok Trybunału Płockiego, zasądzający mu poszukiwaną wierzytelność od trzech osób, i każdéj z nich, wyrok pomieniony wręczył.

Jedna ze skazanych, odwołała się do Sądu Appellacyjnego i przypozwała do sprawy dwie drugie. Z tych ostatnich znowu jedna, względem któréj upłynął termin artykułem 443 K. P. S. do założenia appellacyi dozwolony, wystąpiła z appellacyą incydentalną, która nawet w części uwzględnioną została. Na wyrok ten, sukcessorowie wierzyciela, podali skargę do Senatu, a żądając między innemi uznania wyroku Trybunału, za prawomocny względem incydentalnie appellującéj, przedstawili: że appellacya tego rodzaju, wcale niebyła dopuszczalną, skoro on poprzestał na wyroku Trybunału i appellacyi głównéj niezałożył.

Tę zasadę obrony, Senat, zgodnie z wnioskami, za usprawiedliwioną poczytał, wyrok Sądu Appellacyjnego uchylił, a wyrok Trybunału, za prawomocny uznał; przytaczając w motywach: że w duchu Artykułu 443 K. P. S. appellacya incydentalna, tylko przez głównie zaappellowanego założoną być może, a w obecnym razie, występująca z tego rodzaju appellacyą, niemiała tego przymiotu.

SSwie *Maciejowskiego* pko *Ostrowskiéj*.
15 (27) i 16 (28) Lutego. Wyd. I.

27 *Czy upływ trzech miesięcy od doręczenia wyroku, zarządzonego przez stronę, tamuje tejże możność wystąpienia z restytucyą.*

Osoby, którym niewręczono wyroku Senatu, ale które same zarządziły wręczenie takowego swemu poprzednikowi, wystąpiły następnie w niespełna 4 miesiące, ze skargą restytucyjną przeciwko temuż wyrokowi. Powołany, w drodze podania incydentalnego, żądał uznania tej skargi za spóźnioną, a więc niedopuszczalną.

Prokurator wnosił za oddaleniem tego zarzutu, z zasady: że podług osnowy Artykułu 483 K. P. S. termin trzechmiesięczny dla każdéj strony, biegnie od daty doręczenia jéj wyroku, a w obecnym razie, wręczenie podobne, dla strony czyniącéj restytucyę, wcale niemiało miejsca. Tego wręczenia, wcale niezastąpi wręczenie, od saméj strony pochodzące, skoro Artykuł 483 K. P. S. niepowtórzył przepisu w Artykule 443 t. p. zawartego; zaś analogia niemoże posługiwać do zastosowania przepisu innéj całkiem natury będącego; i rzeczywiście: doręczenie wyroku, dotkniętego wadami, pociągającemi za sobą restytucyę, niemieści jeszcze w sobie zrzeczenia się użycia tego nadzwyczajnego środka, który dopiero po zasięgnięciu zdania trzech prawników, użytym być może.

Senat wszakże, poglądu tego niepodzielił, i podanie incydentalne przyjąwszy, skargę restytucyjną za niedopuszczalną uznał, opierając się w téj mierze, na tym szczególniéj względzie, że Artykuł 89 Urz. Wewnętrznego, odseła sprawy restytucyjne przed Senatem, do przepisów Kodexu Postępowania Sądowego, zaś Artykuł 483 t. p. zakreślając zwyczajny termin do restytucyi, i stanowiąc: że takowy liczonym być ma od doręczenia wyroku w zamięszkaniu lub osobiście, nierozróżnia wcale, na czyje żądanie, wręczenie miało miejsce, a celem wręczenia jest, powzięcie wiadomości o wyroku, jaki niewątpliwie, obcym być niemoże téj stronie, która sama, wręczenie zarządziła. Przytoczył wreszcie Senat: że większa ścisłość, przestrzeganą być powinna, w dozwoleniu użycia środków nadzwyczajnych przeciwko wyrokom, a do rzędu takich środków, należy, zbyt często nadużywana, restytucya.

Machotkin pko *Machotkin.*
12 (24) Czerwaa. Cały Skład.

28. *Czy w razie zajęcia dóbr położonych w kilku gminach, doręczenie kopii takowego zajęcia, jednemu tylko Wójtowi, jest dostatecznem.*

Dobra, zajęte na subhastacyę, składały się z kilku folwarków, a z tych jeden, położony był w innéj gminie. Doręczenie zajęcia, nastąpiło tylko temu Wójtowi, w obrębie którego, znajdował się główny folwark. Wywłaszczany dłużnik, zarzucił z tego wzgledu nieważność, który to spór Trybunał Cywilny w Suwałkach, i Sąd Appellacyjny oddaliły.

W Senacie, Prokurator opierając się szczególniéj na powadze Pana Chauveau, oraz na osnowie Artykułu 676 K. P. S. który wyraża się o potrzebie doręczenia Wójtom Gminy, w następstwie tego o uznanie nieważności postę-

powania, wnosił. Przywiódł zarazem Prokurator, że lubo w duchu tego przepisu, może być dostateczne wręczenie jednemu Wójtowi, ale to tylko w razie zajęcia nieruchomości, niemającéj budowli. Wyjątku przecież od zasady, nigdy nad zakres właściwy, nienależy rozciągać i do innego przypadku stosować, jak to Sądy wyrokujące, uczyniły.

Pogląd ten, Senat podzielił i subhastacyę unieważnił.

Wiszniewski pko Micewicz.

10 (22) Listopada. W. II.

29. *Jakie skutki ma przygotowawcze przysądzenie, gdy w terminie, do ostatecznego przysądzenia wyznaczonym, nikt wyższéj ceny niepostąpi.?*

Po spaleniu się trzech świeczek, w terminie do stanowczego przysądzenia wyznaczonym, Obrońca strony popierającéj sprzedaż, wniósł żądanie: aby był uznany za nabywcę, za cenę postąpioną w terminie przygotowawczego przysądzenia. Żądaniu temu odmówiły Sądy, to jest Trybunał Kaliski i Sąd Appellacyjny, przytaczając w zasadach: że takie oświadczenie, już po spaleniu się trzech świeczek dopełnione, było spóźnione.

Takiego poglądu niepodzielił Senat i zgodnie z wnioskami stanowiąc, obadwa wyroki uchylił i przygotowawcze przysądzenie, za stanowcze uznał, przytaczając że Sądy pogwałciły tu wyraźne przepisy prawa, w Artykułach 697 i 708 Ust. 2. K. P. S. zawarte, w duchu których, brak licytantów w terminie stanowczego przysądzenia, utrwala prawa tego, który przybicie na przygotowawczem przysądzeniu otrzymał, a oświadczenie z jego strony, względem nabycia, niemoże być poczytywane za spóźnione, z powodu spalenia się trzech świeczek; owszem, dopiero po téj formal-

ności, w obec braku licytantów, prawa jego utrwaliły się zupełnie.

Czarkowska pko *Knopf* (*)
19 Września (1 Października). W. II.

30. *Czy dostatecznem jest wręczenie appellacyi od wyroku przygotowawczego przysądzenia, na ręce Pisarza Trybunału.*

Od wyroku przygotowawczego przysądzenia, exekwowany dłużnik założył appellacyę przez pozew, na ręce Pisarza Trybunału wręczony i takowy dopiero w terminie stanowczéj sprzedaży, po wręczeniu Obrońcy strony popierającéj sprzedaż, ponowił. Tak założoną appellacyę, Trybunał Kielecki i Sąd Appellacyjny, uznały za niedopuszczalną.

W Senacie, skarżący dłużnik utrzymywał, że wręczenie pozwu na ręce Pisarza, odpowiadało Artykułowi 734 K. P. S.; niepotrzebowało zatem ponowienia.

Senat wszakże, zgodnie z poprzedniemi wyrokami i z wnioskami, zapatrując się na ten szczegół sporu, objawił przekonanie, że wyrażenie Artykułu 734 K. P. S. „*l' appel sera notifié au Gréffier et visé par lui,*" nieznaczy wcale, aby appellacya doręczoną być powinna Pisarzowi, lecz tylko, że akt zaszłéj appellacyi, należy podać do wiadomości Pisarza Trybunału, który powinien go zawizować, lecz strona pragnąca appellacyę założyć, niemoże wolną być od obowiązku wręczenia pozwu stronie przeciwnéj, w zamięszkaniu obranem, lub rzeczywistem. Zawiadomienie Pisarza, wręczenia podobnego, zastąpić niemoże.

Sejdler pko *Hirszberg.*
29 Marca (10 Kwietnia). W. I.

(*) Zob. Przegląd Sądowy Tom XVII. fol.

31. *Czy dopuszczalne przychodzenie o taxę na dni 20 przed terminem do stanowczéj sprzedaży wyznaczonym, jeżeli poprzednio był już termin do stanowczej licytacyi, który spełzł dla jakich bądź przyczyn.?*

Dłużnik subhastowany, wystąpił z żądaniem nakazania taxy, które wyrokami Trybunału Kaliskiego i Sądu Appellacyjnego, uznanem zostało za spóżnione dla tego, że wniesionem było po terminie, do stanowczéj sprzedaży wyznaczonym, chociaż takowy z powodu wynikłych sporów, niemógł się odbyć.

Skargę na te wyroki, Senat zgodnie z wnioskami Prokuratora, oddalił, przytaczając w zasadach: że spory o taxę, podlegają przepisom o sporach incydentalnych, a tłómaczenie Artykułu 635 K. C. P. w sposób dozwalający nawet po terminie stanowczéj sprzedaży, występować z nowemi sporami, utrudniłoby wbrew dążeniu prawa, postępowanie subhastacyjne i wprowadziłoby takowe w błędne koło.

Modelski pko *Bromski.*
11 (23) Lutego. W. I.

32. *Czy może mieć miejsce klassyfikacya szacunku, w drodze nabycia z wolnéj ręki, postąpionego.*

Nabywca wieczysto-dzierżawnego folwarku, pozostał dłużnym, znaczną część szacunku. Na prawach poprzednich posiadaczy, zapisane były ostrzeżenia, a obok tego prywatni ich wierzyciele, położyli areszta u nowego nabywcy, który już pierwszą ratę w Banku złożył. Na żądanie wierzycieli niektórych, sporządzony został plan klassyfikacyjny szacunku, czemu sprzeciwiali się inni wierzyciele. Trybunał Warszawski, nieuznał nateraz potrzeby klassyfikacyi, z przyczyny że dopiero pierwsza rata wniesioną była do Banku, i wierzycieli do bezpieczeństwa rzeczowego na fol-

warku odesłał. Wyrzeczenie to, Sąd Appellacyjny utrzymał w swéj mocy, ale w motywach objawił pogląd, że klassyfikacya w żadnym razie niema miejsca, że nabywca powinien był albo długi przejąć, albo szacunek, jawnym z wykazu wierzycielom, wypłacić.

W ocenieniu skargi na te wyroki, Prokurator przedstawił naprzód: że w obec ostrzeżeń hypotecznych, wzywanie wierzyciela o przyjęcie zapłaty, byłoby czczą formalnością, a w obec współubiegania się się kilku osób do szacunku, rozdzielenie takowego sądowe w drodze klassyfikacyi i dystrybucyi, jest właściwem.

Pomiędzy rozdzieleniem szacunku, pochodzącego ze sprzedaży dobrowolnéj, a szacunku osiągniętego ze sprzedaży sądowéj, ta tylko zachodzić będzie różnica, że wierzyciele mający hypotekę przed sprzedażą dobrowolną, niemogą być za spadających z szacunku i za ulegających wykreśleniu, uznani, lecz niema innéj drogi dla wydania im przekazów do szacunku, celem odbioru depozytu.

Pogląd ten, Senat podzielił, i klassyfikacyę za mającą miejsce, uznał; przytaczając obok tego w motywach, że klasfikacya ze skutkiem oczyszczającym, podług Artykułu 749 i następnych K. P. S. tylko przy sprzedaży sądowéj może mieć miejsce, lecz niema żadnego zakazu w prawie, któryby sporządzenie podobnéj klassyfikacyi w razie sprzedaży dobrowolnéj, (rozumie się bez skutku oczyszczającego) tamował.

Sommer pko *Hölscher*.
2 (14) i 3 (15) Marca. W. II.

33. *Czy wyroki Sądu Appellacyjnego, rozpoznające odwołanie się od wyroków Prezesa Trybunału w drodze szybkiego zadecydowania wydanych, opatrzone być powinny rygorem tymczasowéj wykonalności?*

W sporze o sposób zarządu majątkiem spadkowym niepodzielonym, wyrok Prezesa Trybunału Warszawskiego w drodze szybkiego zadecydowania wydany, niezostał opatrzony przez Sąd Appellacyjny, rygorem tymczasowéj wykonalności. O dodanie rygoru tego, jedna ze stron przyszła przed Senat, drogą podania incydentalnego.

O przychylenie się do jéj żądania, wnosił Prokurator, przytaczając, że w duchu Artykułu 809 K. P. S. wyroki Prezesa Trybunału, są tymczasowo wykonalne bez kaucyi, jeżeli jéj złożenie, nakazanem niezostało. Wyrok Sądu Appellacyjnego, mocą 2-éj instancyi w tymże przedmiocie stanowiący, ma tenże sam charakter i dla tego powinien być tymczasowo wykonalnym.

Ten pogląd, Senat w zupełności podzielił i żądany rygor, wyrokowi Sądu Appellacyjnego, dodał.

p. inc. *Majewska* pko *Majewskim.*
5 (17) Lutego. W. I.

34. *Czy ważną jest appellacya od wyroku Trybunału Cywilnego, stanowiącego względem wyłączenia Sędziego polubownego, objawiona przez oświadczenie, zadyktowane do prokółu w biórze Pisarza tegoż Trybunału.*

Jedna ze stron, która zapisała się na Sąd polubowny, wystąpiła o wyłączenie dwóch Sędziów, przed Trybunał Cywilny, który stosowne dowody rozporządził. Strona, pragnąca utrzymania Sędziów, objawiła oppozycyę od tego wyroku, przez oświadczenie zadyktowane do protokółu w biórze Pisarza Trybunału, zdziałanego. Sąd Appellacyjny, zaocznie stanowiąc, appellacyę tę przyjął, a w rozprawie z oppozycyi, zarzut nieformalności appellacyi, odrzucił.

W skardze na ten wyrok, poddanéj pod rozpoznanie Senatu, przedstawionem było, że wyłączenie Sędziów Polubownych, odbywać się powinno według form zwyczajnego

processu, a nie w drodze wyjątkowéj, Artykułami 378 do 396 K. P. S. postanowionéj.

W rozbiorze téj skargi, Prokurator zwrócił uwagę, że lubo Artykuł 1014 K. P. S. dozwolił wyłączenia Sędziów Polubownych, żadnych wszakże specyalnych przepisów o ich wyłączeniu, oraz form postępowania w téj mierze, nieprzepisał, a tem samem, w sporach podobnego rodzaju, też same powinny być zachowywane przepisy, jak i przy wyłączaniu zwyczajnych Sędziów Polubownych. Okoliczność, że przy Sądzie Polubownym niema Pisarza, nic tu nieznaczy, bo względem wyłączenia, Trybunał właściwy stanowi.

Pogląd powyższy, Senat w zupełności podzielił i zarzut nieformalności appellacyi, oddalił.

Kosmowski pko *Sulimierski.*
1 (13) Lipca. W. Feryjny.

35. *Czy ważnym jest wyrok polubowny, wydany przez dwóch Arbitrów łącznie z Superabitrem.*

Strony zawierające kontrakt dzierżawny, poddały się Sądowi Polubownemu na przypadek sporu, który gdy rzeczywiście wynikł, Trybunał wyznaczył dwóch Arbitrów z możnością przybrania Superarbitra. Sędziowie, przed przystąpieniem do rozbioru sprawy, wybrali Superarbitra. Przed tak ustanowionym Sądem, stawiły się strony i przedstawiły mu swoje żądania, poczem wszyscy trzéj łącznie się naradzili i wyrok jednomyślnością zdań wydali. Strona, niezadowolona z wyroku, wystąpiła o odjęcie takowemu klauzuli exekucyjnéj, przytaczając między innemi zarzutami, że istnieje przypadek ustępem 4-m Artykułu 1028 K. P. S. przewidziany, gdyż pogwałcono przepis Artykułu 1017 K. P. S. w tem, że Superarbiter odrazu, łącznie z Sędziami Polubownemi, sprawę rozbierał. Żądanie odjęcia klauzuli, oddalił Trybunał Warszawski, ale je Sąd Appellacyjny przyjął,

chociaż upatrzywszy nieważność z innych względów, tego szczegółu sporu nierozbierał.

W Senacie, też same zarzuty nieważności ponowione były.

Prokurator obstawał za wyrokiem Trybunału, przytaczając, że lubo Artykuł 1017 K. P. S. przewidując rozdwojenie zdań między Sędziami, sposób jéj zaradzenia podaje, lecz niezagraża wcale nieważnością w przypadku, gdyby Superarbiter odrazu do sądzenia przystąpił. Nieważności zarzucanéj, tem bardziéj upatrywać niepodobna, gdy strony zwolniły Sędziów od spełnienia formalności prawnych, a zdania Arbitrów były zgodne ze sobą; zdanie więc Superarbitra, niebędąc koniecznem do wydania wyroku, w niczem też jego znaczenia zmniejszyć niemogło. Senat, uchylając wyrok Sądu Appellacyjnego, a potwierdzając wyrok Trybunału, oparł się szczególniéj na téj podstawie, że strony dozwoliły Sędziom Polubownym, rozpoznawać spory w przymiocie przyjacielskich pojednawców, więc też od wszelkich formalności byli zwolnieni, a przytem była tu jednomyślność zdań, użycie Superabitra czyniąca zbytecznem.

Kolbe pko *Weber*.
31 Października (12 Listopada). W. I.

E. Z Organizacyi Senatu.

36. *Czy można podać skargę do Senatu, na wyrok Sądu Appellacyjnego, rygorem ostateczności opatrzony, pierwéj zanim ten rygor odjętym zostanie?*

Strona, niezadozwolona z wyroku Sądu Appellacyjnego, rygorem ostateczności instancyi opatrzonego, zaniosła skargę na tenże wyrok, do Senatu, pierwej zanim zdążyła postarać się o odjęcie mu rygoru ostateczności. Przeciwna strona, wystąpiła z tego powodu, drogą podania incydentalnego o

uznanie skargi za niedopuszczalną, z powodu przedwczesnego jéj podania, a w usprawiedliwieniu powoływała się na Artykuł 35 Najwyższéj Ustawy o Senacie, stanowiący: że jeżeli Senat uzna, iż wyrok Sądu Appellacyjnego, w ostatniéj instancyi wydany, powinien był zapaść w drugiej, pozostawi stronie możność zaskarżenia samego wyroku, zwyczajną drogą.

Senat, zgodnie z Prokuratorem, zapatrując się na spór sobie przedstawiony, żądanie to odrzucił. Uważał bowiem, że lubo Artykuł 35 N. Ustawy o Senacie, kwestyi właściwości instancyi niedozwala łączyć z głównym przedmiotem sprawy, lecz niewynika z tego konieczność, aby kwestya ostateczności, pierwej musiała być rozstrzygniętą i aby pierwej podana skarga, była nieważną i niedopuszczalną, bo żaden przepis, tego niestanowi wyraźnie, zaś w duchu Artykułu 1030 K. P. S. żadnéj nieważności lub upadku prawa, domyślać się niemożna, gdy niejest postanowioną wyraźnie przez prawo.

p. inc. *Stern* pko *Sadowski*.
29 Stycznia (10 Lutego). W. II.

37. *Czy otwiéra drogę do restytucyi, ta okoliczność, że Senat uwzględnił czyny lub zasady prawa, niepowołane w niższych instancyach.*

Prawnicy, oświadczający się za przyjęciem restytucyi, w sprawie przez Senat osądzonéj, w liczbie otworów restytucyjnych, postawili pogwałcenie form, pod nieważnością przepisanych, Artykułem 480 K. P. S. w ustępie 2-m przewidziane. Pogwałcenie to, miało na tem polegać, że Senat wbrew Artykułowi 38 Najwyższéj Ustawy o Senacie, uwzględnił czyny, w poprzednich instancyach, wcale nieprzedstawiane.

Prokurator, obok wykazywania, że w danym razie, zarzucane uchbienie wcale niemało miejsca, przytoczył jeszcze, że choćby takowe nawet nieistniało, nieotwierałoby

drogi do restytucyi, gdyż Artykuł 38 Najwyższej Ustawy o Senacie, niejest wyraźnie zagrożony nieważnością, a jeżeli istotnie, strona czyniąca restytucyę, chciała z tego przepisu prawa, korzystać, powinna była wystąpić ze swem żądaniem, drogą podania incydentalnego.

Senat, jednę i drugą zasadę przyjął, przytaczając: że w każdym razie, Artykuł 1030 K. P. S. zasłaniał stronę od uznania nieważności wyroku, wyprowadzanéj z Artykułu 38 Najwyższéj Ustawy o Senacie, który wcale, rygorem nieważności, obostrzonym niejest.

Jawitz pko *Morzkowski*.
27 28 i 29 Listopada (9 10 i 11 Grudnia). C. S.

F. Inne Postanowienia

38. *Czy nabywca dóbr na licytacyi, przez władze Towarzystwa Kredytowego odbytéj, pozyskując od wierzycieli, pozostawienie przy gruncie długów hypotecznych, może jednocześnie korzystać z prawa zaspokojenia szacunku, listami zastawnemi al pari?*

Podług Artykułu 5 ust. 2 lit. *d*, prawa z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. wolno jest szacunek za dobra, w listach zastawnych, lub w gotowiznie, uiścić. Stało się, że jeden z nabywców, pragnął z dozwolonéj tymże Artykułem możności zaspokojenia szacunku listami zastawnemi, korzystać, lecz bez złożenia ich w naturze; pozyskał zatem, przyzwolenie wierzycieli, mieszczących się na szacunku, że kapitały swe pozostawili przy gruncie, a wartość listów zastawnych, obliczyły strony podług ówczesnego niskiego kursu, przez co wyczerpał się cały szacunek. Następnie nabywca uczynił wniosek o wykreślenie ostatniego wierzyciela, jaki podług tego obliczenia, w szacunku się niemieścił. Wniosek ten, przez Zwierzchnosć hypoteczną Warszawską przy-

jęty, przez Sąd Appellacyjny zaocznym wyrokiem uchylony, lecz w rozprawie ocznéj potwierdzony, znalazł także poparcie w głosie Prokuratora, który uważał w takiem postąpieniu, rodzaj nowacyi, Artykułem 1271 K. P. C. przewidzianéj, równającéj się zapłacie.

Senat wszakże, wyrok oczny Sądu Appellacyjnego uchylił, a zaoczny potwierdził i nabywcę za niespełniającego warunków uznając, wpis wierzyciela wykreślonego, przywrócić postanowił, opierając się na téj podstawie, że lubo podług Artykułu 5 Postanowienia z 1860 roku, wolno jest nabywcy, postąpiony szacunek listami zastawnemi al pari złożyć, lub umówić się z wierzycielami, lecz możność ewaluacyi długów, niezostała wyraźnie w tym ostatnim razie dozwoloną,

Szyszko pko *Lasocki* (*)
11 (23) Lutego. W. II.

39. *W jakim termie, osoba postępująca część czwartą, po sprzedaży przez władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dokonanéj, obowiązaną jest złożyć Dyrekcyi Szczegółowéj, wypis wniosku i vadium do licytacyi?*

W ciągu 8 dni po licytacyi, przez Władze Towarzystwa Kredytowego odbytéj, znalazł się postępujący część czwartą, lecz o tem Dyrekcyę Szczegółową w Radomiu w dni 51 zawiadomił, co gdy taż Dyrekcya uznała za spóźnione, wystąpił na drogę sądową.

Dwie instancye, nieuwzględniły jego żądania o dopuszczenie go do relicytacyi.

Prokurator w Senacie wnosił za oddaleniem, skargi, przytaczając, że lubo Artykuł 13 prawa z 1853 roku, nie-

(*) Sprawa ta opisaną była w Przeglądzie Sądowym T. XIV f. 195.

zakreśla wyraźnie terminu do zawiadomienia Dyrekcyi o złożeniu vadium, w braku zatem przepisów oddzielnych, posiłkować się wypada zasadami Kodexu Postępowania Sądowego, w duchu którego, o 24 godzin tylko przedłużyć można czas 8-o dniowy, na zawiadomienie Dyrekcyi Szczegółowéj, poparte złożeniem vadii.

Senat wszakże, opierając się na braku wyraźnéj litery prawa, którąby stanowiła prekluzyę, oraz na Artykule 1030 K. P. S. dozwolił nadlicytacyi, a czas do złożenia vadii, na dni 15 od wręczenia wyroku oznaczył.

Wyrzykowski pko *Wexler* (*)
11 (23) Lutego. W. II.

40. *Czy w razie sprzedaży dóbr przez Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; decyzye Wydziałów Hypotecznych, zapadające we względzie spełnienia form do relicytacyi przepisanych, są ostatecznemi?*

Wierzycielki dóbr, sprzedanych przez władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wykazując niespełnienie warunków przez nowonabywcę, żądały relicytacyi i stosowne obwieszczenia w pismach zamieściły. Nabywca żądał od Wydziału Hypotecznego w Kielcach, uznania go za dopełniającego warunki i przepisania na niego tytułu własności, lecz Wydział hypoteczny, odmówił zatwierdzenia jego wniosku, uznając że jeszcze pewnéj kwoty do uzupełnienia szacunku, niedopłacił. Mąż jednéj z wierzycielek, uczynił następnie wniosek, żądając wydania decyzyi, że formalności relicytacyjne, spełnione zostały i takowy jego wniosek, zatwierdzenie Zwierzchności hypotecznéj pozyskał. Po ogłoszeniu już

(*) Wzmianka o téj sprawie, znajduje się w Przeglądzie Sądowym Tom XIV f. 196.

téj decyzyi, nabywca okazał dowód złożenia brakującéj summy i domagał się uznania, że relicytacya niema już miejsca, lecz ten wniosek jego, uznany został za spóżniony. Appellacyę od téj decyzyi, Sąd Appellacyjny, za niedopuszczalną uznał, z zasady Artykułu 26 Postanowienia z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, co wywołało skargę do Senatu, ze strony nabywcy.

Senat, zgodnie z Prokuratorem spór oceniając, uznał dopuszczalność i zasadność appellacyi; i przytoczył, że przepis ten, odnoszący się wyjątkowo do sprzedaży powtórnych (od zniżonéj ceny) przez władze Towarzystwa Kredytowego rozporządzanych, niemoże być rozciąganym do relicytacyi, która ma inną naturę, i podług form, dla pierwszéj sprzedaży przepisanych, odbywaną być powinna.

Bereźnicki pko *Ostapowicz.*
17 (29) i 18 (30) Stycznia. W II.

41. *Czy wierzytelności hypoteczne, z tytułu konfiskaty własność skarbową stanowiące, Skarb obowiązany przyjąć w listach likwidacyjnych al pari.*

Pytanie to, w dwóch instancyach rozwiązane twiedząco znalazło w Senacie rozwiązanie przeczące, z wnioskami Prokuratora zgodne.

Senat, uważał: że w duchu Art. 10 przepisów o wydawaniu listów likwidacyjnych z dnia 4 (16) Sierpnia 1865 r. dobrodziejstwo spłacania listami likwidacyjnemi po nominalnalnéj cenie, odnosi się do tych wierzytelności skarbowych, jakie są do hypoteki dóbr wpisane i płacą się wnoszonemi corocznie opłatami na procent i amortyzacyę, a spłata samego kapitału, zależy od woli dłużnika. Takiego dobrodziejstwa, rozciągać niemożna do innych wierzytelności skarbowych, lecz Skarb wchodząc w prawa i obowiązki osoby, któréj majątek uległ konfiskacie, ma przymiot be-

neficyalnego sukcessora i stosownie do art. 802 K. C. niemięsza wcale majątku swego, z majątkiem w drodze konfiskaty nań przeszłym. Domieścił jeszcze Senat w końcu, tę uwagę: że art. 10 przepisów o wydawaniu listów likwidacyjnych, jest tylko wyjątkiem od ogólnéj zasady, w art. 17 t. p. przyjętéj, że spłata wierzyciela listami likwidacyjnemi, o ile niejest na domaganie się samychże wierzycieli dokonywaną, następuje nie w nominalnéj wartości, lecz po cenie za wzajemnem porozumieniem się stron, albo według kursu giełdowego ustanowionéj.

Prokuratorya pko Krzymuski (*).
2 (14) i 3 (15) Października, W. II, skład zwiększony.

42. *Jakie jest znaczenie, zastrzeżonego Artykułem 341 Ustawy o Cenzurze, pierwszeństwa Sądu Polubownego przed zwyczajnym Sądem, w sporach o własność literacką lub artystyczną.*

Pewien przedsiębierca, nabywszy od znakomitego malarza, prawo rozpowszechnienia wszelkiemi środkami reprodukcyi dwunastu jego obrazów, wystąpił przeciwko fotografowi o wzbronienie reprodukcyi jednego z tychże obrazów, oraz o wynagrodzenie mu szkody, wykonaniem już znacznéj liczby exemplarzy, zrządzonéj. Pozwany, domagał się odesłania sporu przed Sąd Polubowny, ale i Trybunał Handlowy i Sąd Appellacyjny, nieprzychyliły się do tego żądania. Niezadowolony z tych wyroków, w skardze do Senatu zaniesionéj, powoływał się na ustęp 1-szy artykułu 341 Ustawy o Cenzurze, z którego wyprowadził, że w sprawach o własność literacką lub artystyczną, Sąd Polubowny, powinien mieć pierwszeństwo przed zwykłemi Sądami.

(*) W Przeglądzie Sądowym T. XVII, f. 78 mieści się bardziéj szczegółowy opis téj sprawy, oraz treść wniosków Prokuratora.

Senat wszakże, zgodnie z wnioskami stanowiąc, skargę jego odrzucił, przywodząc w zasadach wyroku, że pierwszeństwo, jakie ustęp 1-szy artykułu 341 Ustawy o Cenzurze, nadaje Sądowi polubownemu, przed zwyczajnym, do rozpoznawania sporów o własność artystyczną, niemoże mieć téj doniosłości, aby wbrew dalszemu ustępowi powyższego przepisu, Sąd Polubowny był koniecznym w powyższych sprawach, lecz ma tylko ten skutek, że jak to w końcowym ustępie tegoż artykułu jest powiedziano, sprawa rozpoczęta w Sądzie zwyczajnym, może być za wzajemnem zezwoleniem stron, odesłaną do Sądu Polubownego, lecz potem, strony niemają już prawa nadać jej kierunku innego.

Mieczkowski pko Baggerow.
4 (16) Grudnia W. I.

43. *Czy Sądy Cywilne, właściwe są do ocenienia ważności i skuteczności wydzierżawienia nieruchomości miejskiéj, dokonanego administracyjnie, z powodu zaległości w podatkach.*

W trakcie subhastacyi, dzierżawca nieruchomości, który takową na mocy kontraktu z Magistratem, w drodze artykułem 41 Postanowienia Rady Administracyjnéj z dnia 19 (31) Lipca 1857 roku zdziałanego, posiadał; wystąpił o uzupełnienie warunków licytacyjnych, przez wyraźną wzmiankę, że nowy nabywca, kontraktu jego, dotrzymać obowiązany. Z tem żądaniem jako spóźnionem, wyrokami Trybunału Warszawskiego i Sądu Appellacyjnego, oddalony został, lecz Sądy wyrokujące, oświadczyły się także w motywach, na niekorzyść praw, które chciał ocalić.

W Senacie, Prokurator ograniczył się tylko na rozbiorze kwestyi spóźnienia, a rozwiązawszy ją w sposób twierdzący, tem samem do rozbioru wewnętrznéj wartości skargi, nieprzystąpił. Senat wszakże uznał, że przychodzenie skarżącego o zmianę warunków, było zbytecznem, gdyż prawa jego dosta-

tecznie są zagwarantowane kontraktem, jaki zawarł z Magistratem, zaś taki kontrakt, jako w drodze administracyjnéj zdziałany, według art. 10 ad *f.* Najwyższego Postanowienia z dnia 29 Września (11 Października) 1816 roku, bez uchybienia zasadniczym pojęciom o podziale attrybucyi władzom służącéj, przez Sądy ocenianym być niemoże. Do zdania tego i Naczelny Prokurator przystąpił.

Dutlinger pko Lotto.
5 (17) Października W. I.

DZIAŁ V.

Ustalenie Jurysprudencyi.

I. Zmiany.

Ciągłe dążenie Senatu do jednostajności w rozwiązywaniu tych samych pytań prawnych, najdobitniéj się wykazuje, w znakomitéj liczbie wyroków, które już dawniéj przyjęte, uświęciły zasady. Dwa wszakże zdarzyły się przypadki, że Senat dawniejszy swój pogląd zmienił.

Jakoż pytanie:

1. *Czy z mocy Artykułów 648 i 652 K. C. istnieją służebności wygonu i pastwiska na rżyskach z samego prawa?*

rozwiązane w 1860 roku (pod Numerem 5 Sprawozdania) twierdząco, znalazło w 1872 roku rozwiązanie odmienne.

Czyn, tak się przedstawił.

Prokuratorya, wytoczyła przeciwko właścicielowi dóbr, w których się kościół znajdował, powództwo o przyznanie temuż kościołowi, prawa wolnego wrębu w lasach, oraz prawa wspólnego pastewnika na gruntach całéj wsi. Z żądaniami temi oddalona wyrokami Trybunału Warszawskiego i Sądu Appellacyjnego, zaniosła skargę do Senatu.

Prokurator, powołując się na dawniejszą jurysprudencyę Senatu, wnosił o sprostowanie wyroków skarżonych i o przyznanie kościołowi, żądanego prawa pastwiska.

Senat wszakże, skargę oddalił i wyroki zaskarżone, w swéj mocy utrzymał, przytaczając w motywach: że stosownie do artykułu 691 K. C. służebność pastwiska, jako przerywana, niemoże być inaczéj nabyta, tylko przez tytuł, a zasadę tę artykuł 45 Ustawy Hypotecznéj oraz prawo sejmowe z dnia 18 (30) Czerwca 1830 roku najwyraźniéj uświęciło; w danym zaś razie, na takim tytule zbywało. Odwoływanie się Prokuratoryi do statutu Mazowieckiego, Senat za niewłaściwe uznał, z przyczyny że statut pomieniony, odnosi się raczéj do współwłasności aniżeli do służebności.

Prokuratorya pko Zambrzyckim.
25, 27 i 29 Listopada (7, 9 11 Grudnia) W. II.

Pytanie:

2. *Od jakiéj daty liczy się rok czasu, po upływie którego, strona interesowana żądać może, aby wykreślonem było zastrzeżenie miejsca dla wniosku, odnoszącego się do hypoteki sądowéj, niepotwierdzonego przez Zwierzchność Hypoteczną?*

w 1870 roku rozwiązane w sposób: że termin liczy się od ogłoszenia decyzyi Zwierzchności Hypotecznéj, gdyż takowe ogłoszenie zastępuje wręczenie; znalazło w 1872 roku, rozwiązanie odmienne.

Senat, przeciwko wnioskom Prokuratora, obstającego za poprzednio przyjętą zasadą, uznał zgodnie z zaskarżonym wyrokiem Sądu Appellacyjnego, a przeciwko wyrzeczeniu Trybunału Siedleckiego, że w obec zachodzącéj wątpliwości w stosowaniu prekluzyi z artykułu 25 Ustawy Hypotecznéj, należy być bardzo oględnym. W następstwie téj zasady, Senat doszedł do przekonania, że przepisu postanowienia Xięcia Na-

miestnika z dnia 22 Stycznia 1822 roku o wręczeniach decyzyi Zwierzchności hypotecznéj, jako tylko w stosunku do terminów appellacyjnych wydanego, nienależy rozciągać do przypadku, artykułem 25 Ustawy Hypotecznéj przewidzianego, podług którego, termin roczny dla pozyskania zmiany decyzyi Zwierzchności hypotecznéj, lub dla uczynienia jéj zadosyć, ma być liczonym od daty rzeczywistego doręczenia jéj, stronie żądającéj wpisu.

Rawicz pko Poznański.
27 i 28 Stycznia (8 i 9 Lutego) W. I.

II. Utwierdzenia dawniéj przyjętych zasad.

W ubiegłym roku, powtórzyło się 24 tych samych pytań prawnych, jakie już w latach dawniejszych, rozwiązanie znalazły.

Przebiegnijmy je porządkiem materyi.

A. Z Kodexu Cywilnego.

1. Prawo skupu, obcego nabywcy, wtedy tylko służy, gdy dział pozostałości spadkowéj jest potrzebny. (Zob. Sprawozdanie z r. 1843 N. 7 i zmianę z r- 1854).

Skorupkowa pko Skorupce.
23 Maja (4 Czerwca) W. II.

2. Nowy dowód niestanowi nowéj podstawy żądania, gdy idzie o uznanie powagi rzeczy osądzonéj (Zobacz Sprawozdanie z r. 1865 N. 5).

Kacperkiewicz pko Lichtenberg.
30 Marca (11 Kwietnia) W. I.

3. Sprzedaż nieruchomości, tylko przez pismo nastąpić może. (Zob. Sprawozdanie z r. 1846 N. 8).

Męczkowski pko Broms.
29 Grudnia (10 Stycznia) W. I.
Bronic pko Jastrzębskim.
29 i 31 Maja (10 i 12 Czerwca) W. II.
Gołaszewska pko Kossakowski.
7 (19) i 8 (20) Listopada W. II.

4. Exmissya dzierżawcy, może wprost z kontraktu nastąpić, gdy tenże poddał się wyraźnie temu warunkowi. (Zobacz Sprawozdanie z r. 1849 N. 4).

Niesiołowski pko Hr. Zamojski.
16 (28) Listopada W. II.

5. Procenta choć nadprawne, ale dobrowolnie zapłacone, niepodlegają zwrotowi. (Zob. Sprawozdanie z r. 1845 N. 5).

Łabęcki pko Kamińskiéj.
21 i 22 Września (3 i 4 Października) W. II.

6. Zastawa połączona z dzierżawą, jest ważną i niemoże być wzruszoną, pod pozorem ukrywania lichwy, gdy dochody gotowe, nieprzewyższają prawnego procentu. (Zob. Sprawozdanie z r. 1843 N. 20).

Jabłonowski pko Jordan.
23 Listopada (5 Grudnia) W. I.

7. Kwestya przedawnienia, umarzającego wierzytelność, ocenia się podług praw tego kraju, w którym zamięszkuje dłużnik. (Zobacz Sprawozdanie z 1856 r. N. 14 i z 1871 zmianę N. 3).

Blanksztejn pko Prokuratoryi.
23 i 24 Listopada (5 i 6 Grudnia) W. II.

B. Z Ustawy Hypotecznéj.

8. Ostrzeżenie hypoteczne z wyroku, ulega wykreśleniu, gdy prawa te, na których zapisanem zostało, okażą się nienależnemi. (Zob. Sprawozdanie z r. 1849 N. 6).

Daniłowski pko Bretschnejder.
26 Maja (7 Czerwca) W. I.

9. Przywiléj, na nieruchomościach służący, rozciąga się i do wynagrodzenia, przyznanego za spalenie się takowych (Zob. Sprawozdanie z r. 1853 N. 13).

Prokuratorya pko Gędzierski.
2 (14) i 3 (15) Listopada W. II.

10. Opłata od akcyzy, niema przywileju takiego, jak zwykłe podatki. (Zob. Sprawozdanie z r. 1871 N. 15).

Prokuratorya pko Wyszomierski.
12 (24) Października W. I.

C. Z Kodexu Postępowania Sądowego.

11. Przysięga wykonana, jest ważną, pomimo niewezwania przez stronę przeciwną. (Zob. Sprawozd. z r. 1861 N. 17).

Kowalski pko Krauze.
29 Września (11 Października) W. II.

12. Po wyroku, naznaczającym przysięgę z urzędu, interrogatoria mogą być naznaczone. (Zob. Sprawozdanie z roku 1860, zmiana 2-ga).

Kahl pko Frölich.
27 i 30 Października (8 i 11 Listopada) W. I.

13. Wszystkie wyroki Trybunału Handlowego, rygorem tymczasowéj exekucyi bez kaucyi, opatrzone być mogą. (Zob. Sprawozdanie z r. 1864 N. 22).

Roezler pko Borowski.
3 (15) Czerwca W. I.

14. Tylko opuszczenie w sentencyi, a nie w motywach, otwiera drogę do restytucyi. (Zobacz Sprawozdanie z roku 1860 N. 34).

Juliusburger pko Morzkowski.
26 Czerwca (8 Lipca) C. S.

15. Przysięga deferowana względem terminu wypłaty, niewstrzymuje subhastacyi. (Zob. Sprawozd. z r. 1860 N. 26).

Gruszecki pko Przegaliński.
11 (23) Grudnia W. II.

16. Wręczenie kopii zajęcia, wywłaszczanemu dłużnikowi niejest potrzebne. (Zob. Sprawozdanie z r. 1860 ust. N. 23).

Nieniewska pko Gażyński.
25 Lutego (8 Marca) W. I.
Mławscy pko Kaźmierscy.
12 (23) Maja W. I.
Czajkowski pko Borzewski.
19 (31) Października W. I.

17. Wydrukowanie obwieszczeń subhastacyjnych w Dzienniku Gubernialnym Warszawskim niejest potrzebne, gdy takowe są pomieszczone w Dzienniku Warszawskim. (Zob. Sprawozdanie z r. 1854 ust. Jur. N. 7).

Czajkowski pko Borzewski.
19 (31) Października W. I.

18. Zmiany warunków, niemożna żądać po przygotowawczem przysądzeniu, gdy niezaszły żadne czyny, zmieniające położenie rzeczy. (Zob. Sprawozdanie z 1846 N. 115).

Dehnel pko Amowicz.
8 (20) Grudnia W. II.

19. W obec wiszącéj appellacyi, od wyroku oddalającego spory przeciwko ważności subhastacyi, sprzedaż stanowcza

niemoże mieć miejsca, o ile wyrok niezapadł pod tymczasową exekucyą. (Zob. Sprawozdanie z r. 1851 N. 14).

Blumenfeld pko Wołowscy.
24 Grudnia (5 Stycznia) 187 1/2 r. W. I.
Zejdler pko Hirszberg.
29 Marca (10 Kwietnia) W. I.

20. Do sprawy o subrogacyę, niepotrzeba przywoływać wywłaszczanego dłużnika. (Zob. Sprawozdanie z r. 1848 N. 15).

Cygańscy pko Herman.
11 (23) Maja W. I.

21. Taxa do subhastacyi, powinna być sporządzoną kosztem strony żądającéj, a Sąd mocen jest zakreślić termin prekluzyjny do jéj sporządzenia. (Zob. Sprawozdanie z r. 1857 ust. jur. N. 5).

Prószyński pko Gerenreich.
31 Marca (12 Kwietnia) W. II.
Nowaccy pko Krywcow.
15 (27) Kwietnia W. I.
Schwartz pko Pabudzińskiéj.
25 Maja (8 Czerwca) W. I.
Mamroth pko Pietraszewski.
12 (24) Października W. I.

22. Można się ważnie w kontrakcie poddać Sądowi Polubownemu mającemu rozstrzygnąć spory, wyniknąć mogące z tegoż kontraktu. (Zob Sprawozdanie z r. 1850 N. 5).

Kolbe pko Weber.
31 Października (12 Listopada) W. I.

Z Innych Postanowień.

23. Dyllacye, służą Prokuratoryi, wtedy tylko gdy jest pozwaną. (Zob. Sprawozdanie z r. 1866 N. 35).

Prokuratorya pko Milewski.
23 Listopada (5 Grudnia) W. I

Z dawnego prawa Polskiego.

24. Przedawnienie, za tytuł do nabycia służebności przerywanéj posługiwać niemogło.

(zob. Sprawozdanie z roku 1863. Nro. 18).

Prokuratorja przeciwko Zambrzyckim.

25. 27. i 29. Listopada (7. 9. i 11. Grudnia). Wydział II.

DZIAŁ VI.

Spostrzeżenia i uwagi prawodawcze.

I. W części sprawozdania, zawierającéj wiadomości o wypadkach liczebnych, wykazałem już jak dalece zwiększyła się zaległość w Senacie.

W obec wzrastającego ciągle napływu spraw nowych, niema podobieństwa, aby zaległość ta, rychło usuniętą być mogła, co musi być z oczywistą szkodą dla wymiaru sprawiedliwości. Jedyny na to byłby środek, już kilka razy dawniéj w życie wprowadzany, mianowicie utworzenie Wydziału III-go tymczasowego, ale do tego niezbędnem byłoby powiększenie zbyt szczupłéj obecnie liczby Senatorów i Członków Senatu Jeżeli powiększenie to, wyjednanem zostanie, projekt urządzenia Wydziału III-go, widziałbym się w obowiązku przygotować.

II. Lubo, jak wyjaśniłem powyżéj, liczba sporów subhastacyjnych, rozpoznanych w ubiegłym roku przez Senat, zmniejszyła się nieco w stosunku do cyfry z roku 1871, zawsze jednak jest przerażającą: a coraz nowe obwieszczenia, pomieszczane w gazetach, przekonywają jak wiele jeszcze nieruchomości, zagrożonych przymuszoną sprzedażą. Temu stanowi rzeczy, groźnemu dla dobrobytu krajowego. zaradzićby mogło do pewnego stopnia, rozszerzenie skali pożyczkowéj, dla

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, oraz dla Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

Pierwsze z nich, ograniczone jest normą, na podatku gruntowym opartą, chociaż właśnie, podatek gruntowy, jednę z ujemnych stron własności stanowiący, niezawsze odpowiada ścisle wartości dóbr ziemskich, na któréj wiele się składa żywiołów. Druga instytucya, nieuwzględnia wcale placów, które przecież często, wyższą przedstawiają wartość a ztąd i bezpieczeństwo, niż wystawione na nich budowle. Rozszerzenie zatem, obudwu tych instytucyi, w kierunku udzielania bardziéj rozległych pożyczek amortazacyjnych, byłoby wielce pożądanem.

Zaprowadzone przed niedawnym czasem nowe instytucye kredytowe, to jest Bank Handlowy, Bank Dyskontowy oraz Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, ograniczają swą działalność do czynności krótkoterminowych, dla handlu i przemysłu użytecznych, ale dla własności ziemskiéj, zbyt mały przynoszą pożytek. Bank Polski, w ostatnich czasach, nietylko że nierozszerzył, ale ograniczył skalę i warunki udzielanych pożyczek na kupno maszyn rolnych i inne ulepszenia gospodarskie, oraz na zastaw płodów rolniczych. Tym sposobem, rolnictwo, mogące być główną dzwignią pomyślności krajowéj, w obec utrudnionego kredytu, nierozwija się w sposób należyty. Gdyby zatem, zaproponowaną była nowa instytucya prywatna, lecz pod kontrollą rządu zostająca, rozszerzenie szczególniéj kredytu rolnego na celu mająca, nietylko dozwolenia, ale nawet poparcia ze strony władzy, oczekiwać by powinna.

III. Przy coraz liczniéjszych sporach o koszta subhastacyjne lub działowe, jakich kilka w ubiegłym roku pod rozpoznanie Senatu przyszło, dotkliwie daje się uczuwać brak stałych prawideł dla ustanowienia takowych. Liczne wyroki sądowe, okazują w ogóle, dwa wprost przeciwne sobie kierunki. Zasądzanie kosztów nadmiernych, tam gdzie idzie o koszta subhastacyjne, klassyfikacyjne, dystrybucyjne albo działowe;

jakoteż ograniczanie w sporach swego rodzaju, cyfry kosztów, do zbyt szczupłych rozmiarów.

Tym sposobem, niektórzy Obrońcy, odnoszą nadmierne korzyści, z uszczupleniem praw dłużników i wierzycieli, a z drugiéj strony, w wielu razach, koszta zasądzone wyrokami, niezwracają stronie, nawet części tego co na process wyłożyć musiała. Tym sposobem, często dla korzyści na kosztach, przedsiębiorą się subhastacye oraz inne czynności, bez których mogłoby się obejść, a strony poszukujące praw słusznych drogą processu, albo odpierające powództwo napastnicze, pospolicie narażone bywają na straty.

Taki stan rzeczy, niewątpliwie ma swe źródło w tém, że niemamy wcale taryffy na wiele czynności sądowych, zwłaszcza na koszta obrończe; te zaś taryffy jakie istnieją, ze zbyt odległéj pochodząc epoki, powiększej części nieodpowiadają już dzisiejszym potrzebom. Nieuszło to uwagi Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości, która żądając od różnych władz sądowych, opinii w téj mierze, odniosła się także i do mnie, reskryptem z dnia 18. (30). Listopada 1872 roku Nro. 11,841.

Wielość zatrudnień, spowodowała że musiałem odwlec odpowiedź, do chwil więcéj swobodnych i ograniczyć się na rzuceniu ogólnych tylko myśli, bez wszechstronnego rozwinięcia szczegółów. Dziś, mając sposobność, pogląd swój w téj mierze, Rządzącemu Senatowi objawić, tem śmieléj, bo zbogacony światłą radą, będę mógł przedstawić go Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości, wraz z uwagami, jakie niewątpliwie w tem światłem gronie, wywoła.

Zacznijmy od rozbioru tax dziś obowiązujących. Niemam najmniejszej wątpliwości, że taxy te, w obec podrożenia wszystkich potrzeb życia, nie są już odpowiednie dzisiejszemu położeniu rzeczy i znacznego podwyższenia wymagają. Porównywając dzisiejsze ceny głównych potrzeb, jak naprzykład mięszkań, opału i żywności, z cenami jakie płacone były w chwili stanowienia większéj liczby obowiązu-

zujących taryff, widzimy że dziś za tę samą kwotę pieniężną, zaledwie jednę trzecią część potrzeb, w stosunku do epoki między 1808. a 1811. rokiem, zaspokoić można. Podwyższenie więc wszystkich taryff w trójnasób, byłoby logicznem tego stanu rzeczy, następstwem.

Z uwagi wszakże, iż większa część etatowych urzędników sądowych, na takich samych prawie płacach, jak w 1808. roku pozostaje i że zwiększyła się w ogólności liczba czynności sądowych, podwojenie tax, można będzie przyjąć za normę ogólną, z podwyższeniem wszakże albo obniżeniem w szczegółach.

Dla Pisarzy hypotecznych, mamy prawidła z 1820. r. w Tomie VII. D. P. K. P. zawarte.

Tu przedewszystkiem uważam, że trudno wymagać, aby wydawane przez nich wypisy i kopie, po 28. wierszy na stronnicy, i po 18. syllab w wierszu, obejmowały. Ilość wierszy możnaby na 24. a ilość sylab na 12. oznaczyć. Ta jedna zmiana, będzie się równać podwyższeniu taxy blisko o połowę. Uwaga względem obszerności wypisów i kopij stosuje się do wszystkich Pisarzy Hypotecznych.

We względzie saméj taxy, to dla Pisarzy Kancellaryj Ziemiańskich proponowałbym.

1. Za przyjęcie wniosku, licząc z projektami treści do wykazu, po kopiejek 60. od każdego arkusza.

2. Za wpisanie tytułu własności, 1. rubel.

3. Za wpisanie każdéj innéj treści do wykazu, kop. 30.

4. Za świadectwo, kopię każdego aktu, decyzyi, wniosku, lub wykazu hypotecznego, gdy zawiera arkusz lub więcéj, kopiejek 60., a za każdy dalszy arkusz, po kopiejek 30., z tem zastrzeżeniem, że wykazy hypoteczne, na żądanie stron, mogą być wydawane, z wyrażeniem liczb w cyfrach, z pomieszczeniem zlewków pośrednich i w ogóle z opuszczeniom tych szczegółów, jakie strona żądająca wskaże, byleby o tém, uczynioną była wzmianka na wydanéj kopii.

Dla Pisarzy przy Sądach Pokoju, taxa powyższa, mogłaby zniżoną być do połowy, a to z uwagi na mniejszą wartość nieruchomości, mających urządzoną hypotekę okręgową.

Dla Pisarzy Sądowych, taxy są zbyt dawne, bo z 1811 roku pochodzą. Zamiast rozróżnienia Pisarzy podług tego czy zamięszkują w Warszawie czy na prowincyi, trafniejszem, byłoby rozróżnienie, podług stopnia Sądu, przy którym urzędują.

Proponowałbym dla Pisarzy obu Departamentów Senatu, za pierwszy arkusz rubel 1. a za dalsze po kopiejek 30. dla Pisarzy Sądu Appellacyjnego za pierwszy arkusz kopiejek 80. a za dalsze po kopiejek 25.; dla Pisarzy Trybunałów i Sądów Kryminalnych, za pierwszy arkusz kopiejek 60. a za dalsze po kopiejek 20. zaś dla Pisarzy przy Sądach Policyi Poprawczéj i przy Sądach Pokoju, za pierwszy arkusz kopiejek 40. a za dalsze po kopiejek 15.

Przy wydawaniu wypisów, wypadałoby wszędzie zachować prawidło, pod względem liczby wierszy i syllab, jakie dla Pisarzy Hypotecznych podałem.

Dla Archiwistów akt dawnych, sądzę że cena za wypisy i świadectwa, po rublu od pierwszego arkusza. a po kopiejek 75. od dalszych, będzie stosowną, jeżeli dokument jest łaciński lub niemiecki. Jeżeli dokument w polskim języku, to po kopiejek 50. od arkusza, będzie dostateczną zapłatą.

Dla zwyczajnych *Archiwistów*, taxy jak dla Pisarzy Trybunału, byłyby właściwe.

Taxy dla *Urzędników Stanu Cywilnego*, mogłyby porównane być z taxami dla Pisarzy Sądu Pokoju, pod względem wypisów, lecz koszt oryginału aktu, mógłby być podwojony w stosunku do dzisiejszéj taxy.

Taxa dla *Duchownych* za odbieranie przysiąg, mogłaby ustanowioną być po rublu w Warszawie, a po kopiejek 75. w innych miejscowościach kraju, z dodaniem jeszcze kosztów podróży, gdyby podróż ta była konieczną.

Dla *Rejentów*, dzisiejsze taxy, jako dość wysokie, niewymagają wielkiego podwyższenia.

Przy opłacie od przyjmowania aktów, rozróżnić potrzeba akty, przygotowane przez strony lub inne osoby, od przygotowywanych przez samego Rejenta. W pierwszym razie, dość byłoby za pierwszy arkusz rubli 2. dla Pisarzy Aktowych, rubel 1. kop. 50. dla Rejentów Gubernialnych. a rubel 1. dla Rejentów Okręgowych. Za następne 4. arkusze oryginału, po połowie téj ceny, a za dalsze po ćwierci. Do rzędu aktów, tej saméj taxie podlegających, zaliczyłbym też: spisy inwentarza, protokóły licytacyi, plenipotencye i protesty wexlowe, jako pospolicie nieprzedstawiające w ułożeniu, ważniéjszych trudności. Za akty, układane przez samego Rejenta, możnaby pózwolić liczyć należność, w zwykłych razach podwójną, a potrójną w takim razie, gdyby przedmiot aktu wymagał użycia stępla, wynoszącego 100. rubli lub więcéj. Za kopie i wypisy, opłata równa opłacie za oryginał, przez same strony przysposobiony, byłaby stosowną.

Tytułem kosztów podroży, proponowałbym pobieranie należnosci za trzechkonną extrapocztę dla Rejentów każdego stopnia, bez możności wszakże doliczania dyet. W Warszawie, oraz innych miastach, w razie udania się Rejenta za obręb swéj Kancellaryi, możnaby doliczać ilość równą cenie kopii pierwszego arkusza.

Od *Świadków* użytych do aktów, cyfra po kopiejek 30. dotąd praktykowana, jest dostateczną, lecz gdy czynność jest obszerniejszą niż 4. arkusze, od każdych następnych 4. arkuszy, możnaby tę opłatę ponowić.

Dzisiejsze *taxy* dla *Komorników*, rzeczywiście nieodpowiadają potrzebie.

Za oryginały aktów exekucyjnych jak *np*. nakazów, aresztów na funduszach i t. p., niezawierające więcéj nad arkusz, mogliby pobierać Komornicy przy Trybunałach i Sądach Pokoju po kopiejak 80. a Komornicy przy Sądzie Appellacyjnym po rublu za dalsze arkusze oryginału, po połowie téj ceny. Za oryginał aktu osadzenia w areszcię za długi, taxę podwójną. Za wyda-

wane kopie aktów, wszyscy po kopiejek 15 od arkusza, a za milowe, podług ceny extrapoczty parokonnéj. Za każde wydalenie się z Kancellaryi, po kopiejek 80 w Warszawie a po kopiejek 60 w innych miastach.

Dla świadków przy Komorniku, po kopiejek 20 od aktu do 4-ch arkuszy włącznie, byłoby dostateczną zapłatą, z powiększeniem jéj za każde następne 4-ry arkusze.

Woźnych taxy, także sięgają epoki 1808 roku, i dlatego wymagają znacznéj podwyżki.

W Warszawie, proponowałbym dla Woźnych wszelkiego stopnia, po kopiejek 25 za wręczenie pojedyncze stronie, a po kopiejek 15 za wręczenia dalsze z tegoż oryginału. Takaż cyfra, za wręczenia między Obrońcami, byłaby dostateczną.

Na prowincyi, pojedyncze wręczenie mogłoby kosztować kopiejek 20, a dalsze oraz obrończe, każde po kopiejek 10. Koszta podróży, podług ceny połowy extrapoczty parokonnéj. Kopialia możnaby im przyznać, takie jak Komornikom.

Taxy dla *Tłomaczy* pism sądowych, powinnyby zastosowane być przedewszystkiem do ich obszerności i języka. Proponowałbym od zwykłych tłomaczeń, po kopiejek 40 od arkusza, a podwójną lub nawet potrójną cenę, za tłomaczenia z języków lub na języki, mniéj upowszechnione.

Dla *Biegłych i świadków* w sprawach, oraz dla *stron*, potrzebujących udawać się na miejsce, możnaby ustanowić wynagrodzenie w postaci kosztów podróży oraz dyet; pierwsze, odpowiednie stanowisku osoby, od 1 do 4 koni, a drugie podług domniemywanego jéj zarobku dziennego.

Dla *innych Urzędników Sądowych*, odbywających czynności po za obrębem miejsca swego urzędowania, przepisy o dyetach i kosztach podróży z d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1850 r. (Tom XLIII, D. P. f. 249), obecnie obowiązujące, możnaby w ogóle utrzymać, z tą zmianą, żeby dyety dla etatowych urzędników, równe były ich płacy dziennéj.

Dla *Obrońców* Sądowych, taxy wcale niema. Różne rodzaje ich czynności, wykonywanych przez tak zwanych *Avoués*, przewidziane są taryffą obowiązującą we Francyi.

W obec tożsamości prawie czynności sądowych, ostatnią taryffę Paryzką, możnaby przyjąć za podstawę dla wszystkich Trybunałów, rachując frank po 30 kopiejek.

Z uwagi na hierarchię obrończą, możnaby dopuścić podwyższenia o połowę, dla Adwokatów, a zdwojenia dla Obrońców przy Senacie. W Sądach Pokoju, obniżenie do połowy, byłoby stosownem.

Więcéj trudności przedstawia, ustanowienie cyfry wynagrodzenia, za wyższego rzędu pracę obrończą, to jest przygotowywanie właściwych obron do spraw przed Sądami. Tu stała cena, byłaby niepodobną i przedewszystkiem umowa stron, podstawą być powinna.

Dopiero w braku umowy, możnaby postawić zasadę do wynagrodzenia, podług skali ruchoméj, to jest przez oznaczenie najniższéj i najwyższéj cyfry wynagrodzenia, a to podług instancyi sądowéj, podług obszerności sporu oraz jego ważności, tak pod względem wysokości żądania jako i pod względem zachodzących wątpliwości prawnych.

IV. Z kwestyą taryffy dla Obrońców, łączy się niejako pytanie: jak wielka ma być ich liczba przy każdym Sądzie.

I to pytanie, nieuszło bacznéj uwagi Komissyi Rządowéj Sprawiedliwości. Odniosła się w téj wierze do władz sądowych, a zapytanie podobne i ja otrzymałem. Stosownie do wskazania Kommissyi Rządowéj, starałem się przedewszystkiem zasięgnąć zdania, w gronie samychże Obrońców.

Pytanie to, jest wielkiéj wagi dla powszechnego dobra, choć niewątpliwie, ważniejszem jest pytanie: jacy będą Obrońcy aniżeli ilu ich będzie.

Ze stanowiska teoretycznego zapatrując się na przedmiot, możnaby mniemać, że naznaczenie jak największéj liczby Obroń-

ców, musi być korzystnem dla tych, którzy ich pomocy potrzebują; że tym sposobem i łatwość wyboru najzdolniejszych i możność otrzymania ich pracy z jaknajmniejszym kosztem, osiągniętą być może. Bliżéj wszakże wnikając w te stosunki, trzeba się zgodzić, że nadmierna liczba Obrońców, przedstawia także stronę ujemną.

Położenie Obrońców w kraju naszym, ważnym od pewnego czasu i widocznym podlega zmianom. Sprawy większe ze swego przedmiotu, a więc korzystniejsze, są coraz rzadsze. Znaczna liczba stron, będących w processie, niejest w stanie dla braku funduszów, Obrońcę wynagrodzić hojnie, albo przynajmniéj przyzwoicie, a zgraja pokątnych doradców, stawia wielu Obrońców, w pewnym rodzaju zawisłości. Mimo to widzimy, że liczba Obrońców we wszystkich władzach sądowych, szczególniéj przy Trybunale Warszawskim, znacznemu podwyższeniu uległa. Z pomnożeniem liczby Obrońców, wzrasta liczba spraw drobnych, małoważnych, niekoniecznych, które czas i dobra wola, a nawet pomiarkowanie się stron, niezawodnie by usunęły.

Obok tego, wielu Obrońców, nieznajdując środków utrzymania w swym zawodzie, stara się przyjmować inne jeszcze, pospolicie prywatne obowiązki, odbierające ich powszechnéj usłudze. Z jednéj strony, mnoży się pieniactwo, a z drugiéj, obniża się skala i wartość powołania Obrońcy.

W dzisiejszym stanie rzeczy, niekorzystny ten kierunek, jeszcze bardziéj może się wzmagać, gdy zwiększenie się i rozszerzenie działalności licznych instytucyi kredytowych, wpływa poniekąd na zmniejszenie się tych stosunków, które potrzebę processu, częstokroć wywołują.

W dzisiejszem położeniu rzeczy, o pomnożeniu liczby Obrońców, w ogóle myśleć niepodobna; owszem, ile można, do dawnéj cyfry powrócićby wypadało, dopuszczając do zajmowania etatowych lub notaryalnych posad, tych wszystkich, którzy swe zdolności, na inne pole przenieść zechcą.

Za normę liczby Obrońców, przy każdéj władzy sądowéj, możnaby wziąść tymczasowo cyfrę czynności przecięciową z pięciu lat ostatnich, a w razie urządzenia izb Obrończych, zdanie tychże Izb, najlepszą byłoby wskazówką. Za zmniejszeniem liczby Obrońców w Senacie, niejestem wcale, z tego mianowicie względu, że od pewnego czasu, liczba czynności w obu Departamentach Senatu wzrosła, a obok tego, działalność ich, chociażby nieznalazła dostatecznego zajęcia w samym Senacie, ma jeszcze obszerne pole, przed innemi Sądami.

Przy téj sposobności, niemogę pominąć uwagi, że przed niedawnym czasem, wydany reskrypt Komissyi Rządowéj Sprawiedliwości, zapewniający pierwszeństwo do posad sądowych, tym wszystkim, którzy złożeniem wyższego examinu, uzdolnienie swe udowodnią, każe się spodziewać, że ubiegający się o tak ważne w hierarchii sądowéj stanowisko, nie tak łatwo do niego dopuszczonemi zostaną.

V. Pytania: pod liczbą 15 Działu IV oraz pod liczbami 10 i 23 Działu V wskazują, że niezawsze Prokuratorya obstaje przy żądaniach, na ścisłem stosowaniu prawa, opartych. Przygotowałem oddzielny wykaz, spraw Prokuratoryi, jakie w ubiegłym roku, Senatowi były przedstawiane. Dostarcza on przekonania, że na 37 skarg przez Prokuratoryę podanych, 15 tylko Senat w całości lub części przyjął, a 22 odrzucił.

Te ostatnie sprawy, prawie zawsze przez wszystkie trzy instancye jednakowo rozsądzone zostały, a większość ich, tego była rodzaju, że dobrze zrozumiany interes Skarbu albo Instytutów przez Prokuratoryę bronionych, niepowinien był doradzać odwoływania się od wyroków, zasadnie wydanych. I w tych sprawach, gdzie Prokuratorya wchodziła jako powołana, rezultaty wyroków Senatu, niewykazują pomyślniejszego dla niéj stosunku, gdyż na 15 skarg tego rodzaju, 9 przyjęto a 6 tylko odrzucono. W ogóle zatem $^3/_5$ spraw, Prokuratorya przegrała, a tylko $^2/_5$ wygrała. Tak niepomyślny rezultat dla spraw przez Prokuratoryę bronionych, nie poraz pierwszy dostrze-

gać mi się daje, ale taki stan rzeczy, trwa ciągle od lat kilku. Niejest on bynajmniéj wypływem złéj, lub niedołężnéj obrony; owszem Obrońcy Prokuratoryi, zasilani instrukcyą zbiorowéj rady prawników doświadczonych, w przygotowywaniu i przedstawianiu obron, dążą do tego, żeby niedać się wyprzedzać Obrońcom stron prywatnych, i prawie zawsze sami stają przed Senatem, niewyręczając się nieobznajomionemi ze sprawą kollegami. Prokuratorowie Senatu, w przygotowywaniu wniosków do spraw przez Prokuratoryę bronionych, w duchu artykułu 22 Najwyższego Postanowienia o Senacie, mając obowiązek przestrzegać szczególniéj trafnego stosowania przepisów prawa, z równą bezstronnością i gorliwością oceniają spory tego rodzaju jak i spory prywatnych między sobą.

Senat również, wyższym będąc nad wszelkie uprzedzenia, ściśle przestrzega prawa, jeżeli więc tak wiele skarg Prokuratoryi odrzuca, to tylko dla tego, że je za bezzasadne uznaje.

Kilkakrotnie zastanawiałem się nad przyczynami, dlaczego teraz tak wiele niezasadnych skarg Prokuratorya dostarcza; gdy przed kikunastu laty stan rzeczy był wprost przeciwny i złe sprawy Prokuratoryi do wyjątków należały. Pomimo, że tylko władza ta mogłaby bliższych objaśnień, Komissyi Rządowéj dostarczyć, niemogę wszakże pominąć uwagi, że Prokuratorya podług swéj organizacyi, niemoże sama od processu odstąpić, zawrzeć komplanacyi lub na niepomyślnym a nieostatecznym wyroku poprzestać, lecz obowiązaną jest czynić w téj mierze przełożenia władzom, które mają nad nią zwierzchnictwo. Częste nieprzychylanie się tychże władz do przedstawień tego rodzaju, lub nawet prosta zwłoka w udzielaniu odpowiedzi, prawdopodobnie wywołuje nieraz konieczność podawania skarg niezasadnych. Zwrócenie uwagi rzeczonych władz na taki stan rzeczy, możeby choć w części złemu zapobiegło.

VI. Pytanie pod liczbą 15 zamieszczone, dwukrotnie przez Senat w ubiegłym roku rozstrzygnięte, dostarcza prze-

konania, że władze skarbowo-administracyjne, niezawsze okazują należyte obznajmienie z przepisami o przywilejach i hypotekach, i bez względu na grożącą skarbowi utratę przywileju, dopuszczają zaległości z lat kilku, które potem bezpowrotnie giną, albo mniéj właściwie, od nowego nabywcy, po za obrębem postąpionego szacunku, a więc z wielkiem jego uciążeniem, poszukiwane bywają, co znowu pośrednio wpływać musi na odstręczenie nabywców nieruchomości, ze szkodą wierzycieli hypotecznych.

Wręczanie aktów zajęcia Prezydentom, Burmistrzom i Wójtom Gminy, między inemi to właśnie miało na celu, aby czujność władz skarbowych obudzić i zaległości niedopuścić. Trudno jest ze stanowiska władzy sądowéj, proponować władzom administracyjnym, ulepszenia lub większą gorliwość w użyciu służących im środków exekucyjnych; ale byłoby może stosownem, wydać do Komorników, reskrypt téj osnowy, iżby w doręczanych dla Burmistrzów i Wójtów aktach zajęcia, uprzedzali tychże, iż w razie dokonanéj w drodze subhastacyi sprzedaży, skarb może z szacunku poszukiwać z przywilejem, samych tylko podatków za dwa lata i rok biegnący.

VII. Pytania pod liczbami 38, 39 i 40 Działu IV przywiedzione, wykazują niedość jasną redakcyę przepisów o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, z czego wynikają spory, niezawsze jednostajnie przez Sądy rozstrzygane. Przyczynia się do tego okoliczność, że przepisy dla władz tego Towarzystwa, składają się z licznego zastępu praw, w różnych epokach wydanych, które się wzajemnie posiłkują i uzupełniają. Dziś, po upływie blisko lat pięćdziesięciu od zaprowadzenia Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, gdy praw, przepisów i urządzeń, zebrała się już znaczna liczba, należałoby zebrać je w jedno i nadać im taką redakcyę, któraby wszystkie, jakie się okazały w praktycznem zastosowaniu wątpliwości, stanowczo usunęła. Nad czynnością tą, pracują już podobno Władze Towarzystwa Kredytowego, lecz i Kommissya Rządowa

Sprawiedliwości, mogłaby swym przeważnym wpływem, przyczynić się do nadania temu dziełu, stosownego kierunku.

Na tem kończę uwagi i spostrzeżenia prawodawcze, jakich obecnie odczytane sprawozdanie, dostarczyło. Bardzo być może, iż spodziewane zmiany w prawodawstwie, uczynią zbytecznemi, większą część uwag, przezemnie powyżéj przywiedzionych; wzgląd przecież podobny, uwolnić mnie niemoże, od spełnienia obowiązku, jaki z wyraźnéj woli prawa, mianowicie z rozporządzenia artykułu 153 f. Urządzenia Wewnętrznego Senatu, wypływa.

Hipolit Chwalibóg.

KRONIKA SĄDOWA.

1. Spór z restytucyi.

W Przeglądzie Sądowym z miesiąca Listopada 1871. r. (Fol. 192) opisaną była sprawa ze skargi Banku Polskiego pko Janowi Mackiewiczowi o wypłatę depozytu, rozsądzona wyrokiem IX Departamentu Senatu daty 25, 26, 27, 28 i 29 Października (6, 7, 8, 9 i 10 Listopada) 1871 roku.

Przeciwko wyrokowi temu, Bank Polski założył restytucyę, a dla jéj usprawiedliwienia, przedstawił trzy otwory, mianowicie:

1) że pominięto jeden z punktów żądania;

2) że pogwałcono przepisy pod nieważnością przepisane;

3) że Bank Polski niebył bronionym ważnie.

W rozbiorze tych otworów, Naczelny Prokurator przedstawił obszerne wnioski, które dadzą się streścić w ten sposób.

Co do otworu pierwszego; polegającego na przytoczeniu że Senat pominął żądanie Banku Polskiego o uchylenie wyroku Trybunłu, Prokurator był zdania, że zarzucane uchybienie wcale niezachodzi, skoro przez pozostawienie w swéj mocy skarżonego wyroku Sądu Appellacyjnego, we wszystkich innych szczegółach, prócz zmienionych, tem samem utrzymanem zostało uchylenie wyroku Trybunału.

Co do drugiego otworu. Prawnicy utrzymywali, że Mackiewicz wbrew artykułowi 38 Najw. Ustawy o Senacie, użył nowych zasad, w poprzednich instancyach wcale niestawianych, oraz postanowił odmienną konkluzyę. Prokurator, wykazując, że główne podstawy obrony Banku, takież same były w Senacie jak i przed Sądem Appellacyjnym, a zmiana konkluzyi, będąca tylko jéj modyfikacyą, w duchu art. 402 i 403 K. P. S. jest zawsze dozwoloną, wnosił za odrzuceniem tego otworu, przedstawiając zarazem: że choćby zarzucane uchybienie zaszło,

nieotwierałoby drogi do restytucyi. Podług brzmienia ustępu drugiego art. 482 K. P. S., restytucya służy tylko w razie pogwałcenia form pod nieważnością przepisanych, zaś art. 38 Najwyższéj Ustawy o Senacie, głównie dla korzyści stron będących w processie, postanowiony, nieważnoscią obostrzonym niejest, więc w duchu artykułu 1030 K. P. S domyślać się jéj niemożna.

Co do trzeciego otworu. Prokurator przedewszystkiem wziął pod rozbiór zarzut strony powołanéj, że Bank, niejest z rzędu instytucyj, którymby restytucya dla braku ważnéj obrony służyła. Zwrócił naprzód uwagę, że artykuł 40 Najwyższego Ukazu z 1828 r. którym Bank Polski zaprowadzonym został, chociaż poddał tenże Bank zwykłym Sądom, i niepowierzył jego spraw, obronie Prokuratoryi, niewyłączył wszakże Banku od dobrodziejstwa zapewnionego artykułem 481 K. P. S wszelkim instytucyom, które zmuszone są działać przez swych urzędników, a to dla zasłonięcia ich od szkody w razie nieoględnego, nieumiejętnego lub umyślnie szkodliwego działania swych przedstawicieli. Ponieważ Bank Polski jest instytucyą, któréj czyste zyski na korzyść skarbu idą, tem pewniéj powinien być uważany za instytucyę rządową, za filię skarbu, która dawniéj zwierzchnictwu Dyrektora Kommissyi Skarbu, a obecnie Ministrowi Finansów podlega.

Usunąwszy ten zarzut przedwstępny, przypomniał następnie Prokurator, że podług wielokrotnie przez Senat uświęconéj wykładni, nieważna obrona, w duchu art. 481 K. P. S. jest toż samo, co niedostateczna. Niedostateczność zaś obrony, otwiera drogę do restytucyi, tylko przy zbiegu tych okoliczności: 1) aby zasada obrony była przy pierwotnem rozpoznaniu sprawy, zupełnie opuszczoną; 2) aby zasada ta była stanowczą, to jest taką, któréj przytoczenie niemogłoby bez wyraźnéj obrazy prawa, pozostać bez uwzględnienia, a stąd inny wyrok musiałby wypaść; 3) aby opuszczenie to, nastąpiło przy wyroku drogą restytucyi skarżonym.

Stosując zasady te do przypadku, punkt po punkcie roz-

bierał Prokurator zarzucane obronie Banku uchybienia. Wyjaśnił naprzód, że wyroków przez Sądy Cesarstwa zapadłych w sporze o spadek po Onufrym Łątkiewiczu vel Łunkiewiczu, Senat wcale za wyroki skazujące w stosunku do Banku Polskiego niepoczytał, a choćby był Bank ściągnął pierwéj dowody przekonywające o tem, że Łunkiewicz był stałym mięszkańcem Królestwa, niepociągnęłoby to zmiany wyroku Senatu, który pod wpływem niepewności w téj mierze zostając, uznał, że chociażby go rzeczywiście przyszło za mięszkańca Królestwa poczytywać, to zawsze wypłata depozytu przez Bank, niewłaściwie dokonaną została.

Daléj Prokurator wykazał, że choćby był Bank wystąpił drogą podania incydentalnego o usunięcie tych ustępów obrony i tych dowodów, powołanego Maćkiewicza, które się odnosiły do stosowania w sprawie, praw Cesarstwa, niebyłoby to, w obec przyjętych przez Senat zasad, prawnego stanowiska sprawy Banku, polepszyło; tem więcéj że Bank w podaniu do Naczelnego Prokuratora, miał sposobność wszystkie swe zarzuty a nawet nowo wynalezione dowody przedstawić i te nawet oceniane były w Senacie.

Jednę tylko wadę obrony Prokurator upatrzył, mianowicie że gdy konwersya dawnych listów zastawnych na nowe, podług prawa z 1838 r. niebyła dla Banku obowiązkową, ale tylko możliwą, a przytem niektóre listy będące w depozycie, przed upływem okresu, wylosowane zostały, zamiana listów zastawnych na gotowiznę, byłaby skutkowała bieg procentów depozytowych, podług niższéj stopy niż wartość kuponów, jaka wyrokami zasądzoną została od Banku. Pominięcie téj zasady i niezłożenie stosownego świadectwa Dyrekcyi Głównéj, spowodowało zasądzenie zbyt wysokiéj cyfry.

Że jednak podług art. 482 K. P. S., jeżeli jest otwór do restytucyi, stosujący się do jednego szczegółu wyroku, ten tylko szczegół zostanie usuniętym, o ile inne szczegóły niesą od niego zawisłemi; Prokurator wnosił za przyjęciem restytucyi, tylko w punkcie cyfry skazania.

Ten pogląd Senat podzielił i wyrok zupełnie zgodny z wnioskami w dniach 8 (20) i 9 (21) Stycznia w Całym składzie wydał.

II. Spór z oppozycyi trzeciego.

Podentreprener robót, w rozprawie z nabywcą praw entreprenera głównego, pozyskał w IX Departamencie Senatu wyrok, uznający cessyę nabywcy za nieszkodzącą jego prawom, w dochodzeniu zasądzonéj należności, z funduszu już po tejże cessyi, dodatkowo głównemu entreprenerowi przyznanego. Przeciwko wyrokowi temu, wystąpił drogą oppozycyi trzeciego, brat pierwszego nabywcy, który też same prawa przez akt za granicą zdziałany od brata swego nabył. Powołany do rozprawy, podentreprener, wystąpił z podaniem incydentalnem, o uznanie oppozycyi trzeciego za niedopuszczalną; z tego mianowicie powodu, że opponent, był przez brata swego przy wyroku Senatu wyobrażanym.

Podanie to, do rozprawy w samym przedmiocie sporu odesłane, łącznie ze sprawą, przyszło pod rozbiór Senatu. Prokurator, przedstawił, że w zwykłych warunkach, wyroki zapadające przeciwko sprzedawcy, który jeszcze przed processem, prawa swe ustąpił trzeciemu, niewiążą tegoż trzeciego, który z chwilą nabycia, ma swoje własne prawa, we względzie których, właściciel poprzedni, ani umawiać się ani processować niemoże. Zdanie to, mające wszakże wielu przeciwników, popierane jest szczególniéj przez Panów: *Merlin*, *Toullier*, *Berriat*, *Rodière*, *Bonnier* i *Thomine des Mazures*.

Ten ostatni wszakże, dopuszcza wyjątku w tym razie, gdy nabywca o processie wiedział, a mimo to, zaniedbał interweniować. Szczególniéj w takim razie, autor rzeczony odmawia nabywcy, prawa do oppozycyi trzeciego, gdy widocznem było, że zezwolił na zastąpienie go w processie przez sprzedawcę, w zamiarze niejako spróbowania dwoistéj szansy, to jest korzystania z wyroku, gdy okaże się pomyślnym, oraz skarżenia go drogą oppozycyi trzeciego, gdyby niepomyślnie wypadł,

bo w takiem działaniu, upatruje rodzaj podejścia, jakiego Sądy, swą powagą osłaniać niepowinny. *Rodière* idzie jeszcze dalej, bo i bez potrzeby dowodzenia, że nabywca wiedział o processie, oppozycyi trzeciego niedopuszcza, jeżeli cessya zatajoną została przed tym, kto w dobréj wierze zyskał wyrok przeciwko dadawniejszemu właścicielowi już ustąpionego prawa. Jurysprudencya Sądów Francuzkich, chociaż przedstawia nam liczne przykłady dopuszczenia oppozycyi trzeciego, założonéj przez nabywcę przeciwko wyrokom jakie zapadły z poprzednim właścicielem ustąpionego prawa, ale też pospolicie, odmawia tego środka, gdy uznanem będzie, że sprzedawca, należycie wyobrażał nabywcę w processie. Jakoż Sąd Kassacyjny, oppozycyi trzeciego niedopuścił z powodu téj jednéj okoliczności, że nabywca był doradcą sprzedawcy w processie pod imieniem tego ostatniego, prowadzonym. Również nieprzyjęto oppozycyi 3-go założonéj przez pełnomocdawcę, przeciwko wyrokowi z pełnomocnikiem zapadłemu; ani też oppozycyi ze strony osoby, która lubo przed processem nabyła praw późniéj pod sporem zostających, ale pod imieniem sprzedawcy, sama kierowała całym przebiegiem processu. Liczne też wyroki, dostarczają przekonania że i Senat, w użyciu tego nadzwyczajnego środka przeciwko wyrokom, nader jest oględnym. W zastosowaniu tych uwag do przypadku, Prokurator był zdania, że gdy w danym razie, nabywca późniejszy, cessyi swéj niedoręczył, a o processie przez brata swego prowadzonym, zupełną miał świadomość, bo nawet dostarczył mu kwitów dla wzmocnienia obrony, oppozycya powinna być poczytana za niedopuszczalną.

Ten pogląd, Senat w zupełności podzielił i bez rozbioru wewnętrznéj wartości zasad skargi, zmierzającéj do zniesienia wyroku Senatu, oppozycyę trzeciego, jako niedopuszczalną, odrzucił.

Lauterbach pko Finkelsztein.

5 (17) 6 (18) i 7 (19) Marca Cały Skład.

Wincenty Prokopowicz.